

Krzyżówka z jajami

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKT

Nr 14 (1534)

4 kwietnia 2010

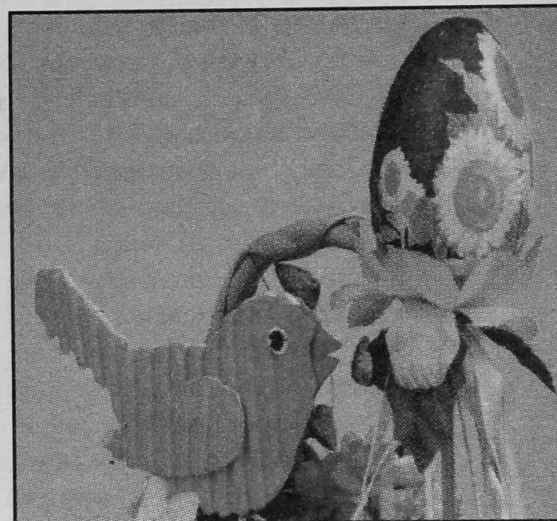
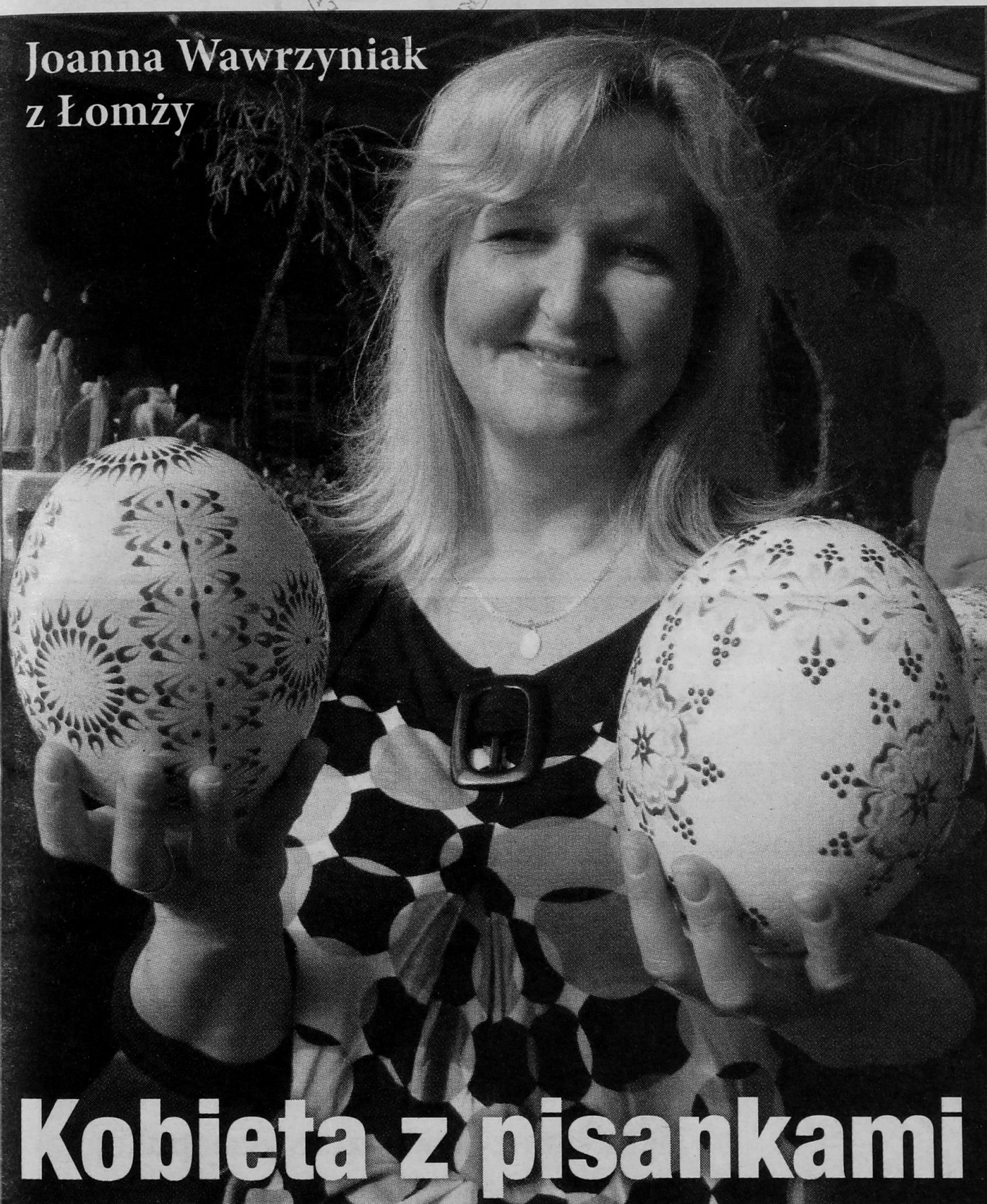
cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Pracowałeś(aś) lub pracujesz
legalnie w: Holandii, Anglii
Niemczech, Irlandii, Austrii
Norwegii?

**ODBIERZ SWÓJ
PODATEK!**

ProspectFinance ul. Bogusławskiego 18 Ostrołęka 07-410
tel./fax 029 764 63 82, kom. 0 600 352 905 e-mail: r_gradzki@o2.pl

Joanna Wawrzyniak
z Łomży



Życzenia

•

Prezent
pod zodiak

•

Psychotest
wielkanocny

•

Horoskop

•

Bank Kawałów

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty
już od 1700 zł



korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl



Jedwabne

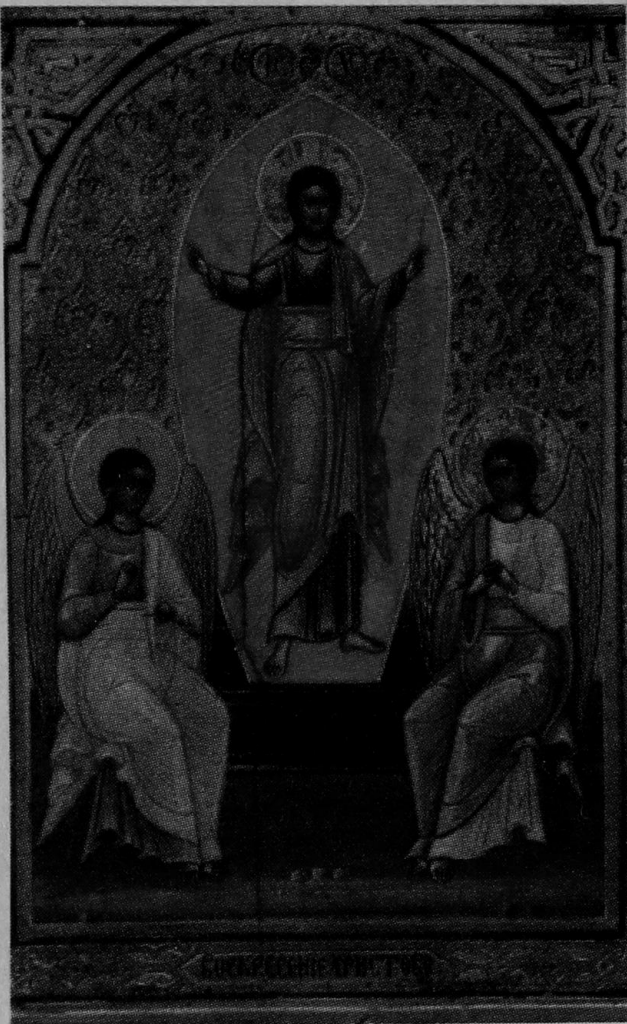
kostka brukowa

www.mj.com.pl (086) 217 25 42

Chrystus zmartwychwstał – Woisticznie woskries!

Ostatni tydzień postu, zwany w kościele katolickim Wielkim Tygodniem, jest czasem przygotowania do największego święta chrześcijan, Zmartwychwstania Pańskiego. Rozpoczyna się Niedzielą Palmową, podczas której w liturgii katolickiej wspominany jest wjazd Jezusa do Jerozolimy i przypomnienie jego męki oraz śmierci na krzyżu, a kończy poranną mszą rezurekcyjną w Wielką Niedzielę, podczas której kapłan ogłasza: „Chrystys zmartwychwstał, zaprawdę zmartwychwstał!”. Najważniejsze uroczystości tego tygodnia odbywają się podczas Triduum Paschalnego, które obejmuje Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę. Istotą tych dni jest uświęcenie męki, śmierci i zmartwychwstania Syna Bożego, przez które Bóg pokazał ludziom drogę zbawienia.

W tym i przyszłym roku, za sprawą kalendarza, w całym chrześcijańskim świecie, Święto Zmartwychwstania będzie obchodzone w tym samym czasie. Podobnie jak katolicką, prawosławną Wielkanoc, którą w Podlaskiem obchodzi kilkaset tysięcy wiernych, poprzedza 48 dni postu, zakończony Wielkim Tygodniem. W Wielki Czwartek, rozpoczynający Triduum Paschalne, wieczorem w cerkwiach wierni wysłuchają 12 perykop, czyli ewangelicznych opisów Męki Pańskiej. W Wielki Piątek w czasie wieczornego oficjum wnoszony jest i składany



Ikona Zmartwychwstanie z XIX/XX wieku

do symbolicznego grobu całun, czyli płaszczanica z wyobrażeniem zdjętego z krzyża Chrystusa. W Wielką Sobotę popi zmieniają szaty z czarnych na jasne, podobnie jak w kościołach katolickich święcą wielkanocne potrawy. Rezurekcyjne nabożeństwo, które w kościołach katolickich zaczyna się w niedzielę o świcie, w cerkwi rozpoczyna się już w sobotę przed północą u grobu pana Jezusa. Również o północy z cerkwi wyrusza procesja, by przy radosnym biciu dzwonów i śpiewie hymnów paschalnych, trzykrotnie obejść świątynię. Wtedy też rozlega się wielokrotne pozdrowienie paschalne kapłana: „Christos woskres” (Chrystus zmartwychwstał), na które wierni odpowiadają: „Woisticznie woskres” (Naprawdę zmartwychwstał). Święcony jest artos, czyli chleb paschalny.

Chrześcijańskie Święta Wielkanocne wywodzą się z żydowskiego święta Pesach. Słowo „pesach”, „pascha” znaczy „przejście”. Jest to główne święto Izraelitów, pamiątka wyprowadzenia przez Mojżesza ludu izraelskiego z niewoli egipskiej i przejścia przez Morze Czerwone do Ziemi Obiecanej. Święto Zmartwychwstania, czyli pascha Jezusa, oznacza przejście ze śmierci do życia. (ANN)

— ŻYCZENIA —

*„Resurrectio Domini, spes nostra
— Zmartwychwstanie Pana jest naszą nadzieją”.*

Słowa świętego Augustyna niech nam towarzyszą podczas nadchodzących Świąt Wielkiejnocy. Niech nadzieja, którą przynosi Zmartwychwstanie, dotyczy także naszych zwykłych spraw: zdrowia, powodzenia w pracy i nauce, szczęścia w rodzinach.

W imieniu własnym i wszystkich pracowników firmy PEPEES SA, życzymy naszym Kontrahentom, Współpracownikom i Plantatorom oraz wszystkim mieszkańcom Ziemi Łomżyńskiej zdrowia, spokoju i wszelkiej pomyślności.

Wesołego Alleluja!

Andrzej Kielczewski, Prezes Zarządu PEPEES SA
Adam Karaś, Członek Zarządu PEPEES SA

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki,
ks. Jan Żelazny
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:
Renata Duchnowska,
tel. 506 892 523, (086) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: BORAM Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Ukojenia życzą

KONTAKTY

Powstaniemy razem z Nim - z Krzyża, grobu i ciemności...

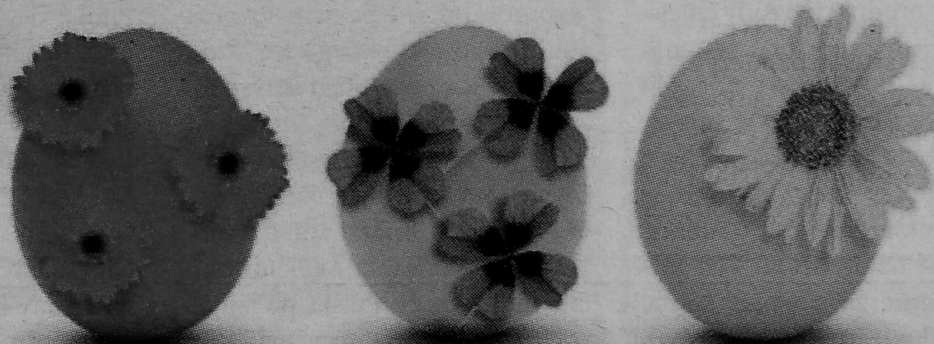
Niech Święta Wielkanocne służą naszej refleksji nad czasem,
nad naszym udziałem w godnym jego wykorzystaniu.

Bądźmy jednością w ten niezwykle Wielkanocny Poranek,
którego moc
niech będzie z nami wszystkimi w każdym dniu naszego życia.

Pan niesie radość. Alleluja!

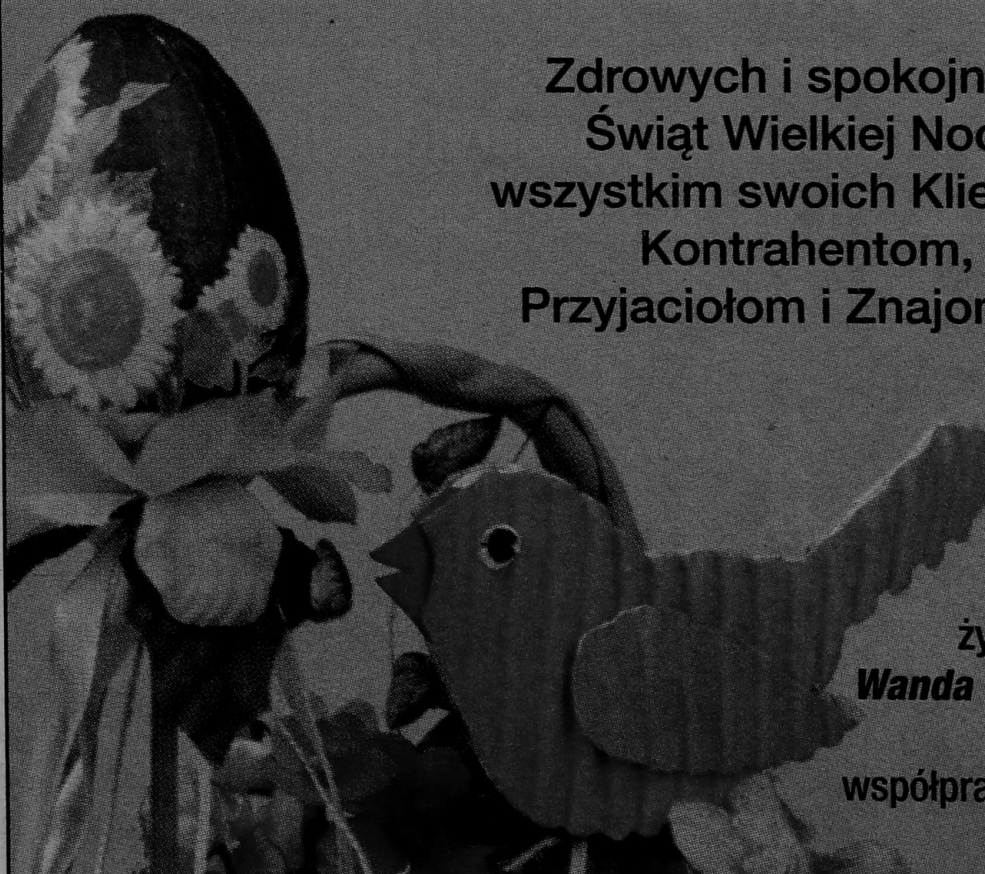
Jerzy Brzeziński
Prezydent Łomży

Wielkanoc, 2010



*"Może trzeba odwrócić się i spojrzeć inaczej,
aby usłyszeć głos,
który brzmi Zmartwychwstaniem...."*

Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkiej Nocy
wszystkim swoim Klientom,
Kontrahentom,
Przyjaciołom i Znajomym,



życzy
Wanda Wałkuska
ze
współpracownikami

ZA TYDZIEŃ:

dodatek Teraz Zdrowie



■ Ciasto „komin” Biruty Zimnickiej oraz kielbasa biebrzańska firmy Kabo w kategorii Smak, Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji Szelment – w kategorii Miejsce, książka „Dlaczego w trawie piszczy? Gawędy Simony Kossak” wydana przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska i Polskie Radio Białystok – w kategorii Przedsięwzięcie oraz przyczepa Pronar T 900 z firmy Pronar w kategorii Produkt. To laureaci kolejnej edycji konkursy na Podlaską Markę Roku. Tytuł Honorowego Ambasadora Województwa Podlaskiego otrzymał malarz Leon Tarasewicz.

■ Pierwszą w powiecie łomżyńskim grupę producencką „Agrotucz” zawiązało 9 rolników, specjalizujących się w produkcji trzody chlewnej z czterech gmin. Jej powstaniu patronują Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Łomży oraz starosta łomżyński. Celem jest wspólna sprzedaż trzody oraz wspólny zakup środków produkcji, co wpłynie na obniżenie kosztów. Grupa zamierza również starać się o fundusze unijne na rozwój gospodarstw.

■ Nowy plan zagospodarowania przyjął samorząd gminy Orla. Do-

kument pozwoli na rozpoczęcie budowy fabryki znanej szwedzkiej firmy IKEA za 300 milionów euro już latem i zapewnić pierwsze miejsca pracy.

■ „Krótki filmik o Małgosi”, czyli czterominutowa etiuda, którą zrealizowały Agnieszka i Zosia Tucholskie z Białegostoku, znalazła się w finale konkursu „Filmoteka szkolna. Akcja”, organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. Film wzbudził zainteresowanie internautów z kilku krajów, opowiada o młodszej siostrze obu autorek, która ma zespół Downa.

■ Członkowie Platformy Obywatelskiej w Podlaskiem postawili na Bronisława Komorowskiego w wewnętrznej elekcji kandydata do wyborów prezydenckich. Pokonał Radosława Sikorskiego aż 73 do 27 procent głosów. Region wypadł także korzystniej, niż inne, pod względem frekwencji: głosowało 59 procent (drugi wynik w kraju).

■ Nastoletni mieszkaniec Białowieży znalazł się wśród kilkudziesięciu mieszkańców Polski, podejrzanych o ściąganie z internetu plików z pornografią dziecięcą. Policijną akcję w wielu krajach Europy koordynowali policjanci z Luksemburga.

■ Zwłoki geologa, zaginionego na początku stycznia w okolicach Rzędzian, zauważyli na rozlewiskach Narwi wędkarze. W jego ubraniu znalezione zostały dokumenty osobiste. Do tragedii doszło z 8 na 9 stycznia. Dwaj młodzi ludzie, dokonujący wstępnych badań, związanych z planowaną przebudową drogi nr 8, wybrali się na nocną przejażdżkę służbowym wozem. Wpadli nim do Narwi i obaj utonęli.

■ Spektakle „Wolność” grupy teatralnej z Publicznego Gimnazjum nr 6 w Łomży, „Śpiąca królewna” z PG w Jabłoni Kościelnej (gm. Nowe Piekuty) oraz „Ciemna strona mocy” z PG w Szepietowie zwyciężyły eliminacjach strekowych VIII edycji Przeglądu Małych Form Teatralnych „Dramat i tragedię pozostaw teatrowi” w Łomży. W maju będą rywalizować w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku z najlepszymi przedstawieniami z Podlaskiego w finale wojewódzkim. W eliminacjach wystąpiło 15 teatrów szkolnych.

■ Zmarł w wieku 60 lat Jacek Grun. Był dziennikarzem „Kuriera Podlaskiego”, „Kuriera Porannego” i „Gazety Współczesnej”, „Wprost”, „Nie”, „Fakty i mity”. Zaczynał przed wielu laty jako perkusista znanego zespołu „Budka Suflera” w jego pierwszym składzie. Współpracował również z białostocką grupą „Kasa Chorych”.

ZNAKI CZASU

■ Święta Wielkanocne Polacy tradycyjnie spędzają w domu, w gronie rodzinnym oraz na wiosennych spacerach.

■ 2 kwietnia przypada 5 rocznica śmierci Jana Pawła II. Zostanie uczczona akcjami społecznymi, konferencjami naukowymi, spotkaniami modlitewnymi.

■ Zdecydowana większość Polaków (81 proc.) uważa, że prezydent Lech Kaczyński powinien pojechać do Moskwy na obchody 65 rocznicy zwycięstwa nad III Rzeszą, wynika z sondażu przeprowadzonego przez GfK Polonia.

■ Obywatelski projekt ustawy, gwarantującej bezpłatną naukę na studiach stacjonarnych, trafi do marszałka Sejmu. To odpowiedź studentów na ministerialny pomysł reformy, według którego za studia trzeba będzie płacić.

■ Prezes IPN Janusz Kurtyka zapłaci 2,5 tys. zł grzywny, bo blokował skargę na własną bezczynność, nie przysyłając jej do sądu. Taką decyzję podjął Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie. Prezes IPN nie odpowiadał przez 7 miesięcy na wniosek Helsińskiej Fundacji o włączenie jej do postępowania w sprawie odmowy Lechowi Wałęsie dostępu do niektórych materiałów z jego teczek.

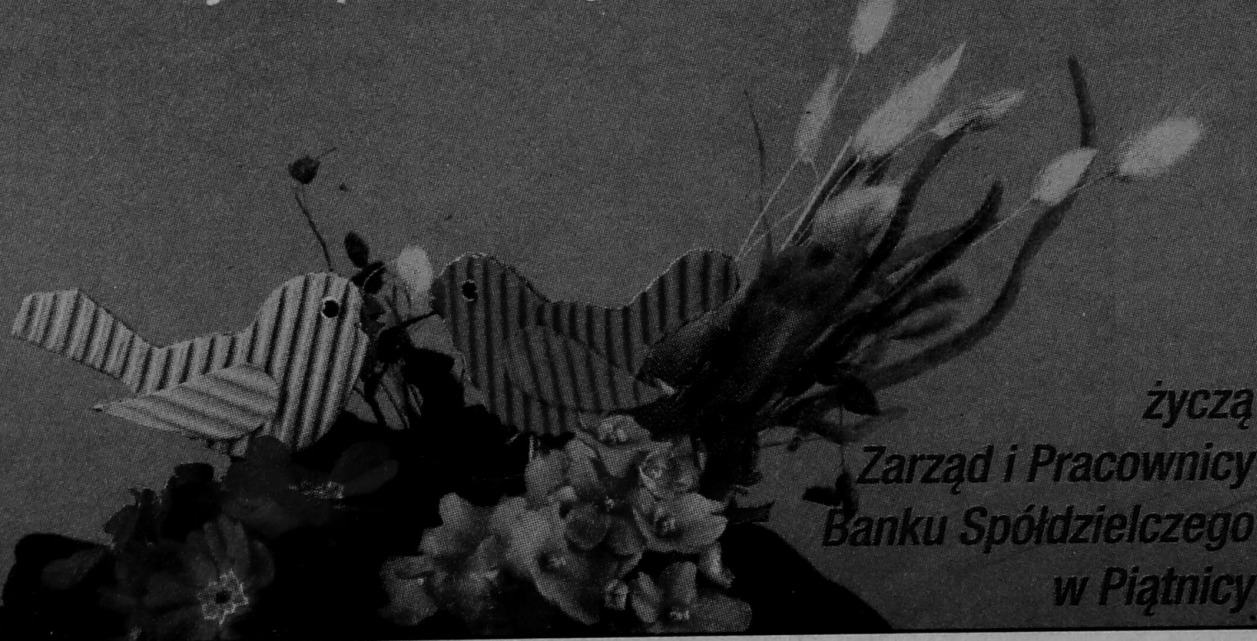
■ Kasa Krajowa, nadzorująca system SKOK, największą instytucję parabankową w Polsce (obsługuje ponad 2 mln klientów), zobowiązuje się przekazywać CBA „informacje i dane” o saldach, przepływach na kontach klientów kas i historii ich rachunków. Ponadto CBA ma być natychmiast informowane o „ryzyku występowania korupcji” stwierdzonym podczas kontroli SKOK przez Kasę Krajową. Takie tajne porozumienie dwa lata temu podpisał SKOK im. Stefczyka z CBA.

■ Sędziowie apelują do rządu i parlamentarzystów o przygotowanie stosownych rozwiązań prawnych, mających na celu wzrost ich wynagrodzeń. Ostrzegają, że bezczynność organów państwowych może się skończyć protestami.

■ Pomnik Stanisława Wokulskiego, który zastanawia się, czy rzucić się (tak jak w „Lalce” Bolesława Prusa) pod pociąg, stanie przed dworcem w Skierniewicach.

■ W przeprowadzonej przez „Super Express” i Telewizję Polską prowokacji, dziennikarzom udało się wnieść do gmachu polskiego Sejmu atrapę broni palnej.

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości,
radosnego wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie Rodziny i Przyjaciół



życzą
Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego
w Piątnicy

Kobieta



z pisankami

Joanna Wawrzyniak z Łomży jest praczką w Domu Pomocy Społecznej na ul. Polowej. Każdego dnia zaczyna pracę o szóstej rano. Po pracy czekają na nią obowiązki domowe i opieka nad obłożnie chorą matką. Wieczorem pada z nóg ze zmęczenia. Ale każdego roku, gdy zbliża się Wielkanoc, budzi się w niej coś radosnego...

Na fermach strusich kupuje wydmuszki strusich jaj, a od pszczelarzy воск. W specjalnych naczyniach „podpala” воск na różne odcienie miodu, od delikatnego beżu, po prawie czarny. Siada i specjalnym rysikiem, maczanym w różnych kolorach wosku, tworzy na wydmuszkach wzory, które podpowiada jej wyobraźnia. Przed samymi świętami tak samo zdoła i maluje gotowane jajka kurze. Rozdaje je przyjaciołom i znajomym. Wtedy jest najbardziej szczęśliwa. „Taki mam charakter, że bardziej lubię dawać, niż brać!”, śmieje się.

Co roku do bogatej gamy barw wosku, którą uzyskuje z „podpalania”, dodaje nowy odcień. Niedawno dowiedziała się, że na Litwie są ludowi artyści, którzy znają tajniki barwienia wosku na kolory zielony, niebieski, czerwony... Postanowiła pojechać na Litwę, odnaleźć i nauczyć się ich sztuki. Niestety, wciąż odkłada podróż, bo brakuje czasu...

„Z dzieciństwa pamiętam, jak bardzo fascynowało mnie malowanie jajek woskiem przez moją starszą siostrę. W dojrzałym wieku ta fascynacja wróciła. Bez malowania pisanek moje życie byłoby uboższe i smutniejsze. Nie wyobrażam już sobie bez nich ani wiosny, ani świąt wielkanocnych”, wyznaje Joanna Wawrzyniak. (MK)

Poseł walczy z cieniem

Rada Miejska Łomży na sesji w środę (31 marca) przyjęła stanowisko w sprawie likwidacji ośrodka dla uchodźców, której domaga się, w imieniu anonimowej grupy „mieszkańców Łomży”, poseł Lech Kołakowski (PiS), argumentując zagrożeniem bezpieczeństwa mieszkańców Łomży oraz obciążaniem miasta kosztami pomocy uchodźcom. W stanowisku radni stwierdzają, że żaden z tych argumentów nie jest prawdziwy. Przytaczają podane tydzień temu przez „Kontakty” dane policyjne, że w 2009 r. na 1 565 przestępstw i 2 180 wykroczeń, uchodźcy popełnili 5 przestępstw i 14 wykroczeń, przy czym przestępstwa i wykroczenia popełnili uchodźcy różnych narodowości, nie tylko Czecheni.

„2,3 mln zł, przekazane w 2009 r. uchodźcom przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, pochodzą z celowych programów pomocowych budżetu państwa i nie uszczuplają finansów MOPS w Łomży, a należy podkreślić pozytywny wpływ tych środków na handel detaliczny w naszym mieście”, stwierdzają radni. Likwidacja Ośrodka natomiast ... zlikwiduje 22 miejsca pracy w Łomży. Radni zaapelowali do wszystkich ludzi dobrej woli „o podjęcie działań, zmierzających do większej integracji uchodźców z naszym społeczeństwem w duchu tolerancji i poszanowania odrębności kulturowej”. Za przyjęciem stanowiska głosowali prawie wszyscy radni (1 był „przeciw”, 1 wstrzymał się). (MK).



„Na te Święta radosne przynosimy Wam wiosnę! Wszystkim składamy życzenia gorące: zdrowia, pomyślności, no i miłych gości, wspaniałej pogody, dyngusowej wody”. Takie życzenia złożyły nam dzieci z Przedszkola nr 5 w Łomży. Czego i „Kontakty” życzą wszystkim Czytelnikom!

— ŻYCZENIA —

Niech czas wielkanocny
utrzyma nasze marzenia w mocy,
by wszystkie życzenia
okazały się do spełnienia
i aby nie zabrakło nam
wzajemnej życzliwości,
abyśmy przez życie
kroczyli
w ludzkiej godności
i niech symbol boskiego
odrodzenia
był i dla nas celem do spełnienia.

Wójt Gminy
Kołaki Kościelne
Barbara Wasiulewska

Przewodniczący
Rady Gminy
Ryszard Albin Kołakowski

Posłańcy

W piątą rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II, która wypada w Wielki Piątek (2 kwietnia), na osiedlu Perspektywa w Łomży, przy pomniku w kształcie liścia, w miejscu, w którym w roku 1991 wylądował w Łomży papieski śmigłowiec, zbiorą się harcerze, przedszkolaki oraz hodowcy gołębi pocztowych. O godz. 12.00 dzieci wypuszczą w niebo gołębie, a także wypełnione helem, kolorowe baloniki. Do każdego przyczepiony zostanie ... gołębek z papieru, na którym każde dziecko napisze życzenia dla Ojca Świętego w niebie. Taką formę uczczenia piątej rocznicy odejścia Ojca Świętego zaproponowali harcerze z 59 Drużyny Harcerskiej Ptaki Ptakom. W tym samym miejscu o godz. 21.00 zapłonnie harcerskie ognisko, popłyną ulubione pieśni Jana Pawła II.

U prezydenta

Strzelcy Związku Strzeleckiego „Strzelec” z Grajewa, nawiązując do słynnej organizacji paramilitarnej o tej samej nazwie, która we Lwowie i Krakowie stworzyła podstawy legionów Józefa Piłsudskiego, wzięli udział w poniedziałek (29 marca) w inauguracji obchodów stulecia ruchu strzeleckiego w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.



Gra O Pepees



Początek lat 60 XX w: budowa łomżyńskiej krochmalni, dziś nowoczesnej, europejskiej firmy, pod obecnym Zarządem z pomysłami na rozwój

Sąd Okręgowy w Białymstoku odrzucił w poniedziałek (29 marca) pozew Midston Developments Ltd. z Nikozji (Cypr) przeciwko Pepees SA o unieważnienie uchwały Walnego Zebrania Akcjonariuszy z maja 2009 roku, dotyczących emisji akcji z prawem poboru. „Decyzja Sądu, to wynik interpretacji przepisów Rady Europy z 2000 roku. Zapadło postanowienie, że nasz sąd nie jest sądem właściwym. W tej sprawie decydować powinien sąd cypryjski”, poinformował rzecznik białostockiego SO sędzia Antoni Tokarzewski. Fundusz inwestycyjny Midston Developments, kojarzony ze znanym inwestorem giełdowym Józefem Hubertem Gierowskim, byłym współwłaścicielem Pepeesu, ma 28 proc. akcji łomżyńskiej spółki i jest obecnie jej największym akcjonariuszem. W maju 2009 zapadły decyzje o nowej emisji akcji, z których dochód (około 80 mln zł) ma być przeznaczony na budowę przetwórci skro-

bi. Przedstawiciel Midston nie został wówczas wpuszczony na Walne Zgromadzenie. Zarząd i Rada Nadzorcza Pepeesu (tekst pt. „Atak z raj”, „Kontakty” nr 23/2009), wyjaśniły, że Midston został powstrzymany przed bezprawnym przejęciem kontroli nad Pepeesem i zniszczeniem firmy. Jak udowodniliśmy w tekście „Raj bez adresu” („Kontakty”, nr 33/1501), z Midston ma powiązania Gierowski.

Poniedziałkowa decyzja białostockiego sądu jest nieprawomocna. Wierzyć się jednak nie chce, że o firmie fizycznie położonej w Polsce, w sprawach, które dzieją się w Polsce (Walne Zgromadzenie odbyło się w Łomży), ma decydować sąd kraju rejestracji wirtualnej spółki. Ciekawe też, że sama Midston i jej polscy prawnicy uznali za właściwy sąd polski, a polski sąd w Białymstoku uznał się za niewłaściwy. Wygląda to na typowe otrępanie rąk. W statystyce sprawa i tak będzie traktowana za załatwioną. (ANN)

Sprzedawcy usług są bezwzględni! Wystawiony na ... południe!

Tadeusz Iwan mieszka w bloku Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na ul. Pięknej w Łomży. W handlową niedzielę (28 marca) u przedstawiciela Cyfrowego Polsatu w Łomży zawarł umowę na promocyjną dostawę pakietu programowego z dekodermem, za miesięczny abonament niecałe 40 zł. W poniedziałek (29 marca) do jego mieszkania zawitał monter. „I wtedy okazało się, że ... antena nie będzie działać, gdyż mój balkon jest od północy i ściana przeszkadza. Aby mogła działać, powinna być wystawiona na południe. Za radą montera z firmy Kseptech poszedłem do LSM poprosić, żeby pozwolili mi zainstalować antenę na dachu bloku, lecz Spółdzielnia stanowczo odmówiła. Powiedzieli, że nie mogą robić żadnych wyjątków, bo wtedy wszyscy zaczęliby zakładać swoje anteny na dachach, to jest wbrew przepisom. Monter napisał mi opinię: <Brak możliwości technicznych zamontowania anteny satelitarnej na bloku>”, opowiada Tadeusz Iwan. Z tą opinią w sklepie chciał zwrócić sprzęt i wycofać się z umowy. I tu przeżył szok. „Przyjęli z powrotem tylko antenę za 50 zł. De-

kodera nie chcieli przyjąć (100 zł), gdyż, jak twierdzą, nie jest możliwe anulowanie podpisanej przeze mnie w niedzielę na 2 lata umowy. Gdy nalegałem, pracownica odesłała mnie do centrali w Warszawie. <Tylko proszę się tam stawić w trzy dni, bo potem będzie za późno>, powiedziała. Nie pojechałem do Warszawy, to nie na moje zdrowie i kieszeń”, żali się Tadeusz Iwan.

W zawartej przez niego umowie z Cyfrowym Polsatem (kilka stron drobnym maczkiem, czytać tekst można tylko przez lupę) wyczytaliśmy, że jeśli do rozwiązania umowy dochodzi z winy abonenta przed upływem umownego terminu, zostanie on obciążony ... karą w wysokości wyliczonej wartości promocji z okresu jej obowiązywania. W tym konkretnym przypadku 687 zł. Tadeuszowi Iwanowi grozi „kara” albo ... płacenie 2 lata co miesiąc 40 zł! Na marginesie: tekst umowy musi być napisany odpowiednio dużą (regulują to przepisy) czcionką. Jeśli nie jest, umowa jest nieważna. Prosimy rzecznika praw konsumentów o pomoc naszemu Czytelnikowi.

Posel mało wiarygodny

Zarząd Fundacji Ocalenie, pomagającej w Łomży uchodźcom z Czeczenii, w specjalnym oświadczeniu skrytykował działania posła Lecha Kołakowskiego w sprawie zamknięcia ośrodka dla uchodźców. „W Łomży udało się stworzyć dobrze działający system współpracy w ramach pomocy uchodźcom (spotkania grupy roboczej do spraw uchodźców, współpraca z samorządem, MOPS, szkołami, policją). W konferencji, zorganizowanej przez Fundację Ocalenie 26 stycznia 2010 r. w Łomży, wzięło udział około 50 osób pracujących z uchodźcami w różnych instytucjach, a przedstawiciele samorządu wyrazili oburzenie głoszeniem poglądów antyczeczeńskich. Potępienie dla czynów antyczeczeńskich wyraziła również Rada Miejska Łomży. Wiele łomżyńskich rodzin przyjaźni się z rodzinami czeczeńskimi, dzieci czeczeńskie i gruzińskie chodzą do łomżyńskich szkół i przedszkoli. Tym bardziej niezrozumiałe i niepokojące jest uleganie przez Rząd naciskom przeciwników pobytu uchodźców w Łomży. Zwłaszcza, że osoby wyrażające swój sprzeciw pozostają anonimowe, co czyni je mało wiarygodnymi jako reprezentantów innych mieszkańców Łomży”, czytamy w oświadczeniu.

Dzielenie 387 000 zł

Podział przez prezydenta 387 000 zł na dofinansowanie projektów stowarzyszeń i klubów sportowych pozytywnie zaopiniowały Łomżyńska Rada Sportu oraz Zespół Konsultacyjno – Opiniujący ds. Współpracy Miasta z Organizacjami Pozarządowymi. Ostatnie słowo należy do radnych.

Festyn Zdrowia

Szkoła Policealna Ochrony Zdrowia w Łomży zaprasza w czwartek (8 kwietnia) do swojej siedziny na ul. Wiejską 16 na Dzień Otwarty z festynem zdrowia. Uczniowie zaprezentują udzielanie pierwszej pomocy, techniki masażu, wykorzystywanie ziół w lecznictwie, profilaktykę raka piersi itp. Początek, godz. 10.00.

W „czerwoniakach”

wakacje

Autobusy komunikacji miejskiej w Łomży od 1 do 6 kwietnia (okres świąteczny) będą jeździć według rozkładu wakacyjnego, informuje dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Nie będzie autobusów, oznaczonych w rozkładach jazdy literką „s”. Szczegółowe informacje, tel. 86 – 216 – 03 – 35 (czynny całą dobę).

Najlepsi recytatorzy

Alicja Gardocka z Miejskiego Domu Kultury, Sylwia Pawlak z II LO im. Marii Konopnickiej i Angelika Węgrowa z MDK, zwyciężyły w miejskich eliminacjach 55 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Łomży. W towarzyszącym mu turnieju „Wywiedzione ze słowa”, wyróżnienie uzyskała Aneta Rudzka z MDK, a w turnieju poezji śpiewanej nagrodzony został Robert Cichowicz z Łomży.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łomży Ireneusz Wierzbowski i specjalista Działu Podatku Dochodowego US w Łomży Marian Białas w czasie dyżuru w redakcji tygodnika „Kontakty” odpowiadali na pytania Czytelników, dotyczące rozliczeń podatkowych za 2009 r. Dziś pierwsza część odpowiedzi na pytania.

Niestraszny PIT

Na jakim formularzu powinienam rozliczyć dochody uzyskane poza granicami Polski?

Po zakończeniu roku podatkowego, podatnicy osiągający dochody z zagranicy, muszą złożyć zeznanie na formularzu PIT-36 z załącznikiem PIT/ZG.

Dochody zagraniczne podlegają wykazaniu w polskim rocznym zeznaniu w różny sposób, w zależności od zasad opodatkowania określonych w umowie w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu. Można podzielić je na dwie grupy. Pierwsza, to kraje, w stosunku do których przyjęto metodę wyłączenia z progresją. Polega ona na tym, że dochody, osiągane za granicą, są zwolnione od podatku w Polsce, natomiast wpływają na stawkę podatku, stosowaną do dochodów osiąganych w Polsce. A to oznacza, że w przypadku uzyskiwania tylko dochodów za pracę za granicą nie trzeba rozliczać się w Polsce. Taka metoda rozliczeń stosowana jest w większości zawartych umów o unikaniu podwójnego opodatkowania. Dotyczy to m.in. Irlandii, Niemiec, Austrii, Włoch, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii. Druga grupa umów o unikaniu podwójnego opodatkowania przewiduje metodę zaliczenia proporcjonalnego. Metoda ta nakazuje zapłatę w Polsce podatku od całości dochodów, w tym osiąganych za granicą. Od podatku w Polsce można odliczyć podatek, zapłacony za granicą w części przypadającej na dochody zagraniczne.

Posiadam opłacone faktury zbiorcze za usługi, takie jak telewizja kablowa, telefon i internet.

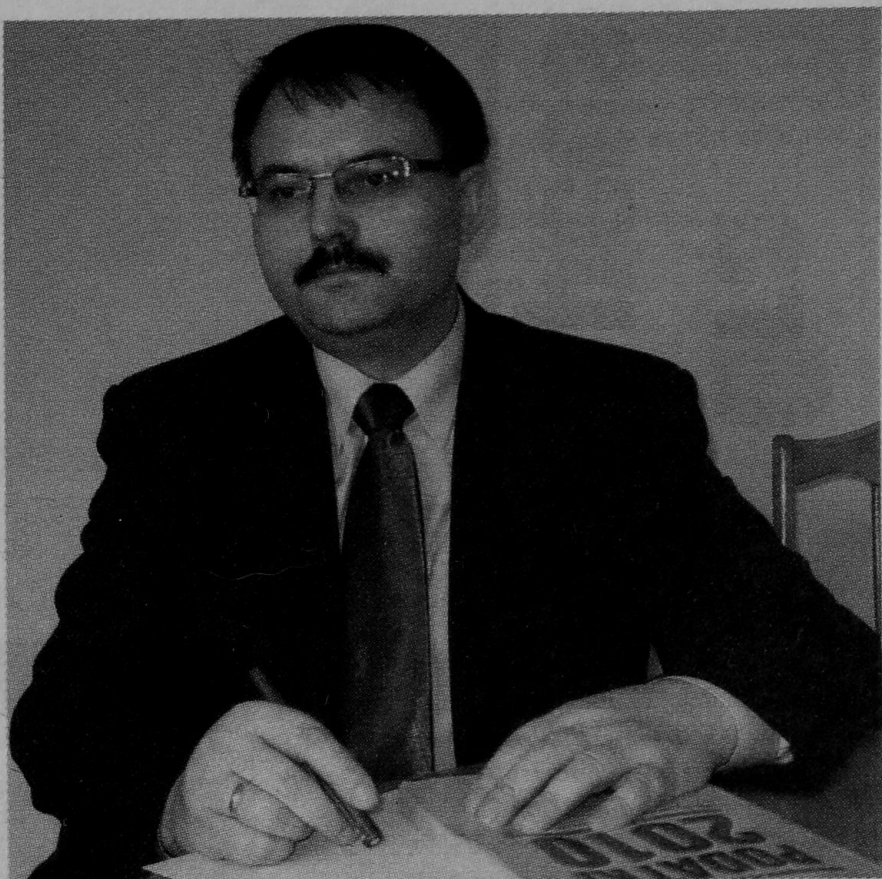
Czy posiadam prawo do ulgi za internet?

Przysługuje takie prawo, jeżeli wysokość poniesionych wydatków za użytkowanie sieci internetowej jest w sposób jednoznaczny wyodrębniona i na podstawie otrzymanej faktury można precyzyjnie ustalić jej wysokość. Poniesione wydatki odlicza się od podstawy obliczenia podatku, po spełnieniu łącznie następujących warunków: usługa użytkowania sieci internet jest świadczona w lokalu (budynku) będącym miejscem zamieszkania podatnika, wysokość wydatków została udokumentowana fakturą, maksymalne odliczenie podatnika w skali całego roku nie może przekroczyć 760 zł.

Czy honorowi dawcy krwi mogą odpisać tę darowiznę od podatku, w jaki sposób to udokumentować?

Przekazaną darowiznę (ekwiwalent pieniężny) odlicza się od dochodu (nie więcej niż 6 proc.). Kwota darowizny z tego tytułu ustalana jest w wysokości ekwiwalentu pieniężnego za pobraną krew, określonego przepisami wydanymi na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy o publicznej służbie krwi. Należy udokumentować poświadczeniem, otrzymanym w punkcie krwiodawstwa, z którego wynika wartość przekazanej darowizny (w dokumencie tym nie uwzględnia się wartości krwi, za którą dawca otrzymał ekwiwalent pieniężny) oraz oświadczeniem o przyjęciu darowizny przez obdarowanego.

W styczniu złożyłam wspólnie z małżonkiem zeznanie PIT-37 za 2009 rok. Natomiast



Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łomży Ireneusz Wierzbowski

tydzień temu otrzymałam informację PIT-8 C o przychodach z innych źródeł, ponieważ otrzymałam nagrodę w wysokości 1 800 zł. Co mam teraz zrobić?

Należy dokonać korekty złożonego zeznania na formularzu PIT-36, w którym oprócz dochodów wykazanych uprzednio w zeznaniu PIT-37, w pozycji inne źródła, wykazać przychody z informacji 8C. Kompletna korekta

zeznania (ze stosownymi załącznikami) powinna zostać złożona jak najszybciej. Jeśli z zeznania PIT-37 wynikała nadpłata, która została zwrócona, należy liczyć się z koniecznością jej zwrotu (w całości lub części). W sytuacji, kiedy wystąpiła kwota do zapłaty, należy liczyć się z koniecznością zapłaty w wyższej wysokości. Do korekty trzeba dołączyć pisemne uzasadnienie przyczyn złożenia korekty.

Człowiek Sukcesu 2009

Za tydzień (8 kwietnia) ostatnia drukowana Karta do głosowania. Głosować można także SMS-em. Należy wysłać SMS (koszt 2 zł plus 22 proc. vat., czyli 2.44 brutto) pod numer 7235 tekst PCS. i nazwisko Kandydata (na przykład, PCS.Nowak). Głosowanie SMS do 10 kwietnia. Głosy oddane na drukowanych kartach (tylko oryginalnych, wyciętych z „Kontaktów”) i SMS-ami, będą sumowane.

Aktualne wyniki głosowania od piątku, 2 kwietnia, na naszej stronie internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl w zakładce Człowiek Sukcesu 2009.

KARTA nr 6

(Głos na Karcie nr 6 należy nadsyłać do 7 kwietnia, decyduje data stempla pocztowego)

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI
18-400 Łomża, al. Legionów 7

Do tytułu Człowiek Sukcesu 2009, nominuję

(imię i nazwisko kandydata z listy):

Głosujący (imię i nazwisko):

Adres, telefon:

(Dane tylko dla potrzeb redakcyjnych, związanych z Plebiscytem)



**"Alleluja biją dzwony
Alleluja echo głosi
Chrystus bowiem Zmartwychwstał
W serca nasze Pokój wnosi"**

Z okazji Zmartwychwstania Pańskiego
wszystkim mieszkańcom Ziemi Łomżyńskiej
składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości
i rodzinnego ciepła.

Aby wiara, nadzieja i miłość płynąca z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
były zawsze obecne w naszym życiu.



Starosta Łomżyński
Krzysztof Kozicki

Rekordy wysokości palm wielkanocnych nie mają nic wspólnego
z tradycją! To komercja, mająca przyciągnąć media i turystów!

Na ludzką miarę

„Gdy byłam mała, palmy, pisanki, bukiety, kierce, wycinanki nie istniały dla mnie, nie byłam świadoma ich piękna. Gdy moja córka Magdalena chodziła do szkoły, nauczycielki nauczyły się dawnych technik od Kurpianek i uczyły dzieci wykonywania ozdób wielkanocnych na konkurs w Gminnym Ośrodku Kultury. Magdzie nie trzeba było dwa razy pokazywać, jak robić ozdoby. Odkryła w sobie wielki talent. Dziś już uczy się w liceum w Łomży, a dalej bierze udział w konkursie”, mówi Elżbieta Kozioł (lat 38) z Dobregolasu, która w Palmową Niedzielę w imieniu nieobecnej Magdy odebrała I nagrodę za palmę i II za pisanki w Konkursie GOK.

Nad zgodnością z tradycją ogólnogminnej nauki folkloru czuwa od 12 lat znawczyni folkloru kurpiowskiego Teresa Pardo. „Kurpiowskie palmy nie były i nie mogły być tak wysokie, jak to widzimy w Łysych. Były na ludzką miarę, czyli do udźwignięcia przez jednego człowieka, który zanosił palmę do kościoła, niósł w procesji, wracał z nią do domu i stawiał na honorowym miejscu. W chałupie o wysokości 2 m nie mogła się zmieścić palma pięciometrowa, czy wyższa. Sens strojenia i święcenia palm polega na tym,



**Elżbieta Kozioł z Dobregolasu z palmą córki
Magdy, nagrodzoną pierwszą nagrodą**

żeby były w domu, chroniły przed piorunem, pożarem, chorobą i innymi nieszczęściami”, mówi.

Jak co roku, w nagrodę za najlepsze palmy ponad 300 dzieci z gminy Zbójna pojedzie w wakacje na wycieczki. To nagrody wójta Zbojnej. Zwycięzcy konkursu zostali też obdarowani nagrodami przez prywatnych sponsorów, w tym wspierające konkurs Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej z Łomży. (MK)

Tuzin pociech

po ojcu gospodarkę, żeby wyżywić i wykształcić całą gromadkę. Adam, Leszek, Daniel, Paweł i Piotrek wypełnili obowiązek wobec ojczyzny, służąc wzorowo w wojsku. Za to minister obrony narodowej nagroził Antoniego i Leokadię medalem „Za zasługi dla obronności kraju”. „Najmłodszy Damian (lat 18) też chciałby iść do wojska, ale już nie biorą do służby zasadniczej. Kto wie, może pójdzie i na zawodowego!”, uśmiecha się Leokadia. Córki Barbara, Agnieszka, Urszula i Iwona (bliźniaczki), Agata i Monika są mężatkami. W domu zostali jeszcze najmłodszy Piotrek i Damian. Gospodarstwo mleczarskie przejął Paweł. „Nie ma soboty, żeby ktoś nas nie odwiedził. Mieszkają na wsi i w mieście, od Dobregolasu po Łomżę, od Troszyna po Pisz. Jak się zjadą z wnukami, jest gwarno i wesoło”, cieszy się Leokadia. (MK)



Leokadia i Antoni Korwowie

Sześć córek i sześciu synów wychowali Leokadia i Antoni Korwowie ze wsi Siwiki (gm. Zbójna). „Oboje pochodzimy z Siwik, byliśmy sąsiadami przez pole. Za Antka wyszłam, gdy miałam 18 lat. Poszłam do niego na gospodarkę. Gdy miałam 19 lat, urodziłam pierwszą córkę. A potem na przemian, to syn, to córka. Trafiły się nam też bliźniaczki. Najmłodszego urodziłam w wieku 46 lat”, mówi Leokadia.

Antoni całe życie powiększał odziedziczoną

Żeby żaby nie ginęły!

Rozpoczęła się przebudowa kilometra drogi powiatowej wzdłuż rezerwatu „Kalinowo” (gm. Piątnica). Pod jezdnią zostanie wybudowanych 9 tuneli dla...żab. „Żaby wiosną schodzą przez drogę ze skarpy w rezerwacie do rzeki na rozród. Aby nie ginęły pod kołami samochodów, co roku z harcerzami i uczniami okolicznych szkół organizowaliśmy akcje ich przenoszenia przez jezdnię. W tym roku po raz ostatni”, mówi dyrektor Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi Elżbieta Gromadzka.

Pod znakiem Lutosławskich

Dziesięciolecie obchodziło w poniedziałek (29 marca) Publiczne Gminazjum nr 9 im. Rodziny Lutosławskich w Łomży. Szkoła, do której uczęszczają gimnazjaliści z gminy Łomża, jako jedyna w Polsce przyjęła za patrona zasłużoną dla ziemi łomżyńskiej oraz kultury polskiej rodzinę Lutosławskich z Drozdowa. Szerzej o jubileuszu napiszemy za tydzień.

Zmiana dyrektora

Pełniący obowiązki wójta gminy Śniadowo Cezary Polkowski odwołał z dyrektora Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Śniadowie Małgorzatę Gruszczyńską. Rok temu jej odejścia domagała się, skonfliktowana z nią Rada Pedagogiczna, lecz ówczesny wójt Andrzej Zaręba jej wniosek odrzucił, doprowadzając do eskalacji konfliktu w szkole. Do 31 sierpnia obowiązki dyrektora śniadowskiej szkoły będzie pełnił Paweł Sadowski.

Atak śmieciarzy

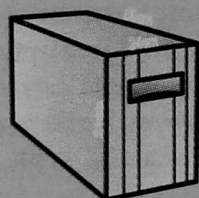
Podłomżyńskie lasy i pola atakują śmieciarze. Wszędzie leżą góry śmieci, które śmieciarze pakują w swoich domach w Łomży w torby lub worki, wkładają do aut, wyjeżdżają za miasto i wyrzucają. Smutny jest widok wiosennych kwiatków, jak tej przyłasczki (na zdjęciu), która przebiła się przez śmieci przy drodze w okolicach Drozdowa. Śmieciarze nie mają w piersiach serc, a w głowach mózgów, tylko śmieci. Śmieciarze nie znają wstydu. Nie wstyd im, że ich dzieci lub wnuki będą musiały po nich posprzątać (ktoś musi!). Jeżeli z dokumentów, kart pocztowych i innych „namiarów” uda się komuś zidentyfikować śmieciarza, prosimy o sygnał. Ujawnimy go z imienia i nazwiska!



ZYCZENIA ZYCZENIA ZYCZENIA



**SKŁAD BUDOWLANY
PODBIELSKI**



*Jakość wybierana
przez Fachowców*
PUSTAK H+H
poliska

Łomża 18-400 ul. Poznańska 103 tel: 086 47-37-111 do 113

Niech świąteczny czas
pozwoli zatrzymać się,
zwolnić tempo życia
i spojrzeć z dystansu na codzienne sprawy.

Niech Chrystus Zmartwychwstały
przyniesie nadzieję i wiarę w moc życia!

Wesołego Alleluja

życzy

Wójt Gminy Kulesze Kościelne

Józef Grochowski



Niech radość Wielkiej Nocy
napelni wszystkie serca nadzieją
i obfitością łask
od Chrystusa Zmartwychwstałego!
Zdrowych i radosnych
Świąt Wielkanocnych
wszystkim Mieszkańcom Gminy.

życzy

Wójt i Rada Gminy

Kobylin Borzymy



Świąt prawdziwie Wielkanocnych
z jajkiem, słońcem i Dyngusem roześmianym,
z wiarą mocną w lepsze jutro i nadzieją...
a przy stole niech zasiądą Przyjaciele,
których miłość, dobroć, radość
pozostaną z Państwem
na dni wiele i tygodni...

lata całe

Wesołego Alleluja!!!

życzą

Krzysztof Moenke

Burmistrz Jedwabnego

oraz

Kazimierz Załuska

Przewodniczący Rady Miejskiej



Każde dzieło Boże ma swój czas!
Takim cudownym, błogosławionym czasem są
Święta Wielkanocne.

Są to święta niepowtarzalne poprzez radość
oczekiwania na Zmartwychwstanie Pańskie.

Życzę Państwu radosnych, szczęśliwych, zdrowych
i pogodnych Świąt Wielkanocnych, spędzonych
w gronie rodziny, przyjaciół i bliskich.

Niechaj Chrystus Zmartwychwstały zwycięży
śmierć i przyniesie nam wszystkim radość
i nadzieję.

Z wyrazami szacunku

Marek Kaczyński

Wójt Gminy Nowe Piekuty



Ciepłych,
pełnych wiosennego
słońca Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego,
rodzinnego ciepła, radosnych spotkań
przy wielkanocnym stole
oraz smacznego święconego jajka wszystkim
Mieszkańcom
Gminy Nowogród i odwiedzającym
nas Gościom
życzą

Burmistrz Nowogrodu

Józef Piątek

oraz

Przewodniczący Rady

Miejskiej

Tadeusz Góralczyk

Pracownicy Urzędu Miejskiego i Radni Rady Miejskiej
w Nowogrodzie

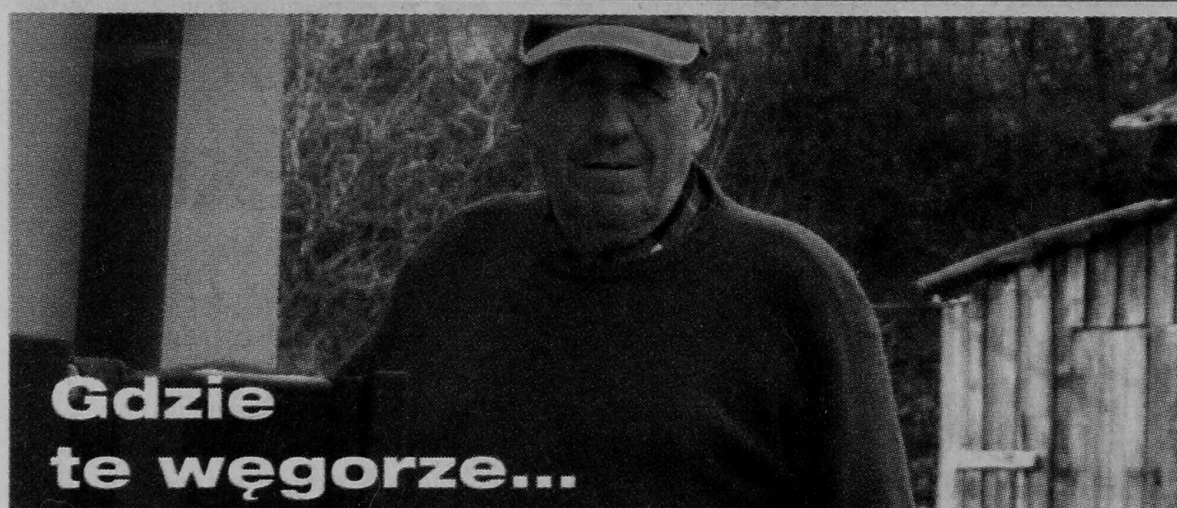




Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy Państwu pełnego
radości
czasu Zmartwychwstania
Pańskiego.
Niech nastrój,
przybrany wiosenną beztroską,
pozostanie w poświętej codzienności.
Smacznego jajka, mokrego dyngusa,
odpoczynku w rodzinnym gronie, zdrowia
i wszelkiego dobra
życzą

Przewodniczący Rady Miasta Grajewa
Grzegorz Curyło

Burmistrz Miasta Grajewa
Krzysztof Waszkiewicz



**Gdzie
te węgorze...**

Stanisław Gryczkowski przed wejściem do rybakówki

„Całą zimę, aż do Józefa, czyli 19 marca, łowiło się niewodem pod lodem. Wycinało się piłą łańcuchową dwa wielkie przeręble i zapuszczano sieć. Potem wierciło się świdrem otwory w lodzie, wyciągało linę zwaną wędrychem, nawijało na bęben ciągarki i obciągało skrzydła niewodu, żeby ryby nie uciekły. Jak się trafiło na ławicę, dwa razy pod rząd wyciągało się pełną sieć”, opowiada Stanisław Gryczkowski z Rajgrodu, rybak z jeziora Rajgrodzkiego.

Do sieci wpadały sielawa, karp, sandacz, węgorz i wiele innych gatunków ryb. Węgorze, nazywane złotem jeziora rajgrodzkiego, były „swojego” chowu. Gospodarstwo rybackie co roku wpuszczało narybek. Dorosłe samice, choć urodzone i wychowane w niewoli, nie zatraciły instynktu dzikich zwierząt, który nakazywał im wyruszać w kwietniu Jęgrnią na wędrówkę do Morza Sargassowego na tarło. „Trzeba było bardzo uważać, żeby nie przegapić momentu odpływu.

Zastawy robiło się na Jęgrzni. Z nocy można było wyciągnąć nawet 500 kilo węgorza”, uśmiecha się do wspomnień.

Zamieszkał z rodziną w rybakówce (służbowym mieszkaniu) na nadbrzeżu pod Górą Zamkową. Naprzeciwko rybakówki znajdowały się hangary ze sprzętem rybackim. Stąd wyruszali na połowy. Rybaków było w Rajgrodzie dwunastu. Po 40 latach pracy, podczas połowów na lodzie zimą 1991 roku nieszczęśliwie upadł i wyłamał ramię ze stawu barkowego. Nigdy nie odzyskał sprawności i odszedł na rentę. Niedługo potem państwowe gospodarstwo rybackie zostało zlikwidowane. Jako były pracownik, uzyskał przywilej wykupienia mieszkania w rybakówce. Już ponad 10 lat obserwuje stąd poczynania prywatnej spółki, nowego gospodarza jeziora. Wiele się zmieniło. Na stałe jest tylko dwóch rybaków, dobierają sezonowych. „Łowią o wiele mniej, niż za moich czasów”, zauważ Stanisław Gryczkowski. (MK)

Rozbili bank nagród

Zespół Szkół nr 2 im. 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie bardzo owocnie wziął udział w Olimpiadzie Przedsiębiorczości, zorganizowanej przez Państwową Wyższą Szkołę Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. W rywalizacji końcowej wśród uczniów liceów ogólnokształcących miejsce I zajął Adam Ciurzycki, II Daniel Krasiński (obaj II LO). Finaliści otrzymali cenne nagrody rzeczowe (wartości 3 600 i 1 600 zł). W kategorii szkół ponadgimnazjalnych miejsca II i III zajęli uczniowie technikum o specjalności technik ekonomista Paweł Perkowski i Sylwia Chmielewska. Wśród wyróżnionych nagrodami organizatora znaleźli się

pozostali finaliści Olimpiady z Zespołu Szkół nr 2 w Grajewie: Robert Kowalewski, Tomasz Cybula, Beata Gibniewska, Agnieszka Wróblewska, Sylwia Zdankowska i Daniel Dawid. Opiekunem wszystkich jest Tomasz Cebeliński.

W Olimpiadzie, która oprócz części, dotyczącej przedsiębiorczości, miała także część informatyczną, startowali uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z byłego Łomżyńskiego. Finał rozegrany został w PWSiP w Łomży 24 marca. Zwycięzcom nagrody wręczyli rektor PWSiP prof. Robert Charmas i prezydent Łomży Jerzy Brzeziński. (MK)

„Płyty” na kredycie

Kredyt 700 mln zł na spłatę zadłużenia i poprawę płynności finansowej zaciągnęła borykająca się z problemami finansowymi spółka Pfeiderer Grajewo, producent płyt dla przemysłu meblowego, informuje Zarząd spółki w komunikacie giełdowym. Partnerem jest konsorcjum bankowe Pekao, BZ WBK i BRE.

Zwycięzcy

Sylwia Pachucka ze Szkoły Podstawowej nr 2, Ewelina Sokołowska z Publicznego Gimnazjum nr 2 oraz Iwona Zawistowska z LO w Grajewie wygrały w swoich kategoriach wiekowych powiatowy konkurs „Ziemia grajewska, moja mała ojczyzna”, zorganizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Grajewskiej, Grajewską Izbę Historyczną i Klub Europejski przy LO im. M. Kopernika w Grajewie.

Zmiana w LO

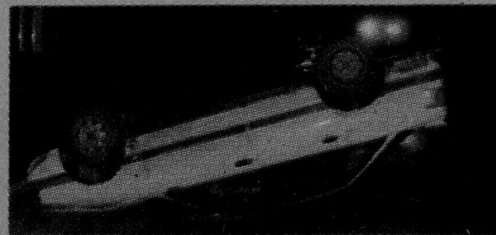
Ze stanowiska ustąpił z końcem marca dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Grajewie Andrzej Jasiński, który został urzędnikiem w Ministerstwie Edukacji Narodowej w Warszawie. Szkołą kierował 7 lat. Do 31 sierpnia obowiązek dyrektora będzie pełnił dotychczasowy zastępca Grzegorz Curyło, który jest przewodniczącym Rady Miejskiej Grajewa (organem prowadzącym LO jest powiat grajewski).

Zostawieni na lodzie

Obywatel Litwy (lat 21), który wioził ośmioro rodaków bussem do Holandii, zostawił ich w barze na stacji paliw w Koszarówce (gm. Grajewo) i ... uciekł z ich bagażami! Pasażerowie zwrócili się o pomoc do grajewskiej policji, która szybko złapała uciekiniera (we współpracy z policjami z sąsiednich powiatów). Bagaż wart ponad 11 000 zł wrócił do właścicieli.

Rozbił się i ... poszedł

Mieszkańcy Woznejwsi (gm. Rajgród) powiadomili policję, że w poprzek jezdni leży audi, przewrócone do góry kołami (na zdjęciu, fot. policja). Policjanci znaleźli właściciela pojazdu, którym okazał się mieszkaniec (lat 34) pobliskiej miejscowości. Zastali go w domu ze świeżymi obrażeniami na twarzy i całym ciele. Był pijany (1 promil). Jak przyznał, jadąc po pijanemu, zjechał z drogi, uderzył w znajdującą się przy drodze piwnicę „ziemiankę” i dachował. Po wydostaniu się z pojazdu ... poszedł do domu. Policjanci wezwali karetkę, która zabrała go do szpitala.



Bogusia

Bogusię z Wrocławia poznałem jako Basię, tak się przedstawiała w randkach internetowych. Byłem w tym czasie w Irlandii i planowałem powrót. Pracowała w szpitalu, była pielęgniarką, panienką, chciała mieć dzieci, co odpowiadało mi jak najbardziej.

Pomyślałem, że w końcu ktoś odpowiedni dla mnie. Wymieniliśmy się fotkami, nawet spodobałiśmy się sobie wstępnie i postanowiliśmy, że spotkamy się we Wrocławiu.

Podróż z Irlandii troszkę trwa,



wolnym, że się tak wyrażę, „jeźdźcem”.

Dorotka

Dorotka pierwsza mnie zaczęła w internecie. Miała sporo zainteresowań i naturę artystyczną; malowała, pisała wiersze i uwielbiała poezję. Zafascynowałem ją, pisaliśmy dużo ze sobą, poczułem w niej bratnią duszę, a że byłem w dołku, zwierzałem się, ona cierpliwie wysłuchiwała. Później okazało się, że jest psychologiem z zawodu, pracuje z młodzieżą patologiczną. Nadawaliśmy na tej samej fali,

Dziewica, „jeździec” i piękna

najpierw trzeba przepłynąć promem kanał, a później kawałek drogi przez Francję i Niemcy. A tu masz! Blisko Paryża padł alternator!

Ciekawa rzecz, że policja w Polsce i we Francji zachowuje się podobnie: żandarmi kazali mi jak najszybciej zjechać z autostrady. Skoro nie mogę, są pełni chęci pomóc i oferują ... usługi holownicze zaprzyjaźnionych firm za, a jakże, niebotyczne ceny!

Nie skorzystałem i wybrałem firmę na chybił trafił. O dziwo mogłem się nawet porozumieć po angielsku, a cena to jedna trzecia „policyjnej”! Odholowano mnie z autostrady do warsztatu, ale weekend, naprawić mieli następnego dnia. Bogusia niecierpliwiła się, ale opóźnienie nie było z mojej winy. Następnego dnia auto zostało naprawione i udałem się w dalszą drogę.

Gdy dotarłem do Wrocławia, czekał na mnie obiad. Byłem troszkę zmęczony, ale ... Bogusia w realu okazała się mniej urodziwa niż na zdjęciu, ale brzydula również nie była.

Prawdziwe zaskoczenie przyszło chwilę później. I to jakie! Bogusia, choć miała 35 lat, okazała się dziewcziną! Co ja się nagimnastykowałem, aby pozbawić ją owego skarbu, przechodzi pojęcie, ale w końcu udało mi się.

Nie wiem, czy przez ową błonę, czy z innego powodu, zrodziła się we mnie do Bogusi antypatia. W każdym razie na drugi dzień starałem się jak najszybciej ją opuścić.

Gdy już dojechałem do domu,

Spotkałem się z kilkudziesięcioma kobietami. Prawie z wszystkimi poszedłem do łóżka. Ale nie jest to poradnik ani kompendium, jak podrywać dziewczyny.

Jestem rozwiedziony, z bagażem, z wieloma wadami i zaletami. Zawierając znajomości w necie, zawsze była nadzieja, że spotkam wreszcie tę jedyną. Jedną z pierwszych, poznanych wirtualnie, była Iwona z Chicago o nicku „Biedronka”. Byłem wtedy w Ameryce, ale nigdy jej nie widziałem, nigdy się nie spotkaliśmy, nawet nie wiem, jak wygląda. To jej zawdzięczam swój pseudonim (w necie – nick) „Dżanek”. Takie żartobliwe tłumaczenie na „amerykański”: Janek – Dżanek.

Zastanawiałem się, jak opisać moje poszukiwania „drugiej połowy”, według jakiego klucza. Wybrałem alfabetycznie, według imion kobiet, z którymi spotkałem się w realu.

Samotność to trwoga, chyba jedna z najgorszych kar, jaka może spotkać człowieka...

skontaktowaliśmy się, ale bez emocji. Po jakimś czasie dzwoniła jeszcze do mnie, ale pozbawiłem ją złudzeń co do nas. Miałem jakiegoś moralniaka, zwyczajnie podle się psychicznie czułem.

Danusia

Danusia była starsza ode mnie może rok albo dwa. Nie wnikałem, zależało mi jedynie na seksie, a ciało miała fantastyczne, wygimnastykowane, piersi jędrne, apetyczne. Pracowała jako menagerka czegoś tam, w wolnych chwilach uprawiała hippikę.

Była pierwszą kobietą, z którą kochałem się w stajni na sianie, dookoła konie parskały, grzały się, a my na „jeźdźca”. Była też pierwszą, z którą uprawiałem miłość

francuską. W zasadzie mnie tego nauczyła, posmakowałem i spodobało mi się bardzo.

Pozycja „69” była jej ulubioną, oczywiście, ona na mnie.

Nie związałem się z nią na dłużej, bo nie było to, czego chciałem, a i jej nie zależało na związku, była

chciała się ze mną spotkać, ale ja kochałem Monikę, nie potrafiłem siebie wyobrazić z kimś innym, dotykać, całować, pieścić inną kobietę. Ona to rozumiała, mówiła o czasie, że czas leczy rany, pozwala zapomnieć, lecz ja nie chciałem zapomnieć ... Dorotka była piękna i twierdziła, że mężczyźni się jej boją, bo boją się pięknych, mądrych kobiet. Ja się nie bałem, ale nie miałem odwagi się spotkać. Jeżeli czegoś się bałem, to może tego, że się zakocham? Wrażliwa dziewczyna, nie spotkaliśmy się nigdy, choć nie dzieliły nas wielkie odległości. Pewnego dnia zamierzałem do niej jechać, ale coś nie wypaliło, nie dojechałem i Dorota przestała się do mnie odzywać. Może się obraziła?

Byłem w tym czasie zakochany w Monice, która mnie właśnie zaczęła totalnie lekceważyć, aż opuściła.

Dorotka nie ma nikogo (czasem klikamy do siebie), a ja ciągle kocham Monikę.

Janek
spod

Wysokiego Mazowieckiego

REKLAMA

GARAŻE BLASZANE,
BRAMY GARAŻOWE,
TRANSPORT, MONTAŻ
- GRATIS cały kraj - RATY

085-66-72-108

089-741-38-75

0 503-073-111

www.konstal-garaze.pl

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl



Drodzy Mieszkańcy Kolna!

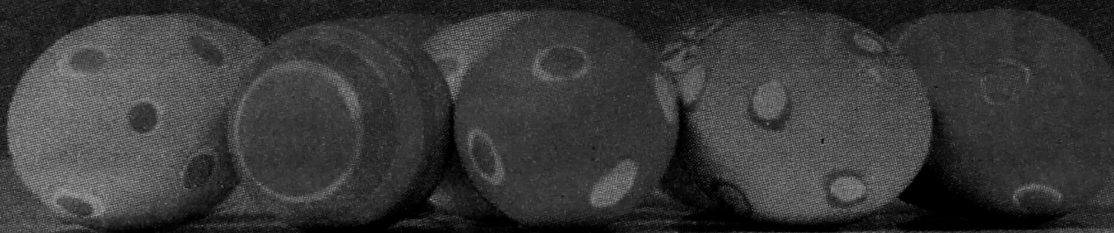
Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
składamy Państwu życzenia zdrowych i wesołych świąt
upływających w atmosferze domowego ciepła.
Niech ten szczególny czas spędzony przy świątecznym stole
w gronie rodziny i przyjaciół natchnie Państwa optymizmem,
energiją i nadzieją na lepsze jutro.

Wesołego Alleluja!

Przewodniczący
Rady Miasta Kolno
Jerzy Staszekiewicz

Burmistrz
Miasta Kolno
Andrzej Duda

z Radnymi Rady Miasta



Żelganoc

Jakże długi był dawniej ten post, jakże się niemiłosiernie ciągnął. Im jednak dokuczliwiej mijały mroźne, śnieżne i krótkie dni, tym milej oczekiwało się świąt wielkanocnych. Często pytałem babci, ile jeszcze zostało dni do wiosny. Babcia chwilę pomyślała i odpowiadała, że, na przykład, 3 tygodnie. I rzeczywiście, po trzech tygodniach śnieg prawie stał, piasek przy węglach chałupy niemal całkiem już wysechł, więc można było się bawić. Przy ścianie, w promieniach słońca było całkiem ciepło. Ustawiałem więc pod ścianą jakieś stare słoiczki, puszki, patyki i inne znalezione „zabawki”... Do tego wszystkiego wystarczyła już tylko wyobraźnia. Na parapecie okiennym w kuchni puściły już pachnące pączki na gałązkach przyszej palemki. Kury wesołej gdakały, gdzieś w górze krzyczały dzikie gęsi i żurawie... I ludziom buzie uśmiechami częściej niż zwykle zakwitały.

W niedzielę palmową była procesja z palmami, jednak nie pamiętam, by u nas, w Lemanie, noszono wysokie palmy, takie jak w Łysych, choć nie mniej kolorowe i pachnące. Cały post obowiązywała wstrzemięźliwość od jedzenia, szczególnie mięsa w piątki. Nie wypadało też śpiewać, czy nawet zbyt głośno śmiać się. Nikt z tym nie dyskutował. Nikt nie buntował się, nie

próbował być mądrzejszym od wielowiekowej tradycji.

To były niezwykle święta. Zmuszały do zadumy nad ludzkim losem, nad śmiercią, nad własnym dotychczasowym życiem. Jednocześnie dawały ogromną dawkę nadziei, bo przecież nieuchronnie nastąpić musi zmartwychwstanie. Jakkolwiek jest trudno, głodno i chłodno, jak to na przednówku, to przecież później będzie na pewno lepiej. To nie były przypuszczenia, to była pewność. Grzechem ciężkim było myśleć inaczej, czy choćby wątpić. Więc sprzątało się chałupy, bielilo ściany, nowe „śranki” na okna kobiety wycinały z papieru i nowe „leluje i gżozdy” na ściany. Wreszcie przygotowywanie święconki, pachnącej kielbasą i jajkami... Mój Boże, jakże ta kielbasa pachniała! Całą drogę, gdy niosłem ten pachnący koszyk do domu Kulisia, który był wtedy kościelnym, co rusz zerkalem na jego zawartość i myślałem, że już jutro te pyszności znajdą się na stole, a w drugi dzień świąt będzie wykup od chrestnych. Babcia i mamusia uczyły mnie, jak się maluje pisanki w cebulaku, jak woskiem, a jak się wydrapuje. Janek natomiast pokazał mi, jak przysposobić starą butelkę po szamponie do oblewania w poniedziałek. Rannek po rezurekcjach w moim domu pachniał świeżością, radością i klopsem, który mamusia zawsze na święta piekla. Było też piwo kozicowe i... mnóstwo miłości.

Dziś ludzie często mówią o samotności, wyobcowaniu, znieczulicy. To jednak, czy bliscy chcą być przy nas w takich chwilach, bardzo często zależy od nas samych. Od tego, na ile ową bliskość chcemy i potrafimy stworzyć, na ile chcemy uwierzyć w zmartwychwstanie z największego nawet cierpienia, czy też zadufania we własną nieomyślność.

Leszek Czyż
Leman

Budowa z przeszkodami

Budynek socjalny dla 20 rodzin jeszcze w tym roku powstanie w Kolnie przy ulicy Konstytucji 3 Maja. Na mieszkania czekają lokatorzy budynków komunalnych i zajmujący mieszkania spółdzielcze, za które nie płacą. Na lokalizację budynku socjalnego nie godzą się mieszkańcy czterech sąsiednich bloków, którzy na miejskim gruncie na dziko pobudowali sobie komórki na opał. W blokach przy Konstytucji 3 Maja jest ogrzewanie piecowe. Burmistrz dwukrotnie wyznaczał termin rozbiórki szop. Teraz zaproponował możliwość kupna obok budynku socjalnego miejsca na garaże.

Unijna kanalizacja

W Kolnie rozpoczyna się modernizacja stacji uzdatniania wody oraz budowa sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i kanalizacji deszczowej. Kosztować będzie około 22 mln zł, dofinansuje ją Unia. Do końca przyszłego roku w mieście przybędzie 4 546 przyłączy kanalizacji.

Do Chludni i Rakowa na rezerwie

Wniosek wójta gminy Mały Płock, dotyczący budowy dróg w Chludniach i Nowym Rakowie, jest na pierwszym miejscu listy rezerwowej Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Oznacza to, że będą realizowane, bo zawsze po przetargach powstają oszczędności.

Zostań ministrantem

Proboszcz parafii p.w. Najświętszego Serca Jezusowego w Łosewie zaprasza do służby ministerialnej. Obecnie w parafii jest tylko siedmiu ministrantów.

Wielkanocne różności

Na konkurs plastyczny „Wielkanocne różności”, zorganizowany przez Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu, wpłynęło 169 prac.

Za pisanki nagrody otrzymali: Daria Borowska (Grabowo), Szymon Chaberek (Kąty), Dominika Kuczyńska (Kąty), Patrycja Pupek (Rogienice Wielkie), Klaudia Rupacz (Chludnie), Ola Sekścińska (Kolno), Damian Stażyński (Grabowo), Wiktoria Szymańska (Kolno) i Konrad Zaorski (Rogienice Wielkie).

Za palmy nagrodzeni zostali: Alicja Biedrzycka (Chludnie), Kacper Jabłoński (Kolno), Mikołaj Jabłoński (Kolno), Adrianna Kobuz (Lachowo), Martyna Koszewska (Leman), Alicja Lemańska (Leman), Natalia Lemańska (Leman) i Rafał Wykowski (Borkowo).

Za kartki wielkanocne: Przemysław Chodorowski (Długobórz), Kamil Duda (Kąty), Wiktoria Kozicka (Kolno), Maria Rejnhard (Janowo), Julita Ruchała (Kolno), Damian Stażyński (Grabowo), Bogdan Zysk (Długobórz) i praca zbiorowa Gminnego Ośrodka Kultury (Stawiski).

Najstarszą mieszkanką Łomży jest Marianna Korzeb: właśnie skończyła 103 lata!



**Wiwat
życie!**

Marianna Korzeb w dniu 103 urodziny z córką Janiną i zięciem Leszkiem

„Wiwat, wiwat niech żyje, kobieta, wino i śpiew”, śpiewała przy torcie i szampanie 25 marca, w swoje 103 urodziny Marianna Korzeb. Jest najstarszą Łomżanką. Czuje się bardzo dobrze. Z radością wita każdy dzień, wszystkim się interesuje. W urodziny poszła do kościoła na mszę świętą, „bo choć życie zbyt szybko mija i nie chce zrobić sobie żadnego przystanku, to i tak jest za co

Bogu dziękować”. Nie zawodzi jej zdrowie. Jesienią ubiegłego roku pojawił się niepokój z sercem. W łomżyńskim szpitalu lekarz wstał rozruszony. „Doświadczenia na mnie robili i... zaglądali w kartę, ile mam lat”, z żartem wspomina pobyt w szpitalu.

Jest aktywna, zaprasza do gry w tysiąca córkę Janinę i zięcia Leszka Walejewskich, z którymi mieszka.



Laureatki VIII edycji Konkursu TPZŁ Katarzyna Cieślak (z prawej) i Anna Zajkowska

Praca magisterska pt. „Centrum twórczości kreatywnej – próba aktywizacji miasta Łomża”, obroniona przez Katarzynę Cieślak na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej, zwyciężyła w konkursie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej na najlepsze prace magisterskie i dyplomowe o tematyce łomżyńskiej. Drugie miejsce zajęła również praca absolwentki białostockiej architektury Anny Zajkowskiej pt. „Centrum kultury w Łomży”, a trzecie praca inżynierska Krzysztofa Kowalika pt. „Koncepcja szlaków turystycznych w okolicach Łomży”, obroniona na Wydziale Kształtowania Środowiska i Rolnictwa Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie.

Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

**Opowieści
kapliczne**



Powroty pod krzyż

Krzyż na posesji Zarzeckich w Niwkowie

Przed wojną w polach za Niwkowem (gm. Wizna), na granicy z Lisnem (kolonią Bronowa), stał drewniany krzyż. Wieś chodziła pod niego modlić się w intencji pomyślnych zbiorów w czasie majowych „obychodów” (poświęcenia pól).

„Po froncie, gdy całe Niwkowo zniknęło z powierzchni ziemi, ocalały tylko ściany trzech domów, bo Rosjanie i Niemcy przez pół roku strzelali do siebie przez Narew, mój ojciec z innymi wykopał ziemiankę w chojakach za wsią. W tej ziemiance przyszedłem na świat w marcu 1945 roku. Wszyscy tak żyli, zanim nie odbudowali domów”, mówi Edward Zarzecki (lat 65).

Gdy ludzie odżyli po ciężkich przeżyciach wojennych zauważyli, że krzyż wśród pól zniknął. Leżał strzaskany, prawdopodobnie uderzył w niego zbłąkany pocisk. „W czasie pierwszych po wojnie <obychodów> proboszcz Podbielski z Wizny powiedział mojemu ojcu, żeby odbudował krzyż. Ojciec był złotą rączką. Zrobił mocny, dębowy krzyż. Ale chodzenie po polu było niebezpieczne. Wszędzie były miny i niewypały. Ksiądz Podbielski doradził ojcu, żeby postawił krzyż na naszej posesji, przy sadzie, w miejscu, w którym droga przybliży się do rzeki”, opowiada Edward. Wiosną, gdy ludzie zbierali się pod nim na „obychody”, w sadzie kwitły jabłonie, a Narew lśniła w słońcu jak srebro. Dla Edwarda i jego żony Aliny było to najpiękniejsze miejsce na ziemi.

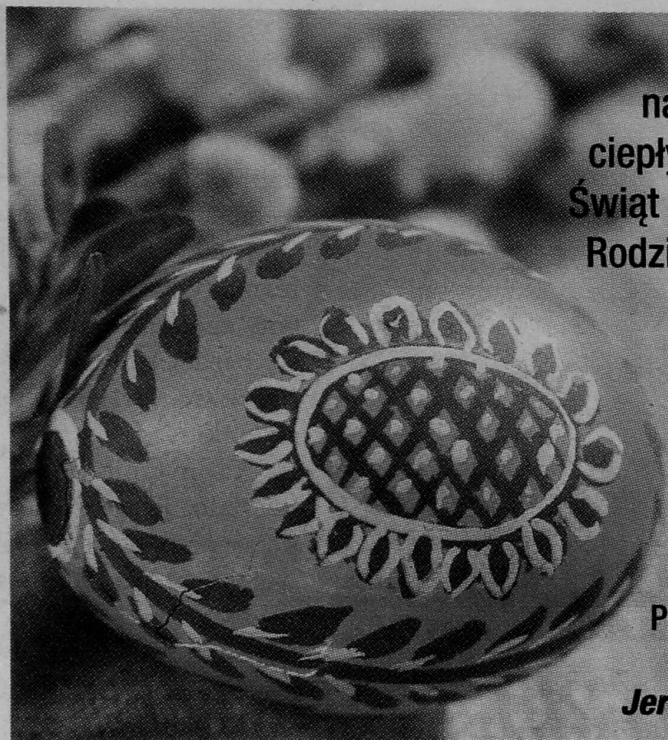
Sad zniknął, krzyż stoi. Edward mówi, że całe życie czuje jego opiekuńczą moc. Za żonę wziął dobrą, pracowitą kobietę, która urodziła mu dziewięcioro dzieci. „Wszyscy zdrowi, nie le-

gaty”, podkreśla.

Cztery lata temu na Zarzeckich uwzięty się łobuzy z sąsiedniej wsi. „Była jedenasta wieczorem, listopad. Siedzieliśmy w domu, gdy nagle syn spojrział w okno i krzyknął: <Stodoła się pali!>. Poleciliśmy ratować, wieś pomogła, wyprowadziliśmy ciągniki, maszyny, ale stodoła spłonęła. Podпалиły ją znajome łobuzy”, opowiada Edward. Podpalacze po pijanemu na zabawie zaczęli się ciągać z jednym z jego synów. „Syn był trzeźwy, nie dał się pobić, jeszcze im dołożył. Wtedy postanowili się zemścić. Było ich czterech, jeden zgubił telefon komórkowy koło stodoły i po nim policja doszła sprawców. Dostali wyroki w zawieszeniu. Wyprocesowaliśmy 25 000 odszkodowania. Andrzej postawił nową stodołę. Ludzie mówią, że prowodyr podpalaczy zginął gdzieś za granicą”, opowiada.

Według rodzinnych przekazów, Zarzeccy siedzą w Niwkowie od XVIII wieku. Podobno przyszedł nad Narew od Osowca. Przed wojną były we wsi trzy rodziny o tym nazwisku. Dziś została tylko rodzina Edwarda. Jego synowie wzmocnili żelaznymi szynami krzyż, który przez półwiecze spróchniał od dołu i zaczął się przewracać, ogrodzili go i obsadzili choinkami. „I stała się znamienna rzecz. Bogdan, syn mojego stryja Czesława, który całe życie mieszkał w Warszawie, wraca do Niwkowa, chce się tu budować na ziemi ojca! Mój syn Krzysztof, który mieszka w Łomży, też planuje powrót. Daliśmy mu działkę koło krzyża, niech się tam pobuduje”, mówi Edward.

Zarzeccy wracają do Niwkowa i gromadzą się wokół wzmocnionego krzyża.



**Składamy Państwu
najserdeczniejsze życzenia,
ciepłych, pełnych radośnej nadziei
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
Rodzinnego ciepła, miłych spotkań
przy wielkanocnym stole,
oby we wszystkich sercach
na zawsze
zagościła wiara, nadzieja
i miłość
życzą**

**Przewodniczący
Rady Gminy
Jerzy Sienicki**

**Wójt Gminy
Czyżew-Osada
Anna Bogucka**

Nadzieja w nakrętce

Kuba Hilarczuk z Ciechanowca od tygodnia cieszy się wózkiem z pilotem. Otrzymał go w prezencie na 17. urodziny od mieszkanki Studzianek (pow. białostocki), która chciała pozostać anonimowa! „Jestem szczęśliwy. To dzięki akcji z nakrętkami mam wózek. Teraz zbieram nakrętki na wózek dla Kamila”, powiedział „Kontaktom” Kuba.

Pomysł ze zbieraniem nakrętek rzuciła i zapoczątkowała Jolanta Dąbrowską z Ciechanowca, wiceprezes Stowarzyszenia „Dobra Wola”, mama czternastoletniej Bogusi, która nigdy nie chodziła. Bogusia ma sztywne wszystkie stawy. Przeszła 25 operacji w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Bardzo się rozwinęła i stała bardziej samodzielna, gdy dostała wózek elektryczny. Jolanta Dąbrowska знаła Kubę Hilarczuka i Kamila Bachorka. Zbieranie rozpoczęła w Ciechanowcu. Włączyły się „Kontakty” i ... powstał wielki łańcuch zbieraczy nie tylko w Podlaskiem (pisaaliśmy o wszystkich od 7 lutego w kolejnych

numerach). Jeden wózek można kupić za 2 tony nakrętek!

„Nie wyrzucałam nakrętek do kosza. O zbiorce powiedziałam krewnym i znajomym. I zebrały się cztery reklamówki”, zadzwoniła do redakcji Zofia Borońska z Nowych Kupisk. W czterech reklamówkach było 13,70 kg nakrętek!

Jest ich już około 1 tony, ocenia dyrektor Szkoły Podstawowej w Ciechanowcu Krzysztof Pelszyk, który użyczył szkolnych pomieszczeń na składowanie zbiorów.

To nie wszystko. Z nakrętkami zgłosili się..., ale o nich za tydzień.

Zofia Borońska

MARIA TOCKA



Janina i Stanisław Tymieńscy z Antonina

„Bój się Boga, ksiądz biskup będzie szukał Twojej palmy. Musisz zrobić!”, namawiał Janinę Tymieńską sołtys Antonina Stanisław Godlewski do udziału w XIII Regionalnym Konkursie na Wykonanie Palmy Wielkanocnej. I spośród 499 palm, jury pod przewodnictwem etnografa Antoniego Mosiewicza palmie Janiny Tymieńskiej z Antonina, Natalii Ziółkowskiej ze Szkoły Podstawowej w Ciechanowcu i uczniom ze

Palma na 1 300 kwiatków

Świątlicy Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II w Ciechanowcu, przyznało 3 pierwsze miejsca.

„Z niezującym dyrektorem Muzeum Kazimierzem Uszyńskim w połowie lat 90 zauważyliśmy, że w niedzielę palmową z palmami przychodzi do kościoła niewielu i są to tylko starsze babce. Zorganizowaliśmy konkurs, żeby podtrzymać tradycję”, wspomina Antoni Mosiewicz, etnograf Muzeum, które od 13 lat organizuje Konkurs.

Janina Tymieńska (lat 62) z Antonina w konkursie uczestniczy 12 lat (nie brała udziału 4 lata temu, gdy zmarła jej córka). Każdego roku zdobywa pierwszą nagrodę. W tym roku nie chciała robić palm. Zostało dwa i pół tygodnia do „Palmowej”, gdy odwiedził ją sołtys Stanisław Godlewski. „Bój się Boga Świętego i nie rób nam wstydu! Ksiądz biskup będzie się rozglądał, gdzie twoja plama”, przekonywał. „Zawstydził mnie biskupem. Kupiłam bibuły i w dzień i w

Podziękowali premierowi za miasto

Premierowi Donaldowi Tuskowi dyplom z serdecznymi podziękowaniami „za podjęcie decyzji o nadaniu praw miejskich, która jest uwieńczeniem dążeń kilku pokoleń mieszkańców”, skierowała Rada Miasta Szepietowo. Szepietowo jest miastem od 1 stycznia. O nadanie praw miejskich zabiega gmina Czyżew, a przymierza się do gmina Sokoły.

Serki ... OWOCOWE

Serki wiejskie polskie o owocowych smakach (brzoskwini z marakują oraz truskawkowe), które już pojawiły się na rynku, są najnowszą propozycją Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego.

Gimnazjum Adama

Adam Mickiewicz od ubiegłego tygodnia jest patronem Publicznego Gimnazjum w Szepietowie. Głosowali uczniowie, nauczyciele, rodzice, absolwenci.

Misterium w Czyżewie

„Misterium Męki Pańskiej” przedstawiło Koło Teatralne Gminnego Ośrodka Kultury w Czyżewie w środę, 31 marca. W rolę Jezusa wcielił się Krzysztof Jadczyk, Marii - Dominika Bieńczyk, apostoła - Kamil Jaźwiński, Pilata - Tomasz Jadczyk, Judasza - Mateusz Kulesza, żołnierzy - Kamila Gnatowska i Mielna Gniazdowska, kapłanów - Izabela Zalewska i Edyta Plewko, a narratorkami były Natalia Bogucka, Justyna Zaremba i Justyna Zalewska.

„Brazowy” Paweł

Uczeń klasy trzeciej Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu Paweł Koc zajął 3 miejsce na Olimpiadzie Przedsiębiorczości, zorganizowanej przez PWSliP w Łomży, a jego koleżanka z klasy Joanna Wiśniewska, miejsce 8.



Palme (I nagroda), wykonaną przez uczniów Gimnazjum przywiozły rowerem nauczycielki Halina Ponichtera i Elwira Wyszyńska

nocy robiłam kwiatki. 1 300 sztuk. Odciski były na palcach”, opowiada Janina Tymieńska. Jej mąż Stanisław przyniósł z lasu wysoki ponad osiem metrów suchy modrzew. Ostrugał równo, a ona go ozdabiała. Jej palma dekoruje główny ołtarz w kościele. Zrobiła jeszcze małą plamę córce, znajomym i sobie.

W procesie Marka W. z Kolna, oskarżonego o zabójstwo zaginionej 10 lat temu żony Katarzyny, ojciec oskarżonego zeznał, że główny świadek prokuratury ... go szantażował!

Od uwielbienia do nienawiści

„Ślub wzięli, bo Kasia była w ciąży i tak wypadło. Na początku układało im się jako tako, choć tam była tylko pogoń za pieniędzmi. Masarnia, rzeźnia, tatuś i tak w koło. Pomagałam często przy dzieciach, bo Kasia musiała pracować w rodzinnej firmie. Teść ją ubóstwiał, co było wielkim problemem dla Marka. Lubił się z nią pokazywać. Często mówił: <Kasiu, ubierz się ładnie. Jedziemy w interesach>,



Składowi sędziowskiemu w Sądzie Okręgowym w Łomży przewodniczy sędzia Małgorzata Mieczkowska

zaginięciu synowej umówił jej matkę z zastępcą komendanta powiatowego. Według zeznań Grażyny Siwik, na tym spotkaniu domagała się bardziej intensywnego śledztwa w sprawie zaginięcia córki.

Na pytanie sądu, co się stało, jego zdaniem, z Katarzyną, odpowiedział: „Nie wiem. Na ten temat z synem rozmawiałem tylko raz, na podwórku u jego teściów w Piszcu. Powiedział, że nie wie. Potem już nigdy o tym nie rozmawialiśmy, nie

Miłość, nienawiść, tabu ...

mawiał. Marek był pod wpływem ojca. Nie potrafił się mu sprzeciwić. Gdy wyszło na jaw, że Kasia chce się rozwieść z Markiem, teść stał się bardzo nieprzyjemny. Zarzucał jej, że ma kochanka oraz to, że do rozwodu namawiają ją koleżanki. Kasia, choć czuła się zagrożona, nie chciała się wyprowadzić od Marka. Mówiła: <Jak się wyprowadzę, po rozwodzie nic nie dostanę i z czego dzieci utrzymam?>”, zeznała przed sądem Anna, siostra zaginionej Katarzyny na temat sytuacji siostry przed zaginięciem.

„Była u mnie w piątek, 9 czerwca. Powiedziała, że w poniedziałek będą mieli z Markiem w Łomży sprawę rozwodową. Gdy w sobotę dowiedziałam się, że zginęła, od razu pomyślałam, że stało się coś złego. Kasia nigdy nie wyjechała, zostawiając dzieci. Gdy była u mnie mówiła, że przylapała Marka, jak grzebie w jej torebce, co ją bardzo zdenerwowało. Mogli się o to pokłócić”, zeznała koleżanka Katarzyny Ewelina M.

Poranek teścia

„W sobotę, 10 czerwca, obudził mnie budzik około 4 rano. Przedzwoniłem do syna, bo byliśmy umówieni na wyjazd na giełdę do Warszawy, by sprzedać samochód”, zaczął zeznania Zygmunt W., mieszkający w Piszcu ojciec Marka, teść zaginionej Katarzyny. Dodał, że samochód był „marki

mercedes, pierwszy egzemplarz w Kolnie, w Łomży takiego nie było”. Chciał go sprzedać, bo...dowiedział się, że się na niego szykują złodzieje. Do wyjazdu nie doszło. Jak mętnie tłumaczył, zrezygnował z niego w trakcie rozmowy z Markiem przez telefon. Przyznał, że wcześniej w nocy ktoś dzwonił do jego domu w Piszcu. Odebrała żona (matka oskarżonego Marka). Mówiła, że był to głuchy telefon. Według wnoszącej oskarżenie przeciwko Markowi Prokuratury Okręgowej w Elblągu, na podstawie bilingów było tak: po zabiciu Katarzyny w czasie nocnej kłótni, Marek W. tuż po północy zadzwonił do ojca, prawdopodobnie aby się poradzić, co dalej. Wtedy Zygmunt W. przysłał Krzysztofa B., aby pomógł wywieźć zwłoki. Nad ranem zadzwonił do syna upewnić się, czy wszystko w porządku...

„Po telefonie do Marka, nie kładłem się już, pojechałem do sklepu. Byłem tam do godz. 9.00. Potem pojechałem do państwa Siwików (rodziców Katarzyny, mieszkających w Piszcu). Zastaliśmy tylko pana Siwika, nie rozmawialiśmy, bo spieszył się na budowę do sąsiada. Wróciłem do sklepu. Około 12.00 pojechałem znów do domu w Piszcu”, relacjonował przed sądem tragiczny poranek 10 czerwca 2010 roku Zygmunt W. W czasie, gdy jego syn Marek, z którym, jak podkreślał, był w bardzo

dobrych stosunkach i miał świetny kontakt, obdzwaniał w Kolnie koleżanki żony, a w Piszcu jej rodzinę, z płaczem zawiadamiając, że „Kaśka zginęła”, niczego nie powiedział... własnemu ojcu, wynika z jego zeznań. O tym, że synowa „nie wróciła na noc do domu i nie ma jej”, dowiedział się około południa. Nie pamięta, od kogo. Na pewno nie od syna Marka. „Dlaczego syn do pana nie zadzwonił? Czy to nie dziwne?”, zapytał pełnomocnik rodziny Kasi. „Nie wiem”, odpowiedział Zygmunt W.

Tabu

Zygmunt W. zeznał, że z rodziną Kasi brał udział w poszukiwaniach. Pojechał z jej ojcem do wróżki w Czyżewie, „która wcześniej mu pomogła”, ale na miejscu okazało się, że wróżka ... nie żyje. Gdy rodzice Katarzyny wynajęli detektywa Rutkowskiego i zaczęli z nim podejrzewać jego syna o morderstwo, „skończyła się przyjaźń”.

Stwierdził, że po wniesieniu przez synową sprawy o rozwód, nigdy z nikim nie rozmawiał o podziale majątku. U Marka i Katarzyny przebywał bardzo rzadko, tylko na zaproszenie. Przyznał, że synowa „raz wezwała policję i chciała mnie wyprosić z domu, który dałem Markowi jako prezent ślubny”, ale policja nie interweniowała. Zaprzeczył, jakoby przez swoje znajomości na policji w Kolnie, po

chciałem robić mu przykrości”.

„Szantażyści”

Zygmunt W. stwierdził, że rodzina Katarzyny ... chciała od niego wyłudzić pieniądze na opłacenie detektywa Rutkowskiego! Prosili o dołożenie się do opłacenia detektywa, którego usługi rzekomo miały kosztować 50 000 zł (kosztowały znacznie mniej). Zeznał też, że „po pewnym czasie od zaginięcia Katarzyny” zaczęła po Kolnie chodzić plotka, iż jego dalsza kuzynka jakoby „coś na niego ma”. Kuzynka zadzwoniła do niego i umówiła się na rozmowę. Rozmawiali w jego samochodzie. „Powiedziała, że widziała z koleżanką mnie i inną osobę pod domem Marka, jak w noc zaginięcia Katarzyny coś wkładamy do samochodu. Zażądała 10 000 zł, to wtedy koleżanka będzie siedzieć cicho, nic nie mówić na ten temat. Ja jej odpowiedziałem, że jak to widziała, to niech się zgłosi na policję. Tego ona nie zrobiła. Po roku znów do mnie zadzwoniła, chciała się spotkać. Ale ja na spotkanie nie wyraziłem zgody”, zeznawał.

Można zapytać, dlaczego Zygmunt W. tak oczywistej próby szantażu nie zgłosił na policję? Takie pytanie nie padło jednak na sali sądowej. Rzekoma szantażystka w kwietniu stanie przed sądem jako świadek prokuratury. (cdn)

KAROL ZARĘBA

Człowiek z człowiekiem

Niuniek

Jan Banach, rolnik z Miastkowa, miał sześciu synów. Mortek Roster, młynarz z Ostrołęki, miał syna Nathana i pięć córek. Nathan był w wieku młodych Banachów. Po 17 września 1939 roku, gdy między Ostrołęką a Miastkowem wyrosła granica rosyjsko - niemiecka, rodzina Rosterów uciekła z niemieckiej strefy okupacyjnej do sowieckiej. Władze sowieckie wyznaczyły jej kwaterę u Banachów. „Dwa lata w chałupce na czterech kamieniach mieszkało szesnaścioro ludzi. Dwa razy nasza mama na Wielkanoc, a Itke Roster na święto Pesach, piekły jednocześnie wypieki w tym samym piecu. Mama piekła placek, a Itke mace”, wspomina Edward Banach (lat 79). Przymusowy kwaterunek zbliżył obie rodziny. Nathan Roster stał się towarzyszem zabaw Edwarda i jego braci. Mówili na niego Niuniek.

W czerwcu 1941 roku Rosjanie uciekli, Miastkowo zajęli Niemcy. Nakazali sołtysowi zebrać chłopów z podwodami. Spędzali Żydów z całej okolicy, ładowali na wozy i wywozili do getta w Łomży. Gdy przyszła kolej na Rosterów, do getta poszła tylko Itke z córkami. Zginęły w Treblince. Ojciec postanowił ocalić jedyne dziecko. Uciekł z Nathanem do lasu. Gdy wywózka się skończyła, pewnej nocy zapukał w



Edward Banach (pierwszy z prawej) w łomżyńsko - izraelskim polonezie w auli im. Hanki Bielickiej w II LO w Łomży

okno Banachów. Obok niego i Nathana stał znajomy Żyd Śniadowicz ze swoim synem...

„Goście”

Rodzina Banachów z narażeniem życia ukrywała wszystkich czterech i pomagała całą okupację. Anna Banach, matka Edka, ukradkiem nosiła im zupę w kubie do paszy dla świń. Żeby nikt nie zwrócił uwagi, co ona nosi do stodoły... Po wojnie Mortek Roster pojechał zobaczyć, co z jego młynem w Ostrołęce. Wtedy zabili go nieznani bandyci... Nathan, czyli Niuniek,

już siedemnastoletni, wyjechał ze Śniadowiczami do Białegostoku, a stamtąd za granicę...

Po 50 latach Banachowie przez PCK odnaleźli Niunika w USA. Nathan Roster opisał wojenne czasy i przekazał dokumentację do Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie, który przyznał pośmiertnie Annie i Janowi Banachom medal „Sprawiedliwy wśród narodów świata”.

Całą historię Edward Banach opowiedział młodemu Żydowi z kibucu Maayan Tsvi, uczniom Gvanim High School w Izraelu, biorącym udział w polsko - izraelskim projekcie edukacyjnym „Blżej siebie”. Na spotkaniu 120 uczniów z Izraela z uczniami II Liceum Ogólnokształcącym im. M. Konopnickiej w Łomży, wymieniał z pamięci imiona wszystkich dzieci Rosterów, cytował słowa kołysanki w języku jidisz, którą Itke Roster nuciła nad kołyską najmłodszej, czteroletniej córeczki Wejze...

„Rodzice żyli po bożemu i nas wychowali po bożemu. Nie wyobrażaliśmy sobie, żeby można było odmówić pomocy zaszczytnym przez Niemców ludziom. Gdy nocą Mor-

tek pukał w okno, mama mówiła do ojca: <Goście przyszli>. Tata wychodził i ukrywał ich w stodole”, opowiadał Edward Banach. Poruszeni opowieścią, młodzi Izraelczycy długo bili mu brawo...

Krzywdza i...

„Wśród nas są uczniowie, których krewni zostali zamordowani na tych terenach przez nazistów. Tato mojej mamy przeszedł przez

Auchchwitz. Tato mojego dziadka miał szczęście, że również znalazł schronienie w rodzinie polskiej i przeżył holocaust”, opowiadał Nimrod Fishbain (lat 18).

„Mój ojciec pochodził z Mławy. Przeżył dzięki pomocy Polaków. Wydostał się z Polski, wędrował po Europie, aż trafił do Izraela. Holocaust to ogromna krzywda, której doznał naród żydowski. Młodzi powinni poznawać historię holocaustu przez wzajemne kontakty. Poświęciłam się organizowaniu takich kontaktów. To moja życiowa misja. Każde spotkanie to miły krok na drodze wzajemnego poznania i porozumienia. Zwłaszcza takie, jak dzisiejsze w Łomży”, dodaje Ronit De Pass, koordynatorka projektu „Blżej siebie” ze strony izraelskiej.

... taniec

Piątkowe spotkanie było trzecie. Goście nie mogli się doczekać, kiedy razem ... zatańczą poloneza! Potem próbowali nauczyć łomżyńskich licealistów izraelskiego tańca shavte maim. „Taniec bardziej zbliża, niż drętwe wykłady. W tańcu jeden młody człowiek bierze drugiego za rękę, patrzy w oczy...”, mówi dyrektor II LO Józef Przybylski. Wyznaje, że spotkania z izraelskimi uczniami jego również uwrażliwiły na dramatyczną prawdę o przeszłości, tym bardziej, że Edward Banach z Miastkowa, to jego teść...

MARIA KACZYŃSKA

REKLAMA

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

CHWILOWKA

Łomża, al. Legionów 40
(86)212-54-85/86

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Kargul z Pawlakiem wycinali przy nich tyle, co koguciki na patyku! Bo to oni wydali na sądy po 100 000 zł, a po 12 latach procesów, jeden odebrał drugiemu gospodarstwo przez komornika!

Skoczyłem do niego w obronie matki, szpadel mu wyrwałem i ... dostał. Zaczęliśmy się ciągać, przewrócił się na kamienie, mógł uderzyć głową...”, opowiada Henryk Załuska.

To było 12 lat temu, 13 maja 1998 roku. Henryk Załuska (wtedy lat 42), rolnik ze wsi Kotowo Plac (gm. Jedwabne) pojechał na pastwisko napoić krowy. Jak zwykle, skrótem prywatną drogą sąsiada Hipolita Mocarskiego. „Tą drogą my i cała wieś jeździliśmy co najmniej 50 lat”, mówi. Gdy wracał zobaczył, że Hipolit (wówczas lat 52) przekopał drogę, uniemożliwiając mu przejazd. „Stał obok ze szpadlem. Moja mama wyszła do niego: <Hipuś, co ty zrobiłeś?>. Wtedy on zaklął i tak mocno pchnął mamę w pierś, że się przewróciła.

„Faktycznie, był skrót do naszej drogi przez podwórze Załusków. Myśmy jeździli tamtędy do głównej ulicy, a oni w przeciwnym kierunku, na pole. Ale ledwie jego ojciec oczy zamknął, Heniek przejazdu nam zaczął zabraniać. Mówił, że ma prawo naszą drogą jeździć, a my przez jego podwórze nie. To odciałem mu przejazd. Gdybym się nie zasłonił ręką, chyba by mnie tym szpadlem zabił! Szpadel dosięgnął głowy, ale ręka osłabiła cios. Palec wisiał tylko na skórze”, wspomina tamto zajście Hipolit Mocarski.

Wten sposób pierwszy raz popadli pod wymiar sprawiedliwości. Henryk został oskarżony przez Prokuraturę Rejonową w Łomży o pobicie. Nie przyznał się. Twierdził, że wystąpił w obronie matki, a bójkę sprowokował Hipolit. Jednak sąd nie dał mu wiary. Został skazany na

1,5 roku w zawieszeniu na 4 lata.

Z opinii biegłych wynikało, że po pobiciu Hipolit ma niesprawną rękę, cierpi na bóle głowy i zaburzenie pola widzenia. Oszacowali utratę zdrowia na 60 proc. Wówczas Hipolit pozwał Henryka o 50 000 zł zadośćuczynienia i 5 380 zł odszkodowanie. Henryk godził się co najwyżej na 5 000 zł. Po trwającym dwa lata procesie, w październiku 2001 roku Sąd Rejonowy w Łomży nakazał mu zapłacić Hipolitowi 18 000 zł zadośćuczynienia i 1 900 zł odszkodowania. Apelacje obu stron, a nawet kasacja niczego nie zmieniły. Wyrok uprawomocnił się w 2002 roku.

„Nie zapłaciłem, bo nie miałem z czego. Nie czułem się winny. Myślałem, że w sądach to udowodnię. Ale adwokaci tylko ze mnie pieniądze darli”, mówi Henryk.

„Powiedział, że takiego zobaczymy odszkodowanie. Trzy dni po zajściu, gdy mąż leżał w szpitalu, na rampie w mleczarni przy całej wsi ubliżał mi, mówił, że leje na nas i na wyrok. Co miałam robić. Mąż chory, dwójka dzieci. Sprzedałam ziemię po rodzicach, cały mój posag, wpłaciłam do komornika,

żeby zaczął ściągać”, mówi Irena Mocarska.

Komornik wystawił na licytację gospodarstwo Henryka (10 ha). „Ziemia warta była wtedy, według wyceny rzeczoznawcy, 160 000 zł, a dług z odsetkami tylko 44 000. Prosiłem sąd, żeby komornik zajął tylko kawałek, a nie wszystko. Ale sąd nie przyznał mi racji”, mówi Henryk.

Do komorniczych licytacji nikt nie przystąpił. Dług Henryka narastał. W 2005 roku wynosił już, z odsetkami, 55 000 zł. Wtedy, na wniosek Hipolita, Sąd Rejonowy w Łomży dokonał tzw. przebicia na niego prawa własności ziemi Henryka Załuski za cenę ... 40 000 zł! Pozostały dług, czyli w tamtym momencie 15 000 zł, od 2006 roku komornik ściąga z renty chorobowej Henryka (po około 170 zł miesięcznie). Od tego, co nie spłacone, odsetki cały czas rosną! Hipolit Mocarski w posiadanie zabranego Henrykowi gospodarstwa wszedł dopiero w 2009 roku, gdyż wcześniej było w dzierżawie. Natychmiast po przejęciu, przepisał je na syna.

„Dziada ze mnie zrobił sądy z Mocarskim. Ziemię zabrali, jeszcze

ten ogonek 15 000 zostawili, żeby mnie całkowicie zniszczyć. W stresie żyję 12 lat, zdrowie straciłem. Leków nie mam za co kupić. Środków do życia nie mam. Grube tysiące w sądy wsadziłem. Gdzie prawo? Gdzie sprawiedliwość?”, żali się Henryk Załuska, któremu z całej gospodarki zostało podwórko z domem, stodołą i chlewami. W obawie przed ich utratą, sprzedał już wszystko za

dożywocie.

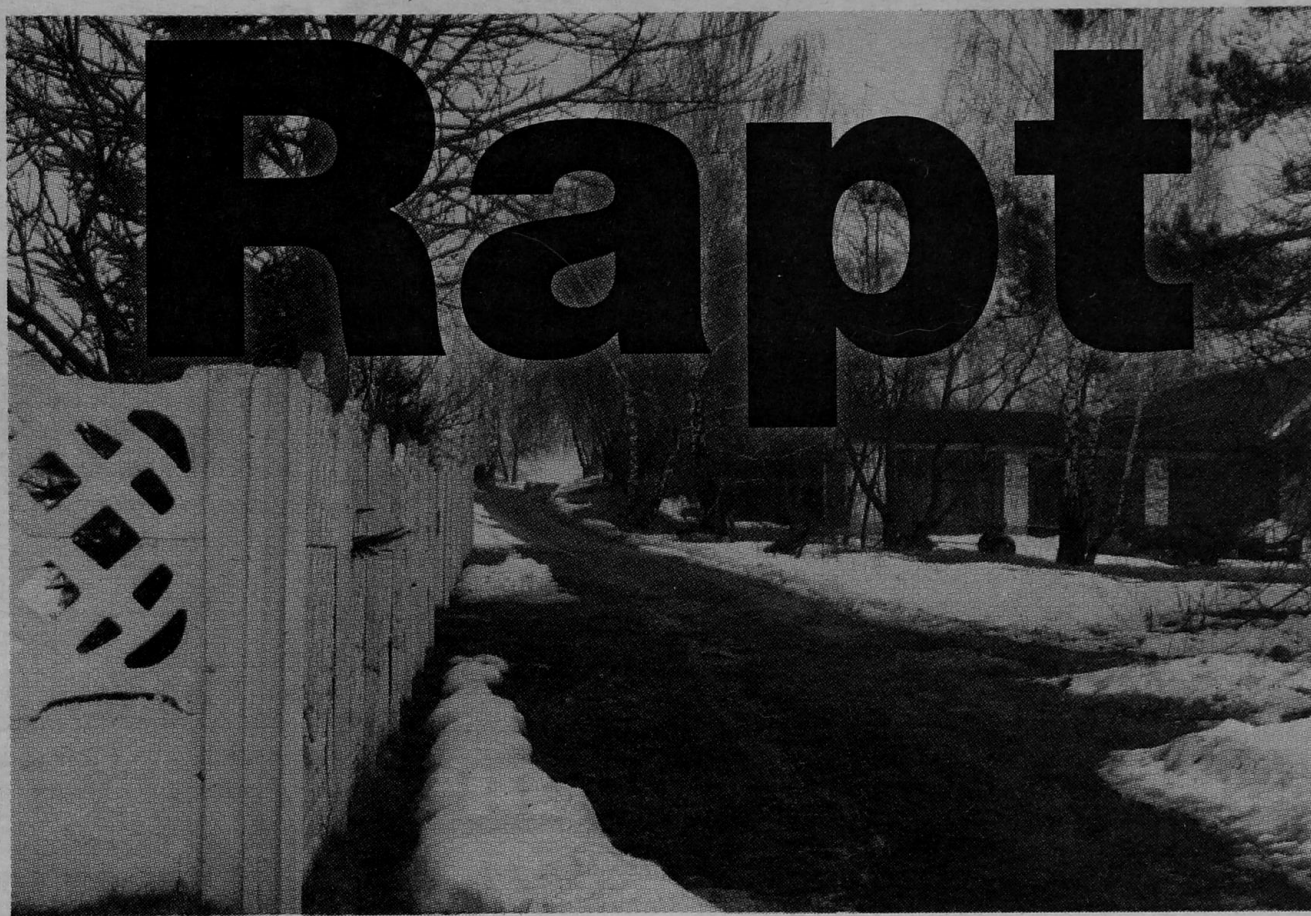
Hipolit Mocarski także jest rencistą i, jak mówi, „wrakiem człowieka”. „To skutek pobicia i 12 lat życia w strachu przed Załuską”, twierdzi.

„W rapcie różne rzeczy się zdarzają. Pobił, trudno się mówi. Gdyby potem przyszedł, przeprosił, naprawienie krzywdy proponował, nie doszłoby do tego. Ale on z naszego nieszczęścia, że mąż po pobiciu pracować nie mógł, tylko się śmiał. Trudno, poszliśmy w sądy. Kosztowało nas to ze 100 000, a jego tyle samo”, mówi Irena Mocarska.

Ziemia idzie w cenę, w gminie Jedwabne za hektar ornej płaci się 30 000 zł. Odebrane Henrykowi hektary warte wówczas 160 000 i nabyte za 40 000, dziś mają już wartość 300 000.

Mieszkańcy Kotowa Placu z dystansu obserwują sąsiedzki zatarg. Jak mówi Mieczysław Openchowski, który wiele lat przeżył w Kanadzie, a teraz wrócił do rodzinnej wsi, konflikt o przejazd prywatną drogą Mocarskich wybucha w każdym pokoleniu. Ale nigdy jeszcze nie przybrał takich rozmiarów, jak między Henrykiem a Hipolitem.

JOANNA WILK



Na tej drodze 12 lat temu doszło do „raptu”



Życzymy, aby Święta Wielkanocne
przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość,
Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie,
napęłni Was pokojem i wiarą,
niech da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość



Przewodniczący Rady
Powiatu Zambrowskiego
Józef Dąbrowski

Starosta Zambrowski
Stanisław Rykaczewski



Niepogoda na Pogodnej

*Jan Mazewski: ulica Pogodna jest odpowiednio szeroka i bezpieczna,
a po drugiej stronie nieużytkowana działka, którą sąsiad chętnie miastu sprzeda*

Przy ulicy Pogodnej w Zambrowie stoją tylko trzy wille. Ulica ma 14 metrów szerokości i z jednej strony chodnik. Nie jest utwardzona. W tym roku ma otrzymać asfalt i obustronne chodniki. Łączy się z asfaltową ulicą Poświętne, przy której Helena i Jan Mazewscy od lat prowadzą zakład wędliniarski. I tu zaczyna się „niepogoda”.

Latem ubiegłego roku Mazewscy otrzymali zawiadomienie, że przy ulicy Pogodnej będzie wyznaczany przebieg nowych granic działek. Przy wyjeździe z ulicy Pogodnej geodeta zaproponował wyjazd, który zabiera Mazewskim cały róg ich działki (30 mkw). Na solidnym ogrodzeniu nakreślił czerwone znaki, przez które ma przebiegać granica.

„To dla nas absolutnie niezrozumiałe i krzywdzące. Droga jest szeroka, wyjazd bez-

pieczny, a przecież można jeszcze postawić lustro, które dodatkowo zwiększy bezpieczeństwo wyjazdu”, mówią Mazewscy.

Dziesięć lat temu pobudowali solidne ogrodzenie z bramą. Do ich zakładu (prowadzą rodzinny interes) przyjeżdżają samochody dostawcze z półtuszami. Gdy działka zostanie pomniejszona o cały róg, tir nie zmieści się na zakładowym placu, ani na nim nie zawróci.

„Ulica Pogodna jest wystarczająco szeroka. A jeśli za mało, to sąsiad z drugiej strony, który nie użytkuje swojej działki, chętnie odsprzeda miastu cały pas pod drogę. To jest niedopuszczalne, żeby nam zniszczyli cały wjazd”, denerwuje się Jan Mazewski.

W marcu Mazewscy napisali do burmistrza prośbę o rozważenie innego rozwiązania. Z nadzieją czekają na odpowiedź.

Czy wójt się ugnie?

„Po przeanalizowaniu danych demograficznych w miejscowości Grądy Woniecko stwierdzam, że istnieje potrzeba objęcia dzieci w wieku 3 – 5 lat wychowaniem przedszkolnym. (...) Zgodnie z ustawą o systemie oświaty zakładanie i prowadzenie przedszkoli, a więc i oddziałów przedszkolnych, należy do zadań własnych gmin. Wobec korzyści, jakie społeczeństwo odnosi dzięki dobrze zorganizowanej edukacji przedszkolnej, zwracam się z prośbą o ponowne rozpatrzenie wniosku rodziców z miejscowości

Grądy Woniecko”, napisała w marcu do wójta gminy Rutki Tadeusza Zelerowicza wicekurator oświaty Wiesława Ćwiklińska.

Rodzice 23 dzieci w wieku przedszkolnym z Grąd Woniecka od ubiegłego roku starają się o zorganizowanie przedszkola w miejscowej szkole (pisaliśmy o tym „Okradzione dzieciństwo”, „Kontakty” nr 5 /2010). Pomocy szukają także w Kuratorium. W gminie jest jedno przedszkole w Rutkach i wójt gminy uważa, „że to wystarczy dla wszystkich dzieci”.

Ruszyła obwodnica

Rozpoczęła się budowa obwodnicy Zambrowa i przedmieście zamieniło się w wielki plac budowy. Wyburzone zostały budynki, powycinane drzewa i krzewy, powstała wielka baza sprzętu i drogi tymczasowe, a przy ulicy Łomżyńskiej nawożone jest kruszywo. Przy budowie, która potrwa do maja 2012 roku, zostanie zatrudnionych około 200 miejscowych pracowników. Obwodnicę Zambrowa i Wiśniewa buduje firma Bilfinger Berger za 325,6 ml zł.

Wypadek w „oknach”

Trzech pracowników fabryki okien w Laskowcu Starym w minioną sobotę uległo wypadkowi i trafiło do szpitali. Osunęła się na nich kolumna palet. Jeden (51 lat) ze złamaniem miednicy trafił do Białegostoku, a dwóch (ze złamaniem stawu biodrowego i stopy) do Zambrowa. Okoliczności wypadku bada PIP i policja.

Skazani na Męce Pańskiej

Skazani z Zakładu Karnego w Grądach Woniecko będą uczestniczyć w Liturgii Męki Pańskiej w Wielki Piątek, 2 kwietnia (godz. 16.30) w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Grądach Woniecko.

Można „dokopać”

V Turniej zakładów pracy pod patronatem wójta gminy Szumowo Zdzisława Lutostańskiego organizuje Gminny Ośrodek Kultury w Szumowie 17 kwietnia. Wystartują drużyny urzędów, szkół, instytucji, firm prywatnych.

Polska – Białoruś 4:0!

4:0 wygrała we wtorek (30 marca) na Stadionie Miejskim w Zambrowie reprezentacja Polski do lat 15 (podopieczni Marcina Dorna) z rówieśnikami z Białorusi.

Kazimierz w Zambrowie

Wystawę obrazów Włodzimierza Dąbrowskiego, w których jest dużo epizodów z Kazimierza i Zambrowa, można oglądać w Galerii MOK w Zambrowie do końca kwietnia. Artysta jest absolwentem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, miał wystawy indywidualne w Warszawie (Muzeum Ewolucji), Łomży, Białymstoku i Zambrowie i kilkanaście zbiorowych.

Pisankowy konkurs

Najpiękniejsze pisanki na konkurs Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie wykonały Ania Obrycka z Wiśniewa (szkoły podstawowe) i Dominika Dąbrowska z Zambrowa (szkoły ponadpodstawowe). Drugie miejsca zajęli Łucja Surowik z Grądów Woniecka i Przemysław Chodorowski z Zambrowa, a trzecie Agnieszka Wnorowska z Zakrzewa Starego. Wyróżnione zostały prace: Pawła Konopki z Zambrowa, Michała Skawskiego z Zambrowa, Julii Radomskiej z Zambrowa i Angeliki Zaręby ze Starego Laskowca.



Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze na miejsce
spoczynku
naszego Najukochańszego
Męża, Tatusia i Dziadka
Ś.P. TADEUSZA GŁĄŻEWSKIEGO
serdeczne podziękowania
składa
pogrążona w bólu
Rodzina

fak. 391

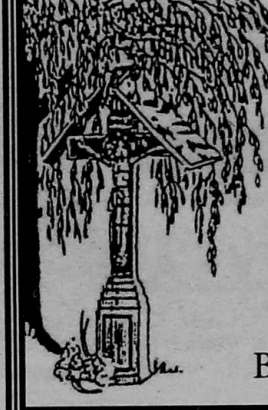


Łączymy się w bólu
z Kol. Martą Wyrwas
z powodu śmierci
OJCA
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna
i pracownicy Szkoły Nr 9
w Łomży

fak. 394



Z głębokim smutkiem
oraz wyrazami szczerego
współczucia Rodzinie
żegnamy naszego kolegę
Michała Krasnowskiego
Koledzy i Koleżanki
z ARiMR BWI
i Biura Powiatowego w Białymstoku



Wyrazy szczerego i głębokiego
współczucia
Rodzinie
z powodu śmierci
Mariusza Jabłońskiego
składają
Pracownicy ARiMR
Biura Powiatowego w Białymstoku

BUDOWNICTWO

**Siatki ogrodzeniowe, bramy,
furtki, przesła, słupki, akcesoria. Łomża, Nowogrodzka 236,
(086)216-22-27, 0-608-332-905**
(fak.-o)

Siatka ogrodzeniowa – producent. Tanie słupki, 0-697-88-88-96
(fak.2044-o-i)

PRODUCENT OGRODZEŃ:
- betonowych, - metalowych, -
drewnianych (sztacheta olchowa).
Transport montaż, 0-605-489-681
(fak.314-o-i)

Sprzedam stal zbrojeniową 12 mm,
0-692-112-518
(fak.376)

FINANSE

Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do
nas! Minimum formalności: bez za-
świadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie
raty: 25 000 zł - 155,27 zł, odsetki
7,08%. Białystok, (085) 653-70-60,
Łomża tel. (086) 216-61-11
(fak.041-o-i)

Atrakcyjne pożyczki dla firm bez
zaświadczeń, uproszczone proce-
dury; 150 tys. rata 931,60. Infolinia:
608-921-608
(fak.2074-o-i)

Chwilówki, al. Legionów 40, tel.
0-509-125-133
(fak.140-o-i)

LOKALE

Stacja dla młodzieży pracującej,
tel. 0-693-974-273
(fak.245-oo-i)

Wynajmę hale magazynowo-pro-
dukcyjne oraz wiaty, pow. od 1534

do 623 m2 Śniadowo k/Łomży.
Teren, hale uzbrojone. Informacje:
0-695-317-371 (9.00-12.00)
(fak.277-o-i)

Do wynajęcia w Łomży, ul. Towa-
rowa, magazyn o pow. 880 m2 i
pomieszczenia sklepowe 200 m2,
tel. 0-503-044-277
(fak.323-oo-i)

Wynajmę mieszkanie, tel. 0-606-
103-381
(fak.340-oo-i)

Stacja, 0-602-552-974
(fak.350-o)

Lokale handlowe, Łomża, 0-604-
402-041
(fak.362-o-i)

Kawalerka umeblowana do wyna-
jęcia, płatna rok z góry, 0-664-127-
126
(fak.379-i)

Wynajmę duży wolnostojący
garaż na działalność lub magazyn,
(86)217-22-91, 0-606-213-441
(fak.389)

Wynajmę mieszkanie 25 m2 i poko-
je, (86)219-14-85
(fak.391)

MEDYCyna

USG – Dr n. med. RYSZARD WAG-
NER – SPECJALISTA RADIOLOG,
Łomża, Al. Legionów 94. Badania
naczyniowe DOPPLER: tarczycy,
brzucha, prostaty, piersi, narządów
rodnych, biopsja, stawy kolanowe,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.
(fak.026-o-i)

Farmakologiczne przywracanie
miesiączki, 0-790-68-52-67
(fak.282-o-i)

BADANIA USG – jamy brzusznej,
tarczycy, piersi, badanie dopple-
rowskie, biopsje – lek. AGNIESZKA
SOBOCIŃSKA – ZAREMBA specja-
lista radiolog, Łomża, ul. Kazańska

26 lok. II, tel. 0-509-957-927
(fak.360-oo-i)

MOTORYZACJA

Ford Mondeo (2002r) diesel, pełna
opcja, cena do uzgodnienia, 0-502-
42-64-01
(fak.343-oo)

MERCEDES W 124 2.5TD (1993r),
bogate wyposażenie + koła zimo-
we, tel. 0-602-796-778
(fak.385)

Sprzedam WV Transporter t4 dubel
kabina 1.9 td ładowność 1300 kg,
6-osobowy stan dobry rok prod.
1995, tel. 0-605-956-535
(fak/sms)

Sprzedam Renault Laguna II 1,9Dci
(2002r.) kombi zarejestrowana,
bardzo dobry stan. Bogata opcja:
klima, elektryka, 8 pod. pow. Nawi-
gacja z mapą Polski. 0-507-064-147
(fak/sms)

Sprzedam Citroen Xsara 2,0 HDI
2002r. Klimatyzacja, elektryka,
automat. Zarejestrowana w Polsce.
Cena: 11.500 zł. Tel: 0-501-652-616
(fak/sms)

NAUKA

MATEMATYKA – ekspresowe przy-
gotowanie do matury, korepetycje
uczniom i studentom, 0-603-84-
63-84
(fak.214-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną
w Starej Łomży o pow. 1116m2,
(wydane pozwolenie na budowę
budynku mieszkalnego jednorod-
zinnego), tel. 0-604-22-76-58
(fak.tyt./km-o)

Sprzedam mieszkanie 80m2 w
bloku w Wiźnie, 0-723-77-34-18
(fak.151-o-i)

Sprzedam dom z bala do przenie-
sienia, cena 8500 zł, tel. 0-664-
835-348
(fak.377)

Sprzedam działkę budowlaną 0,50
ha Zbrzeźnica, przy trasie 63, Łom-
ża – Zambrów, tel. 0-692-928-558
(Fak.375)

Sprzedam mieszkanie 64m2, II pię-
tro, Al. Legionów 5, 0-604-16-43-00
(fak.388-i)

Sprzedam piętrowkę w Łomży,
0-501-075-255
(fak.398)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM
zamieszczamy bezpłatnie.
Ogłoszenie można nadać tele-
fonicznie: (086)216-42-43 bądź
wysłać na adres redakcja@kontakty-
tygodnik.com.pl

PRACA

Zwrot podatku z pracy, rodzinne
– Niemcy, Anglia, Irlandia, Ho-
landia, Dania, Norwegia, Europa,
USA, (071)385-20-18
W ramce (fak.2069-o-i)

Zatrudnimy kierowców samocho-
dów ciężarowych w transporcie
międzynarodowym Zachód –
Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub
0-501-326-777
(fak. 048-o-i)

Praca, 0-694-055-044
(fak.380-i)

Zatrudnię pracowników do układa-
nia kostki brukowej, 0-604-173-082
(fak.395-i)

Zatrudnię operatora koparko-łado-
warki, 0-604-173-082
(fak.395-i)

Zatrudnimy osoby do działu telemarketingu, mieszczącego się w Łomży, na umowę zlecenie z powiatu i okolic. Wynagrodzenie: podstawa plus premia zadaniowa. Dla osób osiągających ponadprzeciętne wyniki oraz postawione cele możliwy awans oraz stała umowa o pracę. CV należy przesyłać na adres: lomza@itmedia.pl

(fak.396)

WIOMAR Sp. z o.o. zatrudni kierownika zmiany magazynu. Wymagane znajomość zagadnień pracy magazynu. Oferujemy wysokie wynagrodzenie. CV proszę wysłać na adres sekretariat@wiomar.pl do 09.04.2010 roku, tel. (86)219-06-43

(fak.297)

WIOMAR Sp. z o.o. zatrudni pracownika księgowości. Wymagane doświadczenie na w/w stanowisku. CV proszę wysłać na adres sekretariat@wiomar.pl do 09.04.2010 roku, tel. (86)219-06-43

W ramce (fak.397-i)

PRZYJME

Ogłoszenia w rubryce PRZYJME zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086) 216-42-43 bądź wysłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałowki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 0606 989 887, 0666 084 492, 086 2151115 wew. 24.

(fak.264-o-i)

SPRZEDAŻ: - jałowic z Holandii od 5500 zł, - jałowic i pierwiastek z Niemiec od 5800 zł w ciągłej sprzedaży Simmentaler typ mleczny i Montbeliarde. Dostawa do gospodarstwa! PH Konrad, 086 215-11-15 wew. 24

(fak.264-o)

MATY DLA BYDŁA, tel. 0-664-466-774

(fak.263-o-i)

Sprzedam prasę (1996r), (086)217-54-66

(fak.361)

Ciągnik MTZ z turem, 0-500-74-55-48

(fak.382-o-i)

Sprzedam bele z koniczyny, deski sosnowe, (86)473-80-48

(fak.387-i)

Sprzedam przyczepa samobieżną Claas Sprint 330u, (1986r.) tandem, walki, tel. 0-501-369-170

(fak/sms)

Wykonuję profesjonalną korektę racic 20 zł + 5 zł opatrunek, 0-513-774-392

(fak/sms)

ZETOR 7011, rok produkcji 1982, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, cena 20500 zł, tel. 0-508-085-839

(fak/sms)

SPRZEDAM OWIES tel. (86)474-26-91

(fak/sms)

Sprzedam bele sianokiszonki bardzo dobrej jakości, 30 szt., gmina Zambrów. Telefon 0-601-556-386.

(fak/sms)

Sprzedam las na pniu do wycinki 1,60 ha. Tel. 0-509-064-177

(fak/sms)

Sprzedam zbiornik na mleko 2500 litrów Westfalia 2002 rok. dojarkę przewodową. Tel. 0-502-414-053

(fak/sms)

RÓŻNE

Videofilmowanie, 0-660-711-557

(fak.2076-o-i)

RTV - AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.1889-o-i)

CYFRA+, anteny i serwis RTV-SAT, Łomża, Al. Legionów 39, (086) 216-22-44

(fak.1741-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01

(fak.019-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe, 0-603-066-067, www.mebledosklepu.pl

(fak.208-o-i)

Dąb, 0-606-373-925

(fak.337-o)

TŁUMACZE

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014

(fak.345-oo-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085)73-94-179, 0-606-37-99-66

(fak.020-o-i)

Niemcy - każda sobota - sprinter, DVD, klima, 0-608-778-708, 0-608-611-628

(fak.0103-oo-i)

Bussem, 0-608-576-544

(fak.265-oo-i)

Przejazd - Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

(fak.390-o)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.1829-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.081-oo-i)

Garaże blaszane. Dowóz, montaż gratis - cały kraj. PRODUCENT, (29)761-50-20, (85)733-52-11, 0-512-245-075, www.RobStal.pl, Dogodne raty!

(fak.122-o-i)

Podłogi - układanie, cyklinowanie, bezpyłowe, 0-506-19-19-47

(fak.226-oo-i)

Cyklinowanie, układanie, 0-603-243-397

(fak.249-o-i)

Posadzki mixokretem, posadzki przemysłowe, 0-509-460-723

(fak.270-o-i)

Usługi remontowo budowlane, 0-502-858-176

(fak.271-o-i)

PODŁOGI: - układanie, - cyklino-
wanie, - renowacje, - barwienie,
0-695-141-226

(fak.330-o)

Posadzki mixokretem, 0-505-925-413

(fak.325-o)

Szpachlowanie, glazura, 0-609-021-965, (086)219-16-37

(fak.342-oo)

Posadzki mixokretem, 0-504-422-706

(fak.326-o)

Ciśnieniowe mycie dachów, elewacji, kostki brukowej i ogrodzeń. Efekt Cię zaskoczy, 0-728-318-748

(fak.378)

Ocieplenie budynków, 0-608-04-77-89

(fak.381-o-i)

Tynki maszynowe gipsowe cementowo-wapienne, elewacje, posadzki, 0-517-020-792

(fak.384-o-i)

KOMINKI - budowa, 0-698-286-906

(fak.386-o-i)

WYKOPY ziemne: - piasek z wykopów, - piasek siany, - ziemia pod trawniki, - tłuczeń betonowy, - utwardzanie terenu, tel. 0-604-446-462

(fak.393-o-i)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE**- ul. Ks. Anny, stan do zamieszkania, pow. 60,53 m², III piętro, 3 pokoje, 200.000 zł, **MER- 393**
- **DOM** - Mazury, Kopyjki, z bala, wykończony, 3 km od jeziora Krzywego, pow. 130/3.000 m², 480.000 zł, **MER - 386**
- **DOM** - Zbójna, murowany, stan do zamieszkania, piękny ogród, pow. 110/1933 m², 345.000 zł, **MER - 378**
- **DOM**- gm. Turośl, murowany, wykończony z 2007 roku, pow. 156/ 1500 m², 350.000 zł, **MER- 353**
- **DOM** - gm. Wizna, wykończony z kominkiem, pow. 85m²/1,13 ha, 290.000 zł, **MER - 370**
- **DOM** - Szumowo, piętrowy, stan do zamieszkania, pow. 200/ 594 m², 350.000 zł, **MER- 336**
- **DOM** - Stawiski, piętrowy, stan surowy zamknięty, pow. 110/ 2.049 m², 250.000 zł, **MER- 303**
- **DOM** - gm. Łomża, bliźniak, częściowo wykończony, pow. 250/ 517 m², 425.000 zł, **MER - 354**
- **DZIAŁKA** - ul. Kalinowa, w otoczeniu nowych domów, pow. 2.784 m², 106 zł/m², **MER-372**
- **DZIAŁKA** - ul. Zdrojowa, budowlana nad rzeką Narew, pow. 1.535 m², 159.000 zł, **MER-372**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, osiedle nowych domów, pow. 1.000 m², 97.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - gm. Piątnica, rzeka Narew, teren pagórkowaty, pow. 1,23 ha, 175.000 zł, **MER-357**
- **DZIAŁKA** - Turośl, z budynkiem magazynowym, pow. 126/ 955 m², 110.000 zł, **MER- 379**
- **DZIAŁKA** - Sulki, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m², 57.000 zł, **MER-341**
- **DZIAŁKA ROLNA**- gm. Kolno, pow. 3,6 ha oraz 5,51 ha, 35.000 zł/ha, **MER-390**
- **DZIAŁKA ROLNA** - gm. Miastkowo, blisko zabudowań, pow. 1,05 ha, 30.000 zł, **MER-389**
- **DZIAŁKA ROLNA** - Sulki, gm. Miastkowo, łąka, pow. 9.300 m², 67.000 zł, **MER- 342**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, I p, II p, III p. wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - ul. Sienkiewicza, kamienica z windą, pow. 36 m², II p. wynajem 25 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - Al. Legionów 7, handlu usługowy, parter, pow. 21 m², wynajem 1.220 zł, **MER - 388**
- **MIESZKANIE**- ul. Ks. Anny, pow. 60,53 m², III p., 3 pokoje, wynajem 700 zł, **MER- 392**
- **MIESZKANIE**- oś. Południe, pow. 55,6 m², I p., 3 pokoje, wynajem 1200zł, **MER- 394**
- **MIESZKANIE**- ul. Sybiraków, pow. 33 m², II p., 2 pokoje, wynajem 700zł, **MER- 397**

**PEŁNA OFERTA NA STRONIE
www.nieruchomosci.hi.pl**

(fak.652)

TYTAN NIERUCHOMOŚCI

18-400 Łomża
ul. Polowa 45 (budynek Domu Technika NOT)
tel/fax : 086 2166226
kom. +48 604051082 lub +48 604227658
WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL
LOMZANIERUCHOMOSCI@OP.PL

OFERTA DZIAŁEK

- Łomża, ul. Krucza - pow. 784m², budowlana - 172 500zł
- Stara Łomża - pow. 1127m², pozwolenie na budowę - 170 000zł
- Mątwa gm. Nowogród - pow. 3800m², ogrodzona elementami betonowymi - 170 000zł
- Łomża ul. Forteczna 3836m², miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego - 100zł/m²
- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 875m², budowlana - cena 78750zł
- Siwiki gm. Zbójna - pow. 3300m² - 49500zł
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 75.000zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1385m² - 200zł/m²
- Nagórki gm. Piątnica - pow. 1ha, dostęp do rzeki - 60 000zł
- Zawady Wieś gm. Łomża - pow. 700m², zabudowana - 84.000zł
- Kolno - pow. 2425m², HANDLOWO - USŁUGOWA - 340 000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 27,99m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 45,19m², 2 pokoje, III piętro - 120 000zł
- Reymonta - pow. 60,78m², 3 pokoje - 160.000zł
- Kazańska - pow. 72m², II piętro, 4 pokoje - 214.000zł
- Rycerska - 72,35m², I piętro, 4 pokoje - 220.000zł
- Oś. Jantar - pow. 52,98m², 3 pokoje, III piętro, nowe budownictwo 2009 rok - 185.000zł

PILNIE POSZUKUJEMY MIESZKAŃ DO SPRZEDANIA O POW. OD 48m² DO 61m²

OFERTA DOMÓW

- Łomża Oś. Maria - pow. całkowita 220m², pow. działki 253m², skrajna szeregówka - 260 000zł
- Piątnica Włościańska - pow. całkowita 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na Narew - 270 000zł
- Łomża ul. Głogowa - pow. uż. 189m², pow. działki 245m², wykończony, zabudowa szeregowa - 360.000zł
- Siwiki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 120.000zł
- Pluty gm. Jedwabne - pow. cał. domu około 200m², pow. działki 2400m² - 150.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 330.000zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł

OBIEKTY

- Na sprzedaż nieruchomość w Turośli położona przy drodze wojewódzkiej - działka o pow. 4974m² zabudowana budynkiem magazynowo - biurowym o pow. 1200m², na działce znajduje się dystrybutor gazu LPG. Więcej informacji na www.lomza.nieruchomosci.pl. Cena 400 000zł (DUŻA OBNIŻKA CENY!!!)

PEŁNA OFERTA NA
WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
lomza@polnoc.pl

Notowane na GPW

Tel. 086 216-40-00
Fax. 086 216-21-63



www.polnoc.pl

MIESZKANIA

2-pokojowe

- Stacha Konwy - 36,50 m², IV piętro, cena 115 000 zł LOM-244
- Rycerska - 48,50 m², IV piętro, cena 184 000 zł LOM-243
- Woj. Polskiego - 37,69 m², II piętro, cena 106 000 zł LOM-242
- Centrum - 37,98 m², I piętro, cena 135 000 zł LOM-241
- Centrum - 40,30 m², II piętro, cena 148 000 zł LOM-239,

3-pokojowe

- Skłodowskiej - 53,42 m², II piętro, cena 165 000 zł LOM-223
- Przykoszarowa - 72,30 m², I piętro, cena 308 000 zł LOM-220
- Poznańska - 65,60 m², IV piętro, cena 185 000 zł LOM-228
- Śniadeckiego - 60,75 m², IV piętro, cena 173 000 zł LOM-206
- Al. Legionów - 63,52 m², II piętro, cena 246 000 zł LOM-211

4-pokojowe

- Kazańska - 72,05 m², II piętro, cena 216 000 zł LOM-225
- Kołtąja - 72,45 m², III piętro, cena 210 000 zł LOM-194

DOMY

- Dobry Las - pow. domu 130 m², pow. działki 1 680 m², wolno st. cena 299 000 zł LOM-40, TYLKO U NAS!
- Piątnica, Nagórki - pow. domu 140 m², pow. działki 2 600 m² wolno st. cena 183 000 zł LOM-42,
- Stara Łomża Nad Rzeką - pow. domu 120 m², pow. działki 600m², wolno st. cena 280 000 zł LOM-221, TYLKO U NAS!
- Łomża - pow. domu 120 m², pow. działki 909m², wolno st. cena 340 000 zł LOM-50,
- Giełczyn - pow. domu 270 m², pow. działki 1 700 m², wolno st. cena 480 000 zł LOM-125,

DZIAŁKI

- Drozdowo - pow. działki 45 900 m², cena 110 000 zł LOM-52
- Nowogród, Morgowniki - pow. działki 3 000 m², cena 45 000 zł LOM-107
- Zawady - pow. działki 5600 m², cena 230 000 zł LOM-235
- Elżbiecin - pow. działki 3 000 m², cena 124 000 zł LOM-13
- Konarzyce - pow. działki 1 700 m², cena 150 000 zł LOM-14
- Kalinowo - pow. działki 3 200 m², cena 208 000 zł LOM-156
- Łomża - pow. działki 1 500 m², cena 195 000 zł LOM-174
- Nowe Kupiski - pow. działki 1 400 m², cena 90 000 zł LOM-113
- Rakowo - Czachy - pow. działki 2 500 m², cena 159 000 zł LOM-81
- Śniadowo, Olszewo - pow. działki 3 100 m², cena 38 000 zł LOM-19
- Wygoda - pow. działki 5 400 m², ceną 127 700 zł LOM-212 TYLKO U NAS!
- Zawady Przedmieście - pow. działki 1 000 m², cena 150 000 zł LOM-54
- Wizna, Sulin - pow. działki 20 000 m², cena 600 000 zł LOM-68



Zdrowych, pogodnych Świąt
Wielkanocnych, pełnych wiary,
nadziei i miłości.

Radosnego, wiosennego
nastroju, serdecznych spotkań w
gronie rodziny i wśród przyjaciół
życzy

Biuro Nieruchomości PÓŁNOC

Tylko wybrane oferty!!!

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Class Merkator 70, heder 3,80, silnik Perkins, sześciocylinnowy, stan bdb, cena 29500 zł, tel. 0-504-930-121

(k/b)

Sprzedam Ursus C-330, rok 1988, stan bardzo dobry, cena 16600 zł, tel. 0-508-085-839

(k/b)

Sprzedam MF-255 (1990r) 26000 zł, do uzgodnienia, 0-668-521-413

(k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną Pottinger 8 ton, tandem, szerokie ogumienie, noże, stan bdb, garażowana, cena 10000 zł, tel. 0-503-475-215

(k/b)

Sprzedam 3 jałówki - wysokocielne maj 2010 r., cena 3500 zł, tel. (086)473-05-24

(k/b)

Labratory szczenięta 4 biszkoptowe, 2 czarne po rodzicach rodowodowych, 490 zł, Łomża, (086)214-15-63, 0-604-732-302

(k/b)

Sprzedam prasę Sipma Z-224 z drabinką, 1 właściciel, garażowana, stan bdb, okolice Zambrowa, cena 16000 zł, tel. 0-669-191-786

(k/b)

Przyczepa 3200 kg - 2000 zł, zgrabiarka 7-gwiazdowa - 1500 zł - sprzedam, tel. 0-501-285-736

(k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną Claas Sprint 330U (1986 r), tandem, szerokie koła, stół wyładowczy do zielonki, sprawna, 9000 zł, tel. 0-501-369-170, (086)217-51-26

(k/b)

Do wydzierżawienia łąka 1 ha w Łomży, 100 zł, tel. (086)216-67-64, 0-784-450-116

(k/b)

Sprzedam bele sianokiszonki 100 szt. 70 zł/szt., jakość b. dobra, (086)219-31-84

(k/b)

Sprzedam 4 ha okolica Nowogrodu KRUS + dopłata unijna 80000 zł, Baliki, 4800 m2, linia brzegowa 15 zł/m2, tel. 0-512-560-894

(k/b)

Kabinę do ciągnika Ursus C-330 - 1000 zł, mieszalnik pasz na mokro 150 litrów z silnikiem 5,5KW, 700 zł, 0-510-368-183

(k/b)

Sprzedam plac pod budowę 35

arów w Miastkowie na kolonii, 3000 zł za 1 ar. Wiadomość: Miastkowo, ul. Kacpra Wielocha 93.

(k/b)

Sprzedam sanki podwójne dla tzw. „zaidki” dla kolekcjonerów lub do muzeum, w bardzo dobrym stanie, cena 1000 zł. Wiadomość, Miastkowo, ul. Kacpra Wielocha 93

(k/b)

Sprzedam bele sianokiszonki 1, 2 pokos, 80 zł/szt., gm. Stawiski, (86)278-58-09

(k/b)

Sprzedam siano w ciukach, cena 25 zł/q, tel. (86)472-14-41

(k/b)

Zbiornik na mleko 1600 litrów Alfa Laval, myjka + odzysk, 6 tys. zł, tel. 0-510-135-912

(k/b)

Sprzedam 7 ton owsa w cenie otrąb pszennych, wiadomość, (086)218-16-16 po 18.00

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z-224 Sipma, mało używana, stan bdb, cena 11500 zł, Stawiski, tel. (086)278-51-09

(k/b)

Mieszadło do szamba - 1500 zł, dmuchawa do zboża - 1200 zł, młynek do zboża - 1800 zł, kraty do bydła - 150 zł/szt., 0-604-64-34-95

(k/b)

Sprzedam działkę budowlaną 2500 m2, cena 30 zł/m2 do uzgodnienia, Miastkowo ul. Nowogrodzka 4, tel. (086)217-49-56 wieczorem

(k/b)

Sprzedam marchew dla zwierząt, cena 0,20 gr do 0,30 gr za kg, tel. 0-515-092-334, (86)216-08-35

(k/b)

Pługi 4 - 2500 zł, agregat uprawowy z wałkami - 1800 zł, kraty do bydła - 150 zł/szt., prasa kostkująca Claas - 4500 zł, tel. 0-698-869-557, 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam prasę belującą Claas Rollant 66 podbierak 160 cm, centralne smarowanie, siatka - sznurek, cena 22 tys zł, tel. 0-516-723-976

(k/b)

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki, odmiana Rumpel, 60 zł/kg, tel. 0-507-416-128

(k/b)

Sprzedam 1 ha ziemi ornej zwirowej, 50 000 zł, 0-513-842-650

(k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną T-055 - 3500 zł, Wicher siódmkę - 800 zł, gm. Zambrów, tel. 0-507-674-109

(k/b)

Zbiornik do mleka de Laval 600 litrów, rok prod. 1999, cena 6000 zł, tel. 0-604-990-557

(k/b)

Sprzedam tur do Ursusa 5314 (2005 r.), stan b. dobry, cena 10 000 zł, 0-880-424-259, (086)217-46-51

(k/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, 300 szt, 85 zł/szt., (086)217-08-97

(k/b)

Sprzedam żyto 20 ton, 300 zł/tona, (86)279-11-24

(k/b)

Sprzedam zgrabiarkę, 6-cio gwiazdową, cena 1800 zł, tel. 0-512-42-42-05

(k/b)

Do wydzierżawienia łąka 2 ha w Łomży przy ulicy Nowogrodzkiej,

(k/b)

400 zł do negocjacji, tel. (86)216-67-64, 0-784-450-116

(k/b)

Sprzedam Ursus 5312 (1996r), 2430 mtg, stan b. dobry 37500 zł, rozrutnik obornika dwuosiowy, rok prod. 1990, stan b. dobry 10000 zł, tel. 0-698-287-677

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 1000 3,2m, cena 32000 zł, tel. (086)216-37-90

(k/b)

Przyczepa samochodowa do koni - 4000 zł, rozrutnik 6 ton - 6000 zł, kraty do bydła - 140 zł/szt., siewnik zbożowy z agregatem - 5000 zł, tel. 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam ciągnik C-363P (1987r), kabina Koja, nowe opony, stan bdb, cena 18000 zł, tel. (086)271-08-14

(k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną Claas Sprint 330 S tandem, 8 ton, z rotorem, łamany dyszel, Zambrów, cena 11000 zł, tel. 0-511-960-958

(k/b)

Zbiornik do mleka 800l Alfa - Laval, 4000 zł, (086)2172-259

(k/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną „czeską” - 1000 zł, pługi dwójki - 400 zł, grabarz do siana 7 - 1000 zł, tel. (086)4721-580

(k/b)

Sprzedam dom drewniany duży w dobrym stanie, 10000 zł, tel. (86)476-38-83

(k/b)

Sprzedam rozrutnik dwuosiowy, stan dobry, 4500 zł, tel. (86)215-76-40

(k/b)

**SCHŁADZALNIKI
DO MLEKA**

**WYMIENNIKI
CIEPŁA**

MARGO - Ostrołęka
ul. Składowa 1, 29-769-09-89

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel:.....

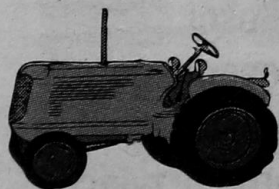
Oświadczam, że ogłoszenie zlecę jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

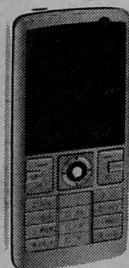
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Skodę Felicię 1.3 + gaz, rok prod. 1996, pierwszy właściciel, cena 3500 zł, tel. 0-508-085-839

(k/b)

Alhambra (1999r) 1.9TDI 110KM, elektr. szyby, lusterka, hak, roleta, klimatyzacja, ABS, srebrny metalik, centralny zamek, stan bdb, 19000 zł, 0-668-208-817

(k/b)

Sprzedam Cinquecento 704, rok prod. 1995, stan bdb + hak, koła zimowe komplet, cena 1500 zł, tel. 0-608-199-041

(k/b)

Sprzedam Lanos 1.4 benzyna + gaz (2001r), cena 8000 zł, tel. 0-503-475-215

(k/b)

Sprzedam Peugeot 405 sedan, benzyna + gaz (1994r), alarm, centralny zamek, hak, stan dobry, cena 2000 zł, tel. 0-500-738-396

(k/b)

Sprzedam motocykl Honda Shedow, rok prod. 2006, poj. 750, przebieg 1200 km, pierwszy właściciel serwisowany u dealera Hondy, stan idealny, cena 21 tys., 0-500-133-312

(k/b)

Sprzedam Polonez Caro 1.6GLI (1994r) stan db, ważne OC + badania techniczne, okolice Zambrowa, cena 2000 zł, tel. 0-669-191-786

(k/b)

Sprzedam Ford Mondeo kombi 1.8TD (1999r), pełna elektryka, klima-tronik, bezwypadkowy, cena 12 tys. zł, aktualny przegląd, tel. 0-662-219-256

(k/b)

Sprzedam Toyotę Camry 2.4i, grafitowa, gaz (2008/2009), salonowa, 70000 zł, 0-512-560-894

(k/b)

BMW 320i - E46, rok prod. 1998, poj. 1995, 6-cylindrów, alarm + sekwencja, stan b. dobry, cena 20500 zł, tel. 0-512-915-921, (886)217-44-14

(k/b)

Sprzedam Lublin (1996r) izoterma, przebieg 140 tys., diesel, cena 1800 zł, tel. 0-515-154-725

(k/b)

Sprzedam Opel Vectra (1999 r.) klimatyzacja, alufelgi, stan bdb, cena 10500 zł, 0-798-853-178

(k/b)

Sprzedam Hondę Shedow 750 (2006r), kupiony i serwisowany u dealera, stan idealny 1000 KM (jak nowa), cena 21000 zł, tel. 0-500-133-312

(k/b)

Sprzedam T4 (1995 r.) 2.4TD przedłużony, stan bdb + hak, zderzak przedni, lampa przednia, zapasowe fotele 10000 zł, (086)275-52-23

(k/b)

Sprzedam Toyotę Camry 2200 + LPG, pierwszy właściciel, sprowadzona z USA (1997r) 12000 zł, tel. 0-604-86-82-65

(k/b)

Sprzedam alufelgi 14' rozstaw 4 x 100, pięcioramienne z oponami letnimi, w dobrym stanie, cena 500 zł, (86)217-12-03

(k/b)

Sprzedam Polonez Caro Plus (1997r) przebieg 90 tys. km, bordo metalik, stan bdb, cena 2500 zł do negocjacji, tel. 0-663-602-054

(k/b)

Sprzedam alufelgi do Audi A4 16-tki, z oponami, stan bdb oraz alufelgi do Passata B5, B6, 1000 zł, tel. 0-506-219-951

(k/b)

Sprzedam Opel Zafira (2002r) 2000 tdi, pełna elektryka, klimatyzacja, nawigacja, sprowadzony, niezarejestrowany, cena 17500 zł, tel. 0-888-419-702

(k/b)

Sprzedam Golf 3 1.9 TDI (1997r), bogate wyposażenie, stan bardzo dobry, cena 8700 zł do negocjacji, 0-509-670-607

(k/b)

Sprzedam motor Romet Senke, poj. 125, rok 2007 czerwiec, przebieg 6000 tys., I właściciel, stan b. dobry, cena 2500 zł, tel. 0-667-246-306

(k/b)

Części do VW Passat B4 (1994r), felgi do Mazdy 14 cali 4x100, cena 120 zł, 0-516-723-976

(k/b)

Sprzedam audi 80 1.8 gaz, hak, alufelgi, sprawna (1988r), cena 2800 zł, tel. 0-512-42-42-05

(k/b)

Sprzedam, zamienię na droższe, Mitsubishi Carisma 1.8 GDI (1998r), stan idealny, skóra, klimatyzacja, srebrny, 11900 zł, tel. 0-501-867-900

(k/b)

Opel Vectra 1.6 benzyna (1991r), czarny metalik, 2500 zł, tel. 0-510-786-160

(k/b)

VW Golf 1.9 TDI GT (1996r.) zielony metalik. Auto sprowadzone z Niemiec, stan techniczny bardzo dobry, 100% bezwypadkowy, bogate wyposażenie, cena 9200 zł, tel. 0-662-886-701

(k/b)

Honda Odyssey 2001r. 3,5benz.+gaz. - VAN 7 osobowy, ABS, ekonomiczny silnik, gaz sekwency, Białystok, 32600 zł, tel. 0-660-436-699

(k/b)

Sprzedam Renault Kangoo, (10.2005r) 1,9D wspomaganie, airbag, bardzo ekonomiczne auto, cena 12.600zł, tel. 0-602-347-456

(k/b)

Fiat Multipla (2004r.) 1.9 jtd 85kw/116km/ przebieg 136tkm, niebieski metalik zderzaki w

kolorze nadwozia. alufelgi, klimatyzacja. el. szyby, wspomaganie kierownicy, komp. pokładowy, skórzana kierownica, CD mp3 pioneer, bezwypadkowy cena 13900 zł, Tel. 0-889-084-039.

(k/b)

VW GOLF IV (1999 rok), przebieg 180tys.km, srebrny met. bezwypadkowy, stan bardzo dobry, cena 12000 zł, kontakt :0-798-864-432

(k/b)

Sprzedam Opla Omegę (rok 1995) sedan, gaz, klimatyzacja, szyberdach, 136 KM, silnik 20i 16v, ze sportygiem automat, cena 5700 zł, tel. 0-515-542-995

(k/b)

Fiat Brava 1.6 16V, 120 tys.km, metalik, el. szyby. Cena: 5.500 zł. Telefon: 0-504-792-541

(k/b)

VW Transporter 1,9TD 190 tys. km, 9-osobowy. Cena: 17.500 zł. Telefon: 0-602-263-360

(k/b)

PROMOCJA!!!

Najniższe ceny
skuterów i rowerów
w Łomży!



ARKUS & ROMET
GROUP

Sklep ARKUS
Al. Legionów 60 A
Tel. (86) 218 69 67

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.:.....

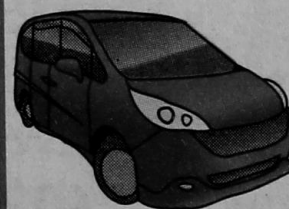
Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: KTM +
treść ogłoszenia
(maksymalnie 160
znaków). Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

Lekarz domowy

Mam 28 lat i zacząłem łysieć. Jestem spanikowany, bo mój ojciec od kilkunastu lat jest prawie łysy. Jak mam się leczyć, żeby zahamować wypadanie włosów?

Zbigniew

Wypadanie włosów u mężczyzn ma najczęściej, niestety, charakter dziedziczny. Nie jest wówczas chorobą i nie można usunąć przyczyny łysienia. Wypadanie włosów można jednak zahamować, a nawet spowodować ich odrost. Trzeba skontaktować

się z lekarzem, który dobierze odpowiednie leki. Na włosy ma wpływ odżywianie. Posiłki powinny dostarczać wszystkich witamin i mikroelementów, można zaopatrzyć się w aptecce (bez recepty) w preparaty, zawierające skrzyp i pokrzywę. Jeszcze jedna ważna sprawa, która dotyczy także włosów zdrowych: powinniśmy je myć w letniej wodzie, o temperaturze nie przekraczającej temperatury ciała (co łatwo wyczuć). Po spłukaniu, dobrze na koniec zmoczyć głowę jeszcze chłodniejszą wodą. Chodzi

o to, by pory skóry wokół cebulki włosowej w czasie mycia i wycierania ręcznikiem, były zamknięte. Otwarte z powodu zbyt ciepłej wody, powodują wypadanie włosów. Łatwo sprawdzić, że po zbyt ciepłej wodzie przy myciu głowy, w kratce ściekowej pojawiają się włosy, gdy umyjemy ją w chłodniejszej, nie powinno ich być. Męskie włosy osłabiają i prowadzą do ich wypadania wszelkie „kitki”, warkoczki, itp. (powodują długotrwałe ich naprężenie, a tym samym wręcz wyciągania cebulek włosowych).

Pytanie intymne

Ostatnio ciągle kochamy się tak samo, można powiedzieć, nudno i dość szybko. Chciałabym w święta zaskoczyć go czymś. Proszę o odpowiedź jakiejś ciekawej gry wstępnej, która go rozpali i rozbudzi nowe pragnienia.

Alicja

Pierwsza rzecz: inaczej niż dotąd. Jeśli kochaliście się przy świetle, spróbujcie szukać siebie w ciemności. I odwrotnie. Jeśli to zwykle on wychodził z inicjatywą, teraz ty zacznij. Powiedz, że dziś niespodzianka, prezent dla niego. Obdzielaj go niespiesznie pocałunkami, całego. Nie przyspieszaj, gdy zobaczysz, jak bardzo jest podniecony. Pozwól na wzrastanie temperatury pożądania. Zbliżaj się do penisa, gdy zauważysz, że każda jego cząsteczka reaguje na Twoje usta. Jego naprężoną męskością zajmij się ze szczególną delikatnością i w szczególny sposób. Tu trzeba wykazać się twórczością, można całować szybciej lub wolno, można obejmować ustami zdecydowanie i mocno albo delikatnie. Możesz ułożyć się tak, by na przemian dotykać penisa pierśmi i ustami, jednocześnie dłonią masując jądra. Taka gra wstępna doprowadzi Was do wielkiego żaru. W ten sposób można się bawić nie tylko w mieszkaniu. Jeśli pogoda pozwoli, także w plenerze. Wyjątkowej pikantności seksowi na łonie natury dodaje sceneria i podniecający niepokój, że może was ktoś przypadkowo nakryć.

Niespodzianka ma to do siebie, że prowokuje sympatyczną chęć rewanżu, bo partner zaczyna myśleć, jaką obdarować nowością, „prezenterem”, gdy znowu znajdziecie się obok siebie. A to najlepsza droga, by odkryć przed sobą fantazje erotyczne, zaskakujące niecodzienne pragnienia, a tym samym przełamać sztafpe, wyzbyć się poczucia znudzenia.

Pod paragrafem

Proszę o odpowiedź, czy pacjent ma prawo dostępu do swojej dokumentacji medycznej, w której opisany jest przebieg jego szpitalnego leczenia?

Janina

Pacjent ma prawo do całej swojej dokumentacji medycznej. Żeby uzyskać zgodę na wgląd do dokumentów, trzeba złożyć pisemny wniosek do dyrektora szpitala albo kierownika przychodni. Na udostępnienie mają 30 dni. Dokumenty przegląda się na miejscu

za darmo, za kopie i odpisy trzeba zapłacić. Dokumentacja medyczna jest przechowywana 20 lat (w wypadku zgonu pacjenta 30 lat). W przypadku śmierci o dokumentację może wystąpić mąż, żona, dzieci lub osoba wcześniej przez niego upoważniona.

Sennik arabski

Agrafka: czeka cię wielki interes, wzmocnisz swoje stanowisko.

Byk: strata przyjaciela, nieprzyjemne wiadomości; rozjuszony - szczęście w miłości, unikniesz niebezpieczeństwa; kupować - spór; zatrzymać - doznasz cierpienia.

Długi: radość.

Egzamin: silne wzruszenie.

Fryzjer: przyjemna zmiana.

Gwiazdy: błyszczące - szczęście

cie; blade - przeciwności; spadające - śmierć kogoś z domowników.

Igła: znaleźć - nie odsłaniaj tajemnic rodzinnych; mieć ją - procesy i prześladowania; otrzymać w podarunku - zerwanie przyjaźni; nawlekać - wyjście z trudnego położenia.

Kobieta: blondynka - szczęśliwe zdarzenie; brunetka - choroba; ruda - dziwactwo; słaba - pocieszające nowiny; naga - śmierć w rodzinie; całować - zyski materialne

ne; w ciąży - kłótnia; zadowolona - śmierć.

Liście: zielone - szczęście i zdrowie; zwiędłe - smutek.

Ogień: rozpalać - być kochanym; gasić - wyrzec się swych zamiarów; jasno płonący - strzeż się złodzieja.

Słońce: jasne - szczęście, zwiększenie majątku; wschodzące - spokojne życie; zaćmienie - przejściowa słabość; upał - moźlna droga.

REKLAMA

Nowopowstała,
klimatyzowana
i wentylowana
sala weselna
przy **ul. Poligonowej 14**
w Łomży
przyjmuje zapisy
na imprezy
okolicznościowe!!!

Zadzwoń już teraz:
602 157 292



Patronat „Kontaktów”

Działania

100.000



Bursjada

Kabaret z Bursy nr 2 w Łomży

Dziesięć lat temu poważnie zastanawiano się, czy szkolnych internatów i burs nie zlikwidować. Dziś znów są pełne uczniów, a wychowawcy głowią się, co zrobić, żeby nie były tylko sypialniami. Wspólne śpiewanie, zabawa w teatr, dyskusje, lektury powodują, że bursa może być miejscem duchowego rozwoju i twórczych poszukiwań. Takim na pewno jest Bursa nr 3 w Łomży, w której działają teatrzyk, kabaret i kółko recytatorskie, odbywają się spotkania poetyckie. Wychowawczy nie Agnieszka Cieślik i Małgorzata Dąbrowska wpadły na kolejny pomysł: Międzybursowy Konkurs Twórczego Działania. Przyklasnęła mu dyrektor Ewa Matejkowska. W pierwszej edycji pod hasłem „Miłość nie jedno ma imię” udział wzięły reprezentacje burs i internatów z Białegostoku, Zambrowa, Marianowa i Łomży. Jak na począ-

tek, frekwencja dopisała! Prezentacje artystyczne też. Uczniowie rywalizowali w recytacjach, śpiewie i próbach teatralnych o tematyce miłosnej, a ich popisy oceniało surowe jury pod przewodnictwem Magdy Sinoff z Miejskiego Domu Kultury w Łomży. Szczególnie pięknie pokazali się utalentowani uczniowie internatu Zespołu Szkół Muzycznych z Białegostoku. Z ogromną pasją wystąpili mieszkańcy burs łomżyńskich, w tym gospodarze we wszystkich kategoriach. Jednak największą furorę zrobił kabaret z internatu Zespołu Szkół Mechanicznych CKP w Białymstoku, który ujawnił nie tylko wyborne poczucie humoru, ale i dojrzały warsztat sceniczny. Jury obdzieliło najlepszych sprawiedliwie nagrodami. Uczniowie i ich opiekuni umawiali się na drugą edycję konkursu, dla której zostanie wymyślone nowe hasło. (MK)

Konkurs „O Granitową Strzałę”

Strzelecki Ośrodek Kultury ogłasza II Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Granitową Strzałę”. W konkursie mogą brać udział twórcy pełnoletni (ukończone 18 lat). Na konkurs należy nadesłać zestaw pięciu wierszy w 3 egzemplarzach o dowolnej tematyce, nigdzie dotąd nie publikowane ani nagradzane w innych konkursach. Dopuszcza się teksty publikowane w internecie. Ten sam zestaw wierszy zapisany na dyskietce lub płycie CD (brak zapisu na dyskietce lub płycie CD eliminuje Autora z konkursu). Wiersze należy oznaczyć godłem (pseudonimem, nie znakiem graficznym). Do zestawu dołączyć zamkniętą kopertę, opatrzoną tym samym godłem, zawierającą dane autora (imię i nazwisko, adres, telefon i e-mail). Autor może wysłać tylko jeden zestaw. Prace należy

nadsyłać do 5 kwietnia 2010 r. na adres: Strzelecki Ośrodek Kultury, 57-100 Strzelin, ul. Brzegowa 10 a z dopiskiem na kopercie: Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Granitową Strzałę”. Autorzy, którzy nie mają wydanej książki ani arkusza poetyckiego, proszeni są o dopisek na kopercie „Przed debiutem”.

Jury przyzna nagrody i wyróżnienia: I nagroda – 1 300 zł, II nagroda – 800 zł, III nagroda – 600 zł oraz 4 wyróżnienia – po 200 zł każde. Zostanie przyznana także Nagroda Specjalna dla debiutanta oraz wiele cennych nagród rzeczowych i wyróżnienia książkowe.

Szczegółowe informacje: Strzelecki Ośrodek Kultury, tel. 71 39-21-543, e-mail: granitowastrzelin@wp.pl, mirkaszychowiak@wp.pl

Białystok

„Pod – Grzybek”, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 – 742 – 50 – 31), środa, 7 kwietnia, godz. 9.00.

Spektakl w reżyserii Krzysztofa Raua na podstawie sztuki Marty Guśniowskiej. Zabawna, pełna ciepła i humoru opowieść o dwóch lisach (starym i młodym), które ukrywają się przed kłusownikiem. Pewnego razu stary lis zostaje śmiertelnie postrzelony i... bajka zamienia się w dyskurs o sprawach ostatecznych...



„90 lat Jagiellonii”, Muzeum Historyczne (ul. Warszawska 37, tel. 085 – 748 – 21 – 19), czynne codziennie w godz. 10.00 – 16.00.

Protoplastą Jagiellonii (na zdjęciu) był Wojskowy Klub Sportowy przy 42 Pułku Piechoty, przybyłym do Białegostoku w 1920 r. Wojskowi inicjowali wiele imprez sportowych i kulturalnych. Zyskali tym sobie wielką sympatię białostoczan.

Łomża

„Improperia”, czyli śpiew na adorację Krzyża Pańskiego, katedra łomżyńska, piątek, 2 kwietnia, godz. 20.00.

Tradycyjnie już w Wielki Piątek w katedrze zabrzmiał chorał gregoriański i pasyjne pieśni tradycyjne. Zespół Muzyki Dawnej Voci Unite ze Szkoły Podstawowej nr 7 i Schola Gregoriańska Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży zaśpiewają pod kierunkiem Katarzyny Szmítko oraz ks. Szczepana Dobeckiego.

„Rozmaitości Wielkanocne”, Starostwo Powiatowe (ul. Szosa Zambrowska 1/27), czynne codziennie w godz. 8.00 – 15.00.

Pokonkursowa wystawa, na której obejrzeć można (do 20 kwietnia) palmy, pisanki, leluje, bukiety i kierce, nagrodzone w konkursie, organizowanym od 12 lat przez Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej.



Bajecznie kolorowy przegląd oryginalnej, ludowej twórczości kurpiowskiej (na zdjęciu), związanej ze świętami wielkanocnymi.

„Wiosenny koncert gwiazd”, sala koncertowa Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2), czwartek, 8 kwietnia, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów” z orkiestrą Filharmonii Kameralnej pod dyrekcją Jana Miłosza Zarzyckiego, zaśpiewają i zagrają ... wybitni artyści scen łomżyńskich! Kto konkretnie wystąpi, do końca nie wiadomo. Natomiast pewne, że będzie to repertuar lekki, łatwy i przyjemny, zapewnia dyrektor Zarzycki.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 1 kwietnia (czwartek) – Wciąż ją kocham, godz. 17.30 oraz Nostalgia anioła, godz. 19.30; 2 kwietnia (piątek) – W chmurach, godz. 18.00 oraz Księga ocalenia, godz. 20.00; 5 – 7 marca (poniedziałek – środa) – W chmurach, godz. 18.00 oraz Księga ocalenia, godz. 20.00 (w poniedziałek także Alvin i wiewiórki 2, godz. 16.15).

Kino „Relax” w Grajewie: 3 kwietnia (sobota) – Alicja w krainie czarów, godz. 17.00 oraz W chmurach, godz. 19.00; 5 kwietnia (poniedziałek) – Alicja w krainie czarów, godz. 17.00 oraz W chmurach, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa świąteczna.



Kierowca tego forda, który w gminie Szepietowo na skrzyżowaniu nie zatrzymał się na znaku „Stop”, przypłacił lekkomyślność życiem

Tragiczny pożar

■ O północy zapalił się dom w Księżynie (gm. Juchnowiec Kościelny). Z płomieni wydostały się trzy dorosłe osoby, w środku został siedmioletni chłopiec. Ratownicy weszli do płonącego domu z liną gaśniczą szybkiego natarcia, znaleźli nieprzytomnego chłopca w sypialni na piętrze i ewakuowali go. W stanie ciężkim, został przewieziony do DSK w Białymstoku. Właściciel budynkudoznał poparzeń. Zapaliło się prawdopodobnie w wyniku zwarcia w instalacji elektrycznej.

Wypadki

■ Na drodze krajowej nr 61 Łomża – Grajewo w rejonie Danowa (gm. Szczuczyn) mazda uderzyła w łoś. Kierowca (lat 21, mieszkaniec Nieckowa) zmarł w szpitalu w wyniku doznanych obrażeń. Jego żonie i dzieciom (lat 2 oraz 6 miesięcy) nic się nie stało. Łoś zginął na miejscu.

■ W rejonie Wizny na drodze krajowej nr 64, nocą volkswagen polo najechał na tył nieoświetlonego traktora. W wyniku zderzenia, traktor rozpołowił się, a samochód osobowy został wyrzucony na przeciwny pas ruchu, wprost pod nadjeżdżającą ciężarówkę. Kierowca (lat 36) volkswagena zginął na miejscu. Do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała trafił traktorzysta (lat 21).

■ Na skrzyżowaniu Szepietowo – Brańsk – Dąbrówka Kościelna (gm. Szepietowo), wjeżdżający na skrzyżowanie od strony Dąbrówki Kościelnej ford mondeo nie zatrzymał się przed znakiem „Stop” i wjechał pod

jadącego w kierunku Szepietowa dostawczego mercedesa. Siła uderzenia była tak duża, że kierowca forda (lat 40) zginął na miejscu. Do szpitala trafił pasażer mercedesa.

■ W rejonie Nowej Przerośli (gm. Suwałki) volkswagen passat, prowadzony przez osiemnastoletniego kierowcę, nagle zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Młody kierowca zginął na miejscu.

■ Na drodze Wąsosz – Ławsk (gm. Wąsosz) podczas wyprzedzania kierowca volkswagena (lat 21) uderzył w bok wyprzedzanego opla vectry. W wyniku uderzenia, opla zniosło na pobocze, gdzie uderzył w leżący

mitsubishi wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle i zderzył się z prawidłowo jadącym volkswaginem golfem. Z obrażeniami trafił do szpitala, podobnie jak kierowca golfa.

■ Na trasie Grajewo – Konopki (gm. Grajewo) audi zjechało na pobocze

i dachowało. Kierowca (lat 27) był pod wpływem prawie 2 promili. Ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych do roku 2012. Jadący z nim pasażer trafił do szpitala.

Kradzieże

■ W Rutkach złodzieje weszli do domu jednorodzinnego przez okno w piwnicy, ukradli biżuterię, telefony komórkowe i uciekli. Zambrowska policja już ich ma. Są to mieszkańcy gminy Rutki (lat 16 i 19). Policja odzyskała częściowo łup.

Oszustwa

■ Do mieszkańca (lat 83) Bociek przyszedł mężczyzna (lat około 40), podający się za urzędnika z gminy. Powiedział, że musi dokładnie sprawdzić warunki mieszkaniowe przed przyznaniem staruszkowi



Miejsce tragedii pod Wizną: w zniszczonym doszczętnie volkswagenie (z prawej) zginął kierowca

jednorazowej zapomogi. Podczas „ogłędzin” spenetrował mieszkanie i ukradł 14 000 zł. Szuka go policja z Bielska Podlaskiego.

Narkotyki

■ Zambrowscy policjanci otrzymali informację z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze o kolejnej próbie wniesienia do Zakładu narkotyków. Jeden z więźniów, powracający z niedozorowanej pracy poza zakładem, ukrył w taczce 54 kapsułki z amfetaminą.

Przemyt

■ Na targowicy w Łomży handlujący papierosami z przemytu mężczyzna (lat 51) zaczął uciekać na widok policjantów. Po drodze wyrzucił torbę z towarami. Policjanci złapali go. W porzuconej torbie i samochodzie zatrzymanego było prawie 700 paczek papierosów oraz 8 l alkoholu bez akcyzy o wartości 7,5 tys. zł.

fot. Policja

Złapali hienę

W czasie poszukiwań zaginionego studenta Uniwersytetu w Białymstoku Mateusza Olszewskiego (lat 22) z Jedwabnego, do jego rodziców zadzwonił mieszkaniec podbiałostockiej Grabówki Kamil B. (lat 26), który stwierdził, że Mateusz żyje i chciał za informacje o miejscu jego pobytu 950 zł, poinformował prokurator rejonu Białystok-Południe Marek Winnicki. Rodzice zawiadomili policję, która przygotowywała na oszusta pułapkę. Kamil B. został jednak wcześniej złapany podczas kradzieży sklepowej. Przyznał się, że chciał wyłudzić od zrozpaczonych ludzi pieniądze ... na alkohol. Za usiłowanie oszustwa grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. Prokuratura potwierdziła też wynik sekcji zwłok Mateusza Olszewskiego, według której zmarł on z wychłodzenia organizmu. Chłopiec zaginął w Białymstoku w połowie lutego. Po trzech tygodniach poszukiwań, jego ciało odnaleziono na łąkach w okolicy białostockiego osiedla Leśna Dolina. (ANN)

13 młodych ludzi z Zambrowa stanie przed sądem

Handel śmiercią by ćpać!

Są bezrobotni lub pracują dorywczo. Bez wykształcenia lub z wykształceniem zawodowym, a jeden ze średnim. Za granicę do pracy nie wyjeżdżają. Łączy ich to, że najpierw spróbowali narkotyków, a potem postanowili zarabiać na dealerce. Policja zaczęła ich rozpracowywać dwa lata temu.

„Dzynek” (lat 22, wykształcenie podstawowe, nie karany), mieszka na osiedlu domków jednorodzinnych. Dwa lata temu miał tu wielu kumpli. Do paczki należeli „Leszek”, „Pajac”, „Story” „Dziadek” oraz jego nieletnia siostra „Sylwana” i inni. „Niektórzy mieli dojścia do narkotyków i rozprawiali je na terenie Zambrowa. Kupowałem od nich na własne potrzeby. Potem zacząłem sprzedawać innym w celach zarobkowych”, zeznał. „Innymi” byli...ci sami. Z ustaleń śledczych wynika, że ćpanie i dealowanie odbywało się w tym samym kręgu młodych ludzi, mieszkańców ul. Raginisa, podczas imprez i spotkań towarzyskich.

„Rafał” (lat 21, wykształcenie średnie, nie karany) mieszka przy ul. Bema, a „Ogór” (lat 25, nie karany) przy ul. Białostockiej. Obaj i ich znajomi z okolicznych blokowisk, jak „Sagan”, „Wróbel”, „Mała Mi”, jej brat Michał, „Bobek”, Karol K., „Alanek”, „Ksiądz”, „Kowal” i inni, to drugi „krąg towarzyski”, rozpracowany przez śledczych. Niektórzy mieli już wyroki za posiadanie narkotyków i dealerkę. W piwnicy swojego bloku „Ogór” urządził prowizoryczną siłownię, która stała się głównym

miejszem zbiorowych „odlotów”. Tu palili marihuanę i sprzedawali sobie narkotyki, ustalił prokurator. Prawdopodobnie „Ogór” handlował także zakazanymi medykamentami na „przyrost” mięśni. W tej sprawie toczy się odrębne śledztwo.

Nazwiska wszystkich pojawiły się w 2007 roku w śledztwie przeciwko Konradowi F., oskarżonemu i skazanemu już przez Sąd Okręgowy w Łomży za handel narkotykami. Przez kolejne dwa lata, policja zebrała ogromny materiał dowodowy przeciwko kilkudziesięciu osobom. O powiązaniach towarzyskich i „handlowych” między nimi świadczą analizy połączeń telefonicznych, poparte zeznaniami około 300 świadków oraz przyznaniem się samych podejrzanych. Nadzorująca śledztwo Prokuratura Okręgowa w Łomży skierowała już do sądu akt oskarżenia za posiadanie i handel narkotykami przeciwko 13 osobom, z których większość przyznała się do winy i złożyła wnioski o dobrowolne poddanie się karze. Trwa nadal śledztwo przeciwko 17 kolejnym podejrzanym, zatrzymywani z narkotykami są coraz to nowi, młodzi ludzie...

To kolejne śledztwo w naszym regionie, które pokazuje, że narkotyki są wszechobecne. Każdy może kupić ich dowolną ilość i ... sprzedawać śmierć dla zarobku w najbliższym otoczeniu, przeważnie młodszym od siebie, nierzadko dzieciom. Bossowie narkotykowego biznesu oraz „hurtownicy” pozostają nieuchwytni. (ANN)



PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatrzy **E.A.Choroszuca**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWOŚĆ, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
składamy serdeczne życzenia
wszystkim mieszkańcom
Gminy Zambrów.
Niech te Święta
będą czasem wyjątkowym,
który przyniesie wytchnienie
i zapomnienie trudów dnia codziennego,
czasem odnalezienia spokoju
wewnętrzznego, siły i optymizmu.
Radosnego Alleluja!

Wójt
Gminy Zambrów
**Kazimierz
Dmochowski**

Przewodniczący
Rady Gminy Zambrów
Piotr Tysza



Z okazji świąt wielkanocnych
życzymy wszystkiego tego,
co od Boga pochodzi,
oby skrzydła wiary
przykryły kamienie wątplenia
i uniosły serca ponad przemijanie.
Wesołych Świąt!

Wójt
Gminy Łomża
**Jacek Albin
Nowakowski**

Przewodniczący
Rady Gminy
Robert Łada
oraz
**Pracownicy i Radni
Gminy Łomża**





Uśmiech
KONTAKTÓW

Martyna Błaszczuk z Przylu,
uczenica Technikum Hotelarskiego w Łomży

Dobre maniery Wielkanocny savoir-vivre

Poświęcony w Wielką Sobotę pokarm, można napocząć dopiero podczas wielkanocnego śniadania. Powinien zająć na stole centralne miejsce, do którego będzie łatwy dostęp. Śniadanie rozpoczynamy od dzielenia się jajkiem i złożenia sobie życzeń pomyślności. Jajko można pokroić na ćwiartki i, posypane solą oraz pieprzem, ułożyć na osobnym talerzyku. Oprócz poświęconych pokarmów, których należy spróbować, spożywa się także wszystkie potrawy przy-

gotowane na ten dzień.

Powinniśmy pamiętać także o obowiązujących cały rok zasadach dobrego zachowania się przy stole: nieśpiesznym smakowaniu potraw, nie mówieniu z pełnymi ustami, nie trzymaniu łokci na stole, poprawnemu posługiwaniu się sztućcami. Reguły te dotyczą również dzieci, które w trakcie uroczystych posiłków powinny ćwiczyć swoje dobre zachowanie.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Wielkanocny schab w ziołach

Składniki:

- 1,2 kg schabu
- 2 ząbki czosnku
- Vegeta
- 2 łyżki musztardy
- 1 łyżka tymianku
- 1 łyżka majeranku
- 1 łyżka oregano
- 1 łyżka oleju
- pieprz

Oczyszczony schab natrzeć

Vegetą i odstawić na 1 godzinę do lodówki. Zioła połączyć z musztardą, pieprzem i roztartym czosnkiem. Dokładnie wymieszać. Tak przygotowaną pastę posmarować mięso i ułożyć na blasze, wysmarowanej tłuszczem. Piec około 1,5 godziny w piekarniku w temperaturze 180 st. C, polewając od czasu do czasu wytwarzającym się sosem. Podawać na gorąco.

Psychotest

Święta, święta i za dwa dni... już nikt o nich nie pamięta. Każdy wraca do codziennego pośpiechu. A jednak w Twoim osobistym „wielkanocnym koszu” zostały okruchy wspomnień sprzed lat. Z czym kojarzą Ci się te wiosenne święta?

Kosz wspomnień

Z śmingusem-dyngusem: takie skojarzenie oznacza nie tylko pielęgnowanie tradycji, ale Twoją skłonność do zabawy i entuzjazm do życia. Masz poczucie humoru, na wiele spraw reagujesz spontanicznie. Nie boisz się wyzwań, bo jak coś nie wyjdzie, to przecież świat się nie zawali. Nie zarażasz innych swoimi problemami, bo po co, mają dość własnych. Uważasz, że spotkanie powinno służyć zabawie.

Z obżarstwem: masz skłonność nie tylko do niepomamowanego apetytu, ale także do wyjątkowej dbałości o siebie. Robisz wszystko, żeby Tobie było najwygodniej i najlepiej. Brak Ci aktywności i towarzystwa. Bociany oglądasz tylko w telewizji. A już przyleciały... Wyjdź ze swojej skorupy, rozejrzyj się dookoła, „częstuj z wielkiego talerza” w plenerze.

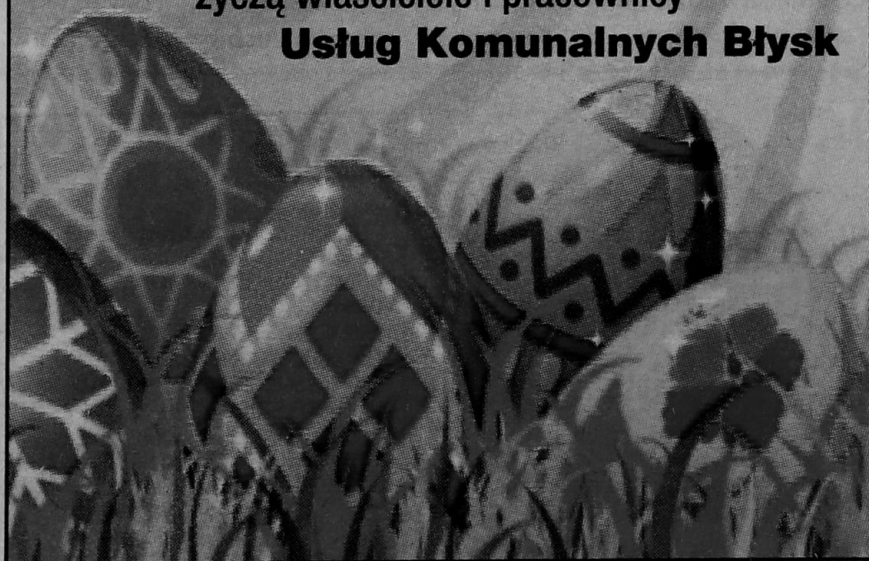
Z wiosennym spacerem: masz nie tylko dużo energii, ale też umiejętność dobrego zorganizowania sobie czasu. Jesteś aktywny i twórczy. Zarażasz innych optymizmem. Lubisz podglądać przyrodę, potrafisz cieszyć się wiosną, swiergotem

ptaków i ... wiosennymi baziami. Dobrze czujesz się w towarzystwie, a Twoja bezpośredniość i szczerość jak magnes przyciąga innych.

Z wypadem na dyskotekę (zabawę): o takich jak Ty mówi się, że jest do tańca i do różańca. W Twoim życiu jest harmonia, potrafisz zachować powściągliwość w hulankach, kiedy trzeba, a gdy sposobność, dobrze się bawisz. W dni powszednie pracujesz, w święta świętujesz i nie burzysz tego porządku. Nie widać u Ciebie gniewu, masz wesołe usposobienie.

Z nudą: nadal nudzi Cię i męczy świąteczny czas. To coś więcej niż zwykła nuda. Czujesz się niedowartościowany i często towarzyszy Ci uczucie pustki. To dlatego, że nie dostrzegasz potrzeb innych, a skupiasz się na swoim stanie i ciągle, wsłuchujesz w siebie. Jesteś samolubkiem. Jeśli do tej pory niczego w sobie nie zmieniłeś, to właśnie świąteczny czas może być taką okazją. Otwórz się na innych, dołącz do nich, podaruj komuś kolorową pisanekę, uśmiechaj się.

Aby ten czas wiosennego odrodzenia i rozkwitu,
przyniósł wiele nowych sukcesów,
nadzieję na lepsze jutro
i powodzenie we wszelakich planach.
Radosnych Świąt Wielkiej Nocy
naszym Klientom i Współpracownikom,
życzą właściciele i pracownicy
Usług Komunalnych Błysk





- Brał pan łapówki? - przesłuchuje policjant.
- Brałem.
- Sam?
- Sam.
- Dużo pan wziął?
- No..., jak to powiedzieć...
- Na dwóch starczy?

Trzech Żydów założyło sklepy obok siebie. Jeden napisał wywieszkę: „Tu najtaniej w całym kraju!”, drugi: „Tu najtaniej na całym świecie”, trzeci: „Tu najtaniej na tej ulicy!”.

Do drzwi puka przedstawiciel handlowy. Otwiera kobieta.

- Dzień dobry, uszanowanie, łaskawa pani. Czy pozwoli pani, że przedstawię jej nasz najnowszy hit z dziedziny urządzeń gospodarstwa domowego, o którym pani sąsiadka twierdzi, że nie może sobie pani na

niego pozwolić?

- Janie, co chlupie w moim bucie?
- Błoto, panie hrabio.
- Ależ Janie, co błoto robi w moim bucie?
- Chlupie, panie hrabio!

- Pogoda ładna, nie za ciepło, ciśnienie stabilne, nie ma co liczyć na sercowców, ciśnieniowców ani cukrzyków... - mówi grabarz do kolegi.
- Taaak, martwy sezon...

- Dzień dobry!
- Wypraszam sobie, by ktoś mi mówił, co jest dobre, a co złe!

Spotyka się dwóch jasnowidzów:
- Czy ty wiesz, że ...
- Wiem!

Poszła fama, że w pewnym miasteczku jest cudowne źródło, które leczy ułomności. Natychmiast zebrali się przy nim ślepy, garbaty i sparaliżowany na wózku.

Ślepy przemysł oczy i krzyknął:
- O rany, ludzie, ja widzę!

Garbaty wykopał się w źródle i krzyknął:

- O rany, ludzie, nie mam garba! Sparaliżowany wjechał z wózkiem do wody i krzyknął:
- O rany, ludzie, mam nowe opony!

Dwaj przyjaciele, Polak i Żyd, wyjechali w sprawach biznesowych do Afryki. Już godzinę po przylocie, Polak śle do centrali maila: „Nie przysyłajcie żadnych butów, wszyscy chodzą boso”. Niemal w tym samym czasie Żyd wysłał maila: „Przysyłajcie natychmiast 100 milionów par butów, wszyscy chodzą boso”.

Na pole golfowe pod Mikołajkami zajechał nowobogacki z Łomży. Gdy się przebierał, z zacięciem opowiadał kierownikowi pola, byłemu wielkorotnemu mistrzowi kraju w golfa, o swoich nieprawdopodobnych zagraniach. Poszli na pole, nowobogacki kijem zbierał ziemię zamiast piłki, nigdy nie trafiał do dołka, nie miał o niczym pojęcia. Na koniec zapytał:



- No i co pan sądzi o mojej grze?
- Cóż, jest bardzo interesująca, ale nie sądzę, żeby wyparła golfa.

- Co pan robił 16 marca 2006 roku o 11,42? - pyta agent CBA.
- Siedziałem na fotelu z kalendarzem w ręku i patrzyłem na zegarek.

- Kelner! Butelkę wódki!
- Nic jeszcze nie jedliśmy, weź jakąś zagrychę. - prosi kolega.
- Kelner! Butelkę wódki z lodem!

Żona prezesa wpada z niespodziewaną wizytą do męża w pracy. Zastaje go z sekretarką na kolanach. Prezes bez zmruczenia oka dyktuje list: „...i na koniec, szanowna Rado Nadzorcza, zwracam uwagę, że nie obchodzi mnie, czy mamy kryzys, czy nie. Nie jestem w stanie pracować bez drugiego fotela w gabinecie”.

- W jakim dziale postawić „Onanizm”? - pyta nowa bibliotekarka szefową biblioteki.
- Rękodzieło!

Profesor medycyny ma pierwszy wykład z pierwszym semestrem.
- Zaczniemy od podstaw autopsji. Tutaj najważniejsze są dwie rzeczy. Po pierwsze, musicie państwo pokonać swoje obrzydzenie. Proszę popatrzeć... - wetknął palec w tyłek trupa, wyciągnął go i oblizał.

- A teraz każdy z was po kolei! Studenci z bladymi twarzami podchodzą do zwłok, ale robią, co kazał profesor. Kiedy skończyli, wykładowca mówi:

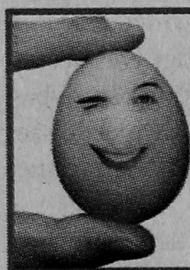
- Po drugie, powinniście państwo popracować nad spostrzegawczością. Włożyłem palec wskazujący, ale oblizałem środkowy!

- Czy to prawda, panie ordynatorze, że mojego męża będzie operował praktykant?

- Zaraz popatrzę na rozkład zajęć... Tak, rzeczywiście!

- Przecież to skomplikowana operacja. On go uśmierci!

- Tak? No to praktyki na pewno mu wtedy nie zaliczę!



Myśl tygodnia:
Każdy człowiek ma jakiegoś fioła,
ale największym jest mniemanie,
że się go nie ma

REKLAMA

TOYOTA OSTROŁĘKA - Serwis tańszy niż myślisz.

Sprawdź naszą specjalną ofertę:

- Serwis Dobrych Cen
wymiana oleju silnikowego od 170zł *

- Akcja promocyjna
“Kupon przekazujesz - rabat zyskujesz” *

* szczegóły w Serwisie Toyoty w Ostrołęce lub na www.toyota-ostroleka.pl.

Carolina Car Company S.J., ul. Warszawska 36, Ostrołęka
tel. 29 / 766 42 33, www.toyota-ostroleka.pl



Today
Tomorrow
Toyota

PREZENT

pod znak zodiaku

BARAN (21 III – 19 IV): urodzeni pod tym znakiem są zazwyczaj żywiołowi, ruchliwi, wysportowani. Najlepszym prezentem jest sprzęt sportowy, praktyczne ubrania sportowe, gadżety do roweru, przewodnik turystyczny, mapa samochodowa albo album i książki podróżnicze i przygodowe. Nie dla Barana są maskotki i porcelanowe figurki. Lubi kolory ogniste: czerwony, żółty, pomarańczowy.

BYK (20 IV – 21 V): Byk stawia na jakość, sam chce być doskonały. Prezent dla Byka również powinien być jak najlepszej jakości. Spodobać mu się luksusowe perfumy i kosmetyki, oryginalna biżuteria, dobry alkohol oraz pięknie wydana książka. Lubią rzeczy w kolorach zielonym, różowym lub niebieskim.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): to znak inteligentnych, bystrych, lubiących rozrywki intelektualne. Najlepiej kupować im gry komputerowe, planszowe, zestawy łamigłówek, książki o tematyce naukowej, poradniki. Bliźnięta uwielbiają niespodzianki. Dlatego wszelkie dziwne i niecodzienne przedmioty wzbudzają ich zachwyt. Ich ulubione kolory to niebieski, żółty i biały.

RAK (22 VI – 22 VII): romantycy, łatwo się wzruszają, długo rozpamiętują przeżyte chwile. Najlepszym prezentem są albumy na zdjęcia, ozdobne ramki, pamiętniki, szkatułki. Lubią również porcelanę i ozdoby na stół. Można kupić maskotkę, przytulankę albo figurkę z porcelany. Kolory, które lubią, to srebrny, biały, jasnoniebieski.

LEW (23 VII – 22 VIII): Lew lubi błyszczeć. Prezent dla Lwa musi być efektowny. Najlepiej rzeczy markowe, oryginalne. Upominek dla Lwa nie musi być praktyczny, ale powinien być elegancko zapakowany oraz odpowiednio wręczony. Kolory Lwa to żółty, zielony, złoty.

PANNA (23 VIII – 22 IX): skromni, nieśmiali, praktyczni i gospodarni. Prezenty dla Panny powinny być praktyczne, ale do-

brej jakości. Spodobać się szkło, poradnik, przewodnik, album. Pani Panna lubi dostawać biżuterię, szale, apaszki i inne dodatki do ubrania. Kolory Panny to szary, biały i jasnoniebieski.

WAGA (23 IX – 23 X): Waga jest zwykle opanowana, taktowna i dyskretna. Nawet, gdy prezent nie trafi w jej gust, nigdy tego nie okazuje, ale nie znosi sztampy, bylekości. Lubi dostawać luksusowe drobiazgi. Ucieszą też bilety do kina albo teatru, wyjazd w nieznane. Kolory to zielony, niebieski, różowy i fioletowy.

SKORPION (24 X – 21 XI): Skorpiony to tajemniczość, cenią niespodzianki. Z rzeczy, na przykład, magiczne talizmany, kamienie. Ale także coś, co zaskoczy, jakaś niezwykła sytuacja. Kolory najbardziej lubiane to czerwień, fiolet, purpura i czern.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): urodzeni pod Strzelcem to spontaniczność o wielu zainteresowaniach. Można im podarować sprzęt sportowy, grę komputerową, sportową odzież, książki podróżnicze, filmy i płyty muzyczne. Kolory Strzelca to purpurowy, fioletowy, niebieski i czerwień.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): ludzie spod tego znaku są praktyczni i pracowici. Prezent powinien być więc użyteczny. Lubią również przedmioty oryginalne i trwałe. Ucieszą ich ekskluzywne artykuły biurowe, zegary, obrazy. Odpowiadają im kolory stonowane: brązy, szarości, fiolety o wrzosowych odcieniach.

WODNIK (21 I – 20 II): Wodnik zwykle stara się być bardzo oryginalny, ma dobry gust. Lubi prezenty nowoczesne. Ucieszą go albumy oraz płyty CD. Kolory Wodników to niebieski, zielony i turkusowy.

RYBY (21 II – 20 III): tajemniczy marzyciele. Dużą radość sprawiają im przedmioty oryginalne i tajemnicze, jak amulety, akcesoria feng-shui. Ryby lubią podróże, dlatego ucieszą je zawsze albumy i książki podróżnicze. Odpowiednie kolory to zieleń, turkus, fiolet.

HOROSKOP

(1 – 7 kwietnia)

BARAN (21 III – 19 IV): przedświąteczny tydzień wniesie dużo pozytywnej energii. Poczujesz siłę, samodzielność. Masz szansę stawić czoło wszelkiego rodzaju trudnościom. Jeśli zastanawiasz się nad wyjazdem, to jest jak najbardziej wskazany. Uważaj na swój burzliwy charakter, gdyż brak opanowania może być przyczyną drobnych niepowodzeń.

BYK (20 IV – 21 V): możesz się spodziewać dobrych wiadomości o ważnych dla Ciebie sprawach, nawiązania kontaktu z kimś, o kim od dawna myślisz. Szansa na nowe doświadczenia zawodowe i... nowe ścieżki miłości. Wiosna w ogóle może być dla Byków niezwykle ciekawym czasem.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): staniesz przed decyzją, która w pewnym sensie uwolni Cię od przeszłości i przywróci stan wewnętrznej równowagi. Niezbędna może się okazać zdolność wybaczenia, by ułożyć swoje dalsze życie. Wówczas dział się znacznie wiele dobrego.

RAK (22 VI – 22 VII): zachowaj dyskrecję w swoich prywatnych sprawach, w każdym razie nie mów o nich głośno. Czas na zatrzymanie i zastanowienie się, o zmierzenie oko w oko ze sobą, ze swoimi słabościami. Może pojawić się poczucie trudności w porozumiewaniu się z bliskimi, ale to przejściowa sytuacja.

LEW (23 VII – 22 VIII): tydzień stabilizacji, chwil spokoju. Będziesz kontrolować emocje, co da Ci satysfakcję. Szanse, by poczuć korzyści materialne. Uważaj na kłopoty zdrowotne, związane z urazami mechanicznymi. To czas, by wziąć pewne sprawy w swoje ręce i ruszyć do spełniania marzeń.

PANNA (23 VIII – 22 IX): przed Tobą dość ważny wybór. Może to mieć związek ze spotkaniami towarzyskimi i okazjami na rozpoczęcie nowego flirtu, związku, romansu? Uważaj na plotki, bywają rujnujące. Staraj się do wszystkiego podchodzić z dystansem.

WAGA (23 IX – 23 X): postaw na swoją intuicję i wnikliwość w poszukiwaniu dalszych celów. Trudne dotychczas problemy mogą otrzymać pozytywne i szczęśliwe zakończenie. W sprawach zawodowych i finansowych możesz liczyć na drobne sukcesy i pochwały. Z pewnością nauczysz się czegoś wartościowego, to będzie owocne 7 dni w Twoim życiu.

SKORPION (24 X – 21 XI): powiew wiosny w Twoim życiu i sercu, czas dobrych zdarzeń. Niektóre Skorpiony czeka spełnienie życzeń, jeśli będą miały odwagę je ujawnić i pozytywnie ustosunkować się do rzeczywistości. W finansach pojawia się możliwość drobnej poprawy.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): najbliższe dni wniosą wiele radości, pojawiają się ogromne możliwości. Może się to wiązać z zagranicą lub spotkaniem z kimś. Wykażesz się swoją mądrością, ujawnią się Twoje zdolności. Ludzie będą Ci niezwykle przychylni. Koniecznie wykorzystaj nadchodzący czas.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): udane dni przed Tobą. W miłości zamkniesz sprawy, które uwolnią Cię od przeszłości. Zarazem możesz znaleźć potwierdzenie, że żadne przeciwności Losu, nie mogą Was rozdzielić. W finansach i pracy nie spodziewaj się ogromnych zmian, ale ciesz się drobnymi sukcesami.

WODNIK (21 I – 20 II): dni opromienione ciepłem i miłością. Poczujesz wiarę we własne możliwości i zaczniesz się realizować. Zapowiada się podjęcie dobrych decyzji. Mogą wiązać się z finansami lub uczuciami. Kojące poczucie spokoju.

RYBY (21 II – 20 III): sporo pracy i wyzwań. W miłości mogą paść pewne deklaracje. Jeśli masz obiekty lub nie wierzysz w szczerą intencję, posłuchaj intuicji. Jeśli masz na coś postawić w tym tygodniu, to postaw na tradycję i naukę. Możesz radzić się kogoś o wysokim autorytecie.

Szkolni siłacze

Zawodnicy z dziewięciu szkół stanęli do rywalizacji w II Międzyszkolnych Mistrzostwach w Wyciskaniu Sztangi leżąc pod patronatem „Kontaktów”, które odbyły się 24 marca w Zespole Szkół Technicznych w Kolnie. Wśród chłopców do 75 kg zwyciężył Damian Pupek z Łomży, drugi był Patryk Bednarczyk z Kolna, a trzeci Krzysztof Suchodolski z Nieckowa. W kategorii do 85,5 kg najlepszy był Marcin Koźniak z Siedlec przed Rafałem Ciszewskim z Kolna i Grzegorzem Prokuratorem z Siedlec. W wadze do 90 kg zwyciężył Kolnianin Mateusz Urbanowski, a powyżej 90 kg Adam Domazer z Lubawy. Wśród dziewcząt zwyciężyła Kamila Grabiak z Hajnówki.

Freskovita na remisach

Pod wodzą nowego trenera Mirosława Copjaka, drugoligowa Freskovita Wysokie Mazowieckie zremisowała ze Świttem Nowy Dwór Mazowiecki (1:1) oraz Resovią (0:0). Zapowiadany awans na razie oddalił się, ale tylko o punkt. W najbliższą sobotę (3 kwietnia) Freskovita gra na wyjeździe z Olimpią Elbląg.



Zawodnik „Prefbetu” Jakub Wiśniewski i jego „kenijski zaciąg” na stadionie w Iten

Kenijscy biegacze w ... Łomży

Sensacyjne wieści napłynęły od biegacza Jakuba Wiśniewskiego (LŁKS „Prefbet Śniadowo Łomża”), który powrócił ze zgrupowania sportowego w Kenii (Iten), gdzie trenował 3 tygodnie. Nawiązał tam kontakt z grupą bardzo dobrych kenijskich biegaczy, którzy wyrazili chęć przyjazdu do Polski, a konkretnie ... do Łomży! „Kenia jest bardzo biednym krajem, dla tych chłopców wyrwanie

się stamtąd i możliwość startu za granicą, to szczyt marzeń. Wiedzą, że wykorzystując swój talent, mogą zarobić na utrzymanie swoje i całych rodzin. Cieszę się, że mogłem już na początku współpracy z prezesem Andrzejem Korytkowskim zrobić Klubowi taką przysługę”, mówi Jakub Wiśniewski. Prezes „Prefbetu” Andrzej Korytkowski potwierdza, że warunki przyjęcia do Klubu zawodników z Kenii są już na etapie uzgadniania szczegó-

łów: „To bardzo dobrzy zawodnicy, finaliści mistrzostw Kenii. Zgodnie z przepisami PZLA, dwóch obcokrajowców może startować w Lidze Seniorów, co nas poważnie wzmocni”.

Przyjazd gości jest zaplanowany na 1 maja, a 3 maja wezmą udział w meczu otwarcia sezonu w Białymstoku. Pobyt w Łomży będzie trwał do późnej jesieni, na zimę pojadą do Kenii, by znów do nas wrócić wiosną. (ANN)

**Brąz Kasi**

Podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w biegach przełajowych w Chorzowie, dużą niespodziankę sprawiła zawodniczka LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża Katarzyna Smakowska, uczennica II LO w Łomży, która po bardzo dobrze taktycznie rozegranym biegu, zdobyła brązowy medal na 3 000 m. Zwyciężyła halowa mistrzyni Polski Justyna Miazek (MLUKS Rawa Mazowiecka). Druga była rekordzistka

Polski na 2 000 m z przeszkodami Katarzyna Dulak (UKS Budowlani Nowy Sącz), która wyprzedziła naszą Kasię zaledwie o sekundę. To drugi medal Katarzyny w tym roku. W styczniu wywalczyła srebro na 2 000 m w hali. „Brąz Kasi jest pierwszym medalem w historii sportu ziemi łomżyńskiej w biegach przełajowych. To ogromna niespodzianka!”, cieszy się trener Andrzej Korytkowski.

Zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
obfitości na świątecznym stole
oraz wiosennego nastroju
w rodzinnym gronie
wszystkim Przyjaciołom,
Klientom i Kontrahentom
życzą
właściciele i pracownicy

Salonu
Łazienek

KOMAX

Krzyżówka z jajami

POZIOMO:

- 1) Kolorowe jajo wielkanocne
- 5) Głównóg dostarczający sepii
- 6) Inna nazwa sklejki
- 8) Kalecząca część noża
- 10) Konglomerat, zbitek
- 13) Klaruje makaron
- 15) Jamajka w butelce
- 17) Kabaretowy - to kankan
- 19) Wykrzywienie twarzy
- 21) Między piwnicą a piętrem
- 22) Pnąca roślina z dżungli
- 23) Diecezjalna administracja
- 24) Narzędzie do kopania, łopata
- 27) Cały świat w jednej księdze
- 30) Mszalny ubiór księdza
- 31) Lekki statek żaglowy
- 34) Bohaterka powieści Zoli
- 36) Kij w ręku łobuza
- 38) Najstarszy członek rodziny
- 39) Bzycząca złoźnica
- 40) Broń artyleryjska o długiej lufie
- 41)

Instrument Tytusa Wojnowicza

- 42) ...-band, typ orkiestry
- 43) Drobný deszczyk, kapuśniaczek
- 44) Angielska miara długości
- 45) Narzucanie swojej woli
- 46) Futerał na okulary
- 48) Imię Onufry Zagłoba
- 50) Wystawia utwory sceniczne
- 53) Rzymskie łaźnie
- 55) Element psiej tresury
- 58) Hoduje stada baranów
- 59) Skalar w akwarium
- 62) Namazczenie

monarchy

- 64) Pan w okienku bankowym
- 66) Odpoczywa pod gruszą
- 68) Zjednoczenie przedsiębiorstw
- 69) Duże naczynie kuchenne, sagan
- 71) Gęsty napój owocowy
- 72) Dostawca pilnych wieści
- 73) Propozycja biura podróży
- 74) ... Lupin, włamywacz
- 75) Długi pas ziemi uprawnej
- 76) Krążenie czegoś, obieg

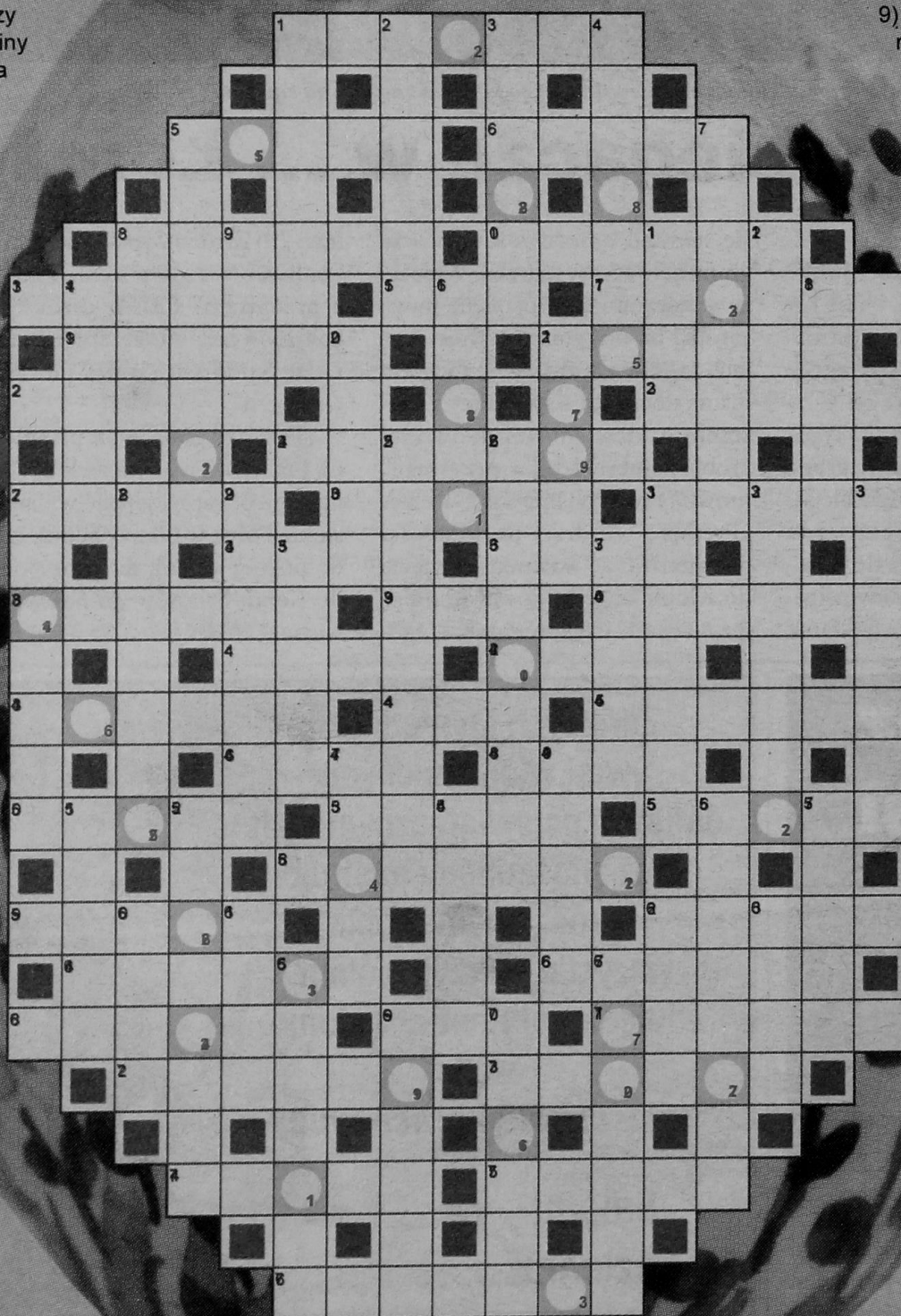
PIONOWO:

- 1) Z boku pudełka zapalek
- 2) Komputerowy czytnik
- 3) Opalenie się w stroju Adama
- 4) Ciekawski kwestionariusz
- 5) Do mięsa lub do golenia
- 7) Grupa szpiegów obcego państwa
- 8) Choroba, która płynie
- 9) Bobrowa grobla na rzece
- 11) Miejski ogród z alejkami
- 12) Karciane serduszko
- 14) Jego stolica Kair
- 16) Imię wielu papieży
- 18)

Niemieckie imię męskie

- 20) Narciarski lub ogórkowy
- 21) Autor rymowanych utworów
- 25) Protoplasta, najdawniejszy przodek
- 26) Kapłan w Tybecie
- 27) Mięka tkanina bawełniana
- 28) Łukowaty skok konia
- 29) Profesjonalny bilard
- 31) Roślina warzywna
- 32) Do nabycia w cukierni
- 33) Dzieło, rozprawa naukowa
- 35) Ulica starej Moskwy
- 37) Gospodarz pod reglami
- 47) Literackie dzieło
- 49) Brat Metodęgo, misjonarz
- 51) Imienniczka Lipińskiego
- 52) Układ ziaren w skale
- 54) Kobierzec na stawie
- 56) Pokarm wielorybów
- 57) Instalowana przez hydraulika
- 60) Łączy rękę z tułowiem
- 61) Dawniej o tataraku
- 62) Kierownica łodzi
- 63) Wiewiórczy ogon
- 65) Cudowny napój młodości
- 67) Może kogoś rozpierać
- 69) Materiał na pomniki
- 70) Ojciec na wywiadówce

Rozwiązanie (tylko hasło) na karcie pocztowej należy przesłać do 7 kwietnia („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7)



I nagroda

Rejs dla 10 osób!

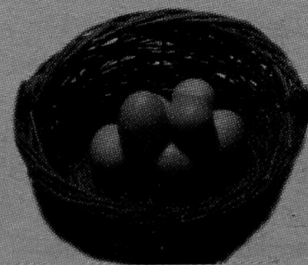
Nagrodę ufundowała
Żegluga Narwiańska Jerzego Lipińskiego



II nagroda

Lot motolotnią

III nagroda



kosz jaj!

Litery z żółtych pól, wpisane poniżej, dadzą prawidłowe hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	2	2	2	2	2	2	2